



INDEX 339202

NOTATKI

KWARTALNIK TOWARZYSTWA NAUKOWEGO PŁOCKIEGO

PŁOCKIE

Płock

3/248

2016

ISSN 0029-389X

INFORMACJA DLA AUTORÓW

Materiały do „Notatek Płockich” prosimy przysyłać w 1 egzemplarzu (wydruk komputerowy wraz z płytą CD), napisanym zgodnie z normą (tj. 30 wierszy na stronie, 65 znaków w wierszu, bez poprawek), maksymalna objętość 15 stron wraz z przypisami.

Prosimy również o krótka informację Autora o sobie: wykształcenie, tytuł lub stopień naukowy, miejsce zatrudnienia, telefon i adres e-mail do wiadomości redakcji.

Artykuły prosimy zaopatrzyć w abstrakt w języku polskim o objętości do 250 znaków oraz zestawienie słów kluczowych (nie więcej niż 5).

Prosimy o dołączenie, po przypisach, tytułu artykułu i „Summary” w języku angielskim o objętości do 300 znaków.

Informujemy, że wydrukowanie artykułu uwarunkowane jest uzyskaniem pozytywnej recenzji wydawniczej.

Redakcja „Notatek Płockich”

Na okładce: kompleks zamkowy w Płocku

Rys. Paweł Tencer

Skład i druk:
Wydawnictwo i Poligrafia „IWANOWSKI”
09-407 Płock, ul. Dziewiarska 7
Tel. (0-24) 26-36-593
e-mail: wydawnictwo@iwanowski.com.pl

PŁOCK NOTICES

SCIENTIFIC SOCIETY OF PŁOCK
(published since July 1956)

3/248
JULY – SEPTEMBER
2016

EDITORIAL BOARD

WIESŁAW KOŃSKI
(EDITOR-IN-CHIEF)

KRYSTYNA STASZEWSKA
(EDITORIAL SECRETARY)

MAŁGORZATA DUCH
(LANGUAGE EDITOR)

GRZEGORZ GOŁĘBIEWSKI

AGNIESZKA KRZĘTOWSKA
(STATISTICAL EDITOR)

ANDRZEJ JERZY PAPIEROWSKI

RENATA WALCZAK

SCIENTIFIC COUNCIL

PROF. DR HAB. SC. ZBIGNIEW KRUSZEWSKI
(CHAIRMAN)

REV. PROF. DR HAB. AMANTIUS AKIMJAK (Slovakia)
PROF. DR HAB. ROMUALD BRAZIS (Lithuania)
DR MARIAN CHUDZYŃSKI
REV. PROF. DR HAB. MICHAŁ M. GRZYBOWSKI
DR HAB. HENRYKA ILGIEWICZ (Lithuania)
PROF. DR HAB. SC. JANUSZ ZIELIŃSKI
PROF. DR HAB. SC. DANIELA ŻUK

EDITORIAL ADDRESS:

pl. Narutowicza 8
09-402 Płock

tel. (0-24) 262-26-04, 366-99-50

e-mail: notatkiplockie@gmail.com
www.tnp.org.pl

NOTATKI PŁOCKIE

KWARTALNIK TOWARZYSTWA
NAUKOWEGO PŁOCKIEGO
(ukazuje się od lipca 1956 r.)

3/248
LIPIEC – WRZESIEŃ
2016

KOLEGIUM REDAKCYJNE

WIESŁAW KOŃSKI
(REDAKTOR NACZELNY)

KRYSTYNA STASZEWSKA
(SEKRETARZ REDAKCJI)

MAŁGORZATA DUCH
(REDAKTOR JĘZYKOWY)

GRZEGORZ GOŁĘBIEWSKI

AGNIESZKA KRZĘTOWSKA
(REDAKTOR STATYSTYCZNY)

ANDRZEJ JERZY PAPIEROWSKI

RENATA WALCZAK

RADA NAUKOWA

PROF. NADZW. DR HAB. INŻ. ZBIGNIEW KRUSZEWSKI
(PRZEWODNICZĄCY)

KS. PROF. DR HAB. AMANTIUS AKIMJAK (Słowacja)
PROF. DR HAB. ROMUALD BRAZIS (Litwa)
DR MARIAN CHUDZYŃSKI
KS. PROF. DR HAB. MICHAŁ M. GRZYBOWSKI
DR HAB. HENRYKA ILGIEWICZ (Litwa)
PROF. DR HAB. INŻ. JANUSZ ZIELIŃSKI
PROF. DR HAB. INŻ. DANIELA ŻUK

ADRES REDAKCJI:

pl. Narutowicza 8
09-402 Płock

tel. (0-24) 262-26-04, 366-99-50

e-mail: notatkiplockie@gmail.com
www.tnp.org.pl

LIST OF CONTENTS

ANDRZEJ KANSY SIXTIETH ANNIVERSARY OF „NOTATKI PŁOCKIE” QUARTERLY	3
BARBARA KONARSKA-PABINIAK MARIA NAPIERALSKA (1867-1896). A WRITER FROM OPORÓW REVIVED IN OUT MEMORY	6
EWA HORODYSKA-GIZIŃSKA WŁADYSŁAW SMOLEŃSKI AND HIS LAST WILL. ON THE NINETIETH ANNIVERSARY OF HIS DEATH	16
KRYSZYNA GROCHOWSKA-IWAŃSKA AGNIESZKA WOJCIECHOWSKA TWO AND A HALF CENTURIES OF THE ASKANAS FAMILY IN PŁOCK (PART II). STEFAN KAZIMIERZ ASKANAS	29
PAWEŁ JASIŃSKI EDUCATIONAL LIFE ON THE BASIS OF „GŁOS PŁOCKI” PUBLISHED BETWEEN 1908 AND 1914	36
REVIEW PAWEŁ BOGDAN GAŚSIOROWSKI, <i>GENEALOGICAL STORIES</i> <i>FROM THE LAND OF SIERPC</i> (Rev. Norbert Woźniak)	47
CHRONICAL AUTHORS, EDITORS AND EXPERTS IN THE SEAT OF TNP Daniela Żuk	50
FROM THE MOURNING CARD JERZY PAWEŁ TENCER IS DEAD Barbara Konarska-Pabiniak.....	52
BIBLIOGRAPHY OF MAZOVIAN PŁOCK FOR THE PERIOD 1 VII – 30 IX 2015	53
OUR AUTHORS	72

SPIS TREŚCI

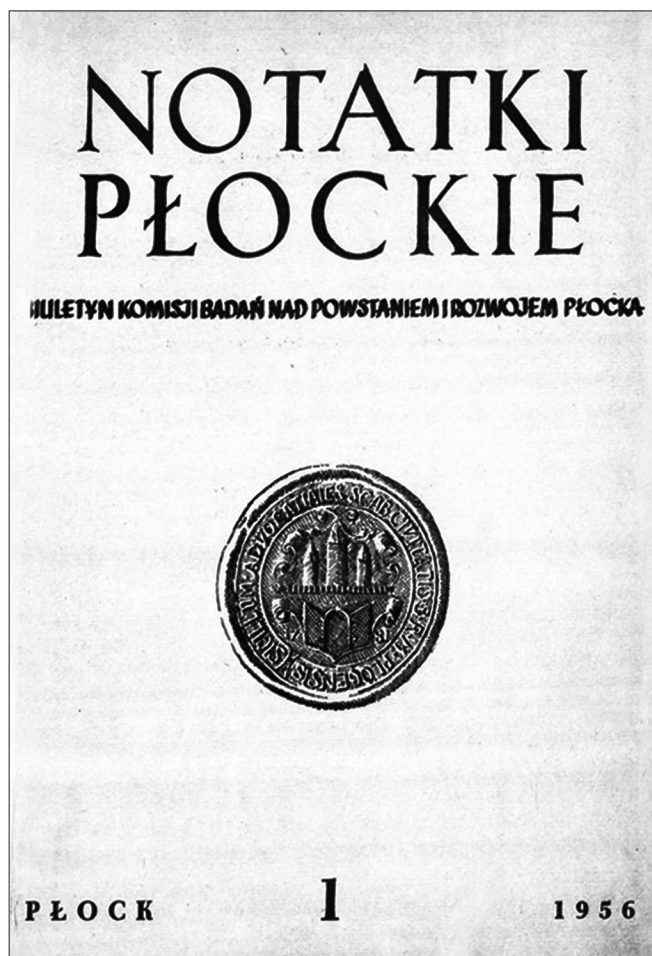
ANDRZEJ KANSY SZEŚĆDZIESIĄT LAT KWARTALNIKA „NOTATKI PŁOCKIE”	3
BARBARA KONARSKA-PABINIAK MARIA NAPIERALSKA (1867-1896). LITERATKA Z OPORÓWA PRZYWRÓCONA PAMIĘCI	6
EWA HORODYSKA-GIZIŃSKA WŁADYSŁAW SMOLEŃSKI I JEGO TESTAMENT. W DZIEWIĘDZIESIĄTĄ ROCZNICĘ ŚMIERCI.....	16
KRYSZYNA GROCHOWSKA-IWAŃSKA AGNIESZKA WOJCIECHOWSKA DWA I PÓŁ WIEKU RODZINY ASKANASÓW W PŁOCKU (CZĘŚĆ II). STEFAN KAZIMIERZ ASKANAS	29
PAWEŁ JASIŃSKI ŻYCIE OŚWIATOWE NA PODSTAWIE „GŁOSU PŁOCKIEGO” WYDAWANEGO W LATACH 1908-1914	36
RECENZJA PAWEŁ BOGDAN GAŚSIOROWSKI, <i>OPOWIEŚCI GENEALOGICZNE</i> <i>Z ZIEMI SIERPECKIEJ</i> (Rec. Norbert Woźniak).....	47
KRONIKA AUTORZY, EDYTORZY I EKSPERCI W SIEDZIBIE TNP Daniela Żuk	50
Z ŻAŁOBNEJ KARTY JERZY PAWEŁ TENCER NIE ŻYJE Barbara Konarska-Pabiniak.....	52
BIBLIOGRAFIA MAZOWSZA PŁOCKIEGO ZA OKRES 1 VII – 30 IX 2015 R.	53
NASI AUTORZY	72

SZEŚĆDZIESIĄT LAT KWARTALNIKA „NOTATKI PŁOCKIE”

Pierwszy numer czasopisma „Notatki Płockie” ukazał się 22 lipca 1956 r. Wydrukowany w nakładzie tysiąca egzemplarzy, rozszedł się bardzo szybko. Może to świadczyć o dużym zapotrzebowaniu płockiej zbiorowości na periodyk o tematyce dotyczącej dziejów i współczesności Płocka w naukowym opracowaniu. W zamierzeniu wydawców – początkowo Komisji Badań nad Powstaniem i Rozwojem Płocka, a następnie Towarzystwa Naukowego Płockiego – czasopismo adresowane było przede wszystkim do przedstawicieli miejscowej inteligencji. Grupa ta była też siłą sprawczą pisma, wywodzili się z niej wydawcy, redaktorzy oraz autorzy artykułów.

W atmosferze rozluźnienia politycznego w 1956 r. „Notatki Płockie” stały się płaszczyzną, która połączyła ludzi o odmiennych światopoglądach, a także reprezentujących różne grupy zawodowe. Pisał o tym Paweł Jasienica na łamach „Nowej Kultury”. Autor zwracał uwagę, że ta pożyteczna inicjatywa miała miejsce nie w ośrodku uniwersyteckim, lecz w mieście powiatowym. Podkreślał ponadlokalne znaczenie pisma¹.

Założyciele „Notatek Płockich”, Tadeusz Gierzyński i Kazimierz Askanas, dostrzegali potrzebę wydawania periodyku o charakterze naukowym, ukierunkowanym na tematykę związaną z Mazowszem. Zapewne nie przypuszczali, że czasopismo to będzie wydawane w sposób nieprzerwany przez 60 lat. Nikt także początkowo nie dostrzegał w pełni potencjału naukowego pisma. Świadczyć może o tym wyraz „notatki” w tytule, co sugeruje zamieszczanie krótkich tekstów o charakterze informacyjnym. Istotnie, początkowo zamierzeniem redakcji było informowanie o pracach Komisji Badań nad Powstaniem i Rozwojem Płocka. Tymczasem następował stały rozwój czasopisma. Zamieszczano w nim bowiem ważne dla Mazowsza artykuły naukowe autorstwa luminarzy nauki z ośrodków uniwersyteckich, a także wyniki prób badawczych lokalnych autorów. Ważnym celem wydawcy było zainteresowanie płocczan dziejami miasta, a także zachęcanie miejscowej inteligencji do podejmowania własnych badań. Misja czasopisma wyrażała się w pogłębianiu wiedzy o Płocku i Mazowszu oraz podnoszeniu kultury naukowej regionu. Konsekwentne działania wydawcy i kolejnych zespołów redakcyjnych przyczyniały się do odbudowywania i podtrzymywania świadomości regionalnej.



Zamieszczane w piśmie treści odpowiadały zachodzącym przemianom w życiu społecznym i umysłowym w regionie płockim oraz aktualnym potrzebom. Jedną z nich było zapewnienie kadry płockim uczelniom. Założone w 1970 r. Seminarium Doktoranckie TNP, którego pierwszym kierownikiem był prof. Antoni Rajkiewicz z Uniwersytetu Warszawskiego, w sposób istotny przyczyniło się do rozwoju naukowego płockich nauczycieli akademickich. Pomocniczą, ale ważną rolę w tym procesie odegrały „Notatki Płockie”. Na łamach pisma seminarzyści mieli bowiem możliwość debiutowania.

Rozwój kwartalnika przejawiał się w dbałości o jego jakość naukową. W efekcie „Notatki Płockie” spełniają wszystkie kryteria czasopisma naukowego. Zgodnie z definicją zaproponowaną przez Grażynę Wroneńską czasopismo naukowe to wydawnictwo ciągłe charakteryzujące się zespołem cech formalnych, treściowych i funkcjonalnych. Do wyznaczników

formalnych należy częstotliwość ukazywania się, ciągłość numeracji, wspólny tytuł i szata graficzna, nieprzewidziany termin zakończenia. O przynależności



Tadeusz Gierzyński (na górze) i Kazimierz Askanas – redaktorzy „Notatek Płockich” w latach 1956-1968

do periodyków naukowych świadczy struktura, w której wyróżnia się część naukową, część sprawozdawczo-informacyjną i zespół przekazywanych treści. Celem czasopism naukowych jest prezentowanie wyników najnowszych dokonań badawczych. Z punktu widzenia identyfikacji czasopisma naukowego ważna jest również instytucja wydawcy, np. uniwersytetu, towarzystwa naukowego oraz odbiorcy, np. naukowiec, specjalista. Rozstrzygającym kryterium jest deklaracja programowa wydawcy i redakcji, charakteryzująca profil czasopisma, jego przeznaczenie oraz odbiorcę. W przypadku „Notatek Płockich” nie wzbudza wątpliwości periodyczność – czasopismo było kwartalnikiem, tylko przez krótki okres wychodziło jako dwumiesięcznik. O jego jednolitości świadczy regionalna tematyka. Do zainteresowanych tą problematyką pismo było adresowane. Widoczne jest dążenie redakcji, aby zamieszczane treści stanowiły podsumowanie badań oraz prezentowały aktualny stan wiedzy na dany temat. „Notatki Płockie” rozpowszechniane były w środowisku naukowym, jego odbiorcami byli ludzie nauki, członkowie TNP, regionaliści i badacze amatorzy, przede wszystkim związani z Mazowszem Północno-Zachodnim. Istotną grupę odbiorców stanowili nauczyciele szkół podstawowych i średnich, którzy treści zawarte w czasopiśmie wykorzystywali w procesie kształcenia. Czasopismo gromadzono w bibliotekach naukowych, muzeach oraz placówkach badawczych. Wydawcą czasopisma były organizacje stawiające sobie cele naukowe: przez krótki okres Komitet Badań nad Powstaniem i Rozwojem Płocka, a następnie Towarzystwo Naukowe Płockie. Daje się zauważyć różny poziom zamieszczanych treści, ale nie da się zaprzeczyć dążeniu wydawcy i redakcji do zachowania naukowego charakteru pisma. Działania te zaowocowały umieszczeniem „Notatek Płockich” na liście czasopism punktowanych Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, początkowo z liczbą pięciu, a od 2015 r. sześciu punktów.

Dla wydawcy „Notatki Płockie” były narzędziem osiągania celów statutowych, m.in. krzewienia i upowszechniania nauki, prowadzenia i popierania badań nad Mazowszem Północno-Zachodnim. Czasopismo wpisywało się w dążenie TNP do pomnażania dorobku społecznego i przekazywaniu go następnym pokoleniom. Najliczniej na łamach pisma reprezentowane były tematy związane z nauką, oświatą, kulturą i historią. Na dorobek „Notatek Płockich” składa się praca i determinacja kilku pokoleń społeczników. Pełnili oni role wydawców, redaktorów i autorów. Pierwszą z wymienionych grup reprezentowali kolejno: Tadeusz Gierzyński, Jakub Chojnacki i Zbigniew P. Kruszewski. Wśród redaktorów najbardziej zasłużyli się Kazimierz Askanas, Tadeusz Gierzyński,



Franciszek Dorobek – przewodniczący kolegium redakcyjnego „Notatek Płockich”



Wiesław Koński – redaktor naczelny „Notatek Płockich” od 1981 r.

Franciszek Dorobek i Wiesław Koński, który funkcję pełni od 35 lat, czyli przez ponad połowę okresu wydawania „Notatek Płockich”. Związani z redakcją autorzy zamieścili na łamach pisma ponad 3000

artykułów, które składają się na kulturowe bogactwo Mazowsza. Zgromadzona w tej skarbnicy wiedza stanowi potencjał, który można wykorzystać podczas podejmowania obecnych i przyszłych wyzwań.

MARIA NAPIERALSKA (1867-1896). LITERATKA Z OPOROWA PRZYWRÓCONA PAMIĘCI

Abstrakt

W 2016 roku mija 120 lat od tragicznej śmierci dziś mało znanej młodej literatki pochodzącej z Oporowa k. Kutna – Marii Napieralskiej. Była córką dyrektora cukrowni najpierw w Ostrowach, potem w Oporowie. Miała talent pisarski, marzyła o karierze literackiej i wielkiej miłości. Pragnęła bliskości z wybitnymi pisarzami i dziennikarzami, m.in. z Elizą Orzeszkową. Walczyła o swoje miejsce w literaturze. Pisała dość śmiało pod względem obyczajowym głównie opowiadania, zabiegała o ich publikację na łamach ówczesnej prasy, niestety z różnym skutkiem. Swe utwory sygnowała zwykle pseudonimem Simara. Zrażona niepowodzeniami, ułomnością swego ciała odeszła z tego świata w wieku 29 lat, popełniając prawdopodobnie samobójstwo. Pochowana jest na Powązkach. Grób jej został odnaleziony w 2015 r.

Słowa kluczowe: Rodzina Napieralskich, cukrownia, literatura, prasa, Eliza Orzeszkowa

„Fiołki”

*O! lubię fiołki, jak ciche marzenie
Które w noc wiosny czoło mu promieni,
Jak za czymś miłem głębokie westchnienie,
Jak ustroń pełną pół światła, pół cieni!*

*O! lubię fiołki, jak te słowa pieśni,
Co mi najpierwsza w duszy się ozwała,
Jak sen młodości, co się kiedyś prześni,
Jak tę nadzieję, którą ma pierś drżała.*

*A tak mi miłe tych kwiateczków wonie,
Tak z niemi lubię pieścić się me dłonie,
Jak blask spojrzenia dla nas kochanego,
Gorący promień słoneczka letniego.*

*Jak złotych rojeń, cudne pyszne sploty,
Jako najpierwsze serca uderzenie,
Wspomnienie miłej, serdecznej pieszczoty,
I szczere z duszy dłoni uściśnienie.*

Maryś Napieralski [Maria Napieralska]
„Tygodnik Mód i Powieści” 1887, nr 13, s. 98.

Autorka tergo wiersza Maria Apolonia Napieralska przyszła na świat 24 marca 1867 roku w Ostrowach k. Kutna¹. W cukrowni w Ostrowach pracował jej ojciec Maciej Napieralski. Jakiś czas Napieralscy mieszkali na Ukrainie. Wiadomo, że było to około 1879 roku. Następnie przenieśli się do Oporowa, gdzie Maciej Napieralski podjął pracę w cukrowni „Tomczyn”. Cukrownię tę zbudował Tomasz Orsetti (1798-1851), właściciel Oporowa od 1837 roku, która działała do 1927 roku. W latach 70. do początku



Maria Napieralska, repr. „Przegląd Tygodniowy” 1896, nr 44, s. 492.

lat 90. XIX wieku cukrownia „Tomczyn” i pobliska cukrownia „Walentynów” miały wspólną dyrekcję. Funkcję dyrektora, aż do swej śmierci 2 marca 1905 roku pełnił Maciej Napieralski².

Lewicowy „Robotnik” w 1897 roku napisał o nim niezbyt pochlebnie, że „jest tu prawie panem życia i śmierci każdego z nas i najśluszejszych żądań naszych nawet wysłuchać nie chce, przy czym wymusza, a czasami nawet uderzy”³. Na cmentarzu parafialnym w Oporowie znajduje się grobowiec z piaskowca,



Maciej Napieralski. Foto ze zbiorów rodzinnych Przemysława Saczuka



Ryszard Napieralski. Foto ze zbiorów rodzinnych Przemysława Saczuka

w którym pochowani są małżonkowie Napieralscy: Maciej (1823-1905), jego żona Ludwika z Prackich (1848-1918) oraz ich pięcioro dzieci. W grobowcu murowanym spoczywa matka Jadwiga Pracka. W Oporowie pochowani są też synowie Ryszarda: por. artylerii Zygmunt Napieralski zmarły 28 września 1928 roku liczący 28 lat (spadł niefortunnie z konia) i Zdzisław (1897-1950) oraz Maria Napieralska, żona Ryszarda, późniejszego dyrektora cukrowni w Oporowie, zmarła w 1962 roku⁴.

Maria Napieralska kształciła się na pensji, prawdopodobnie w Warszawie. Obdarzona była talentem literackim, który z powodu jej wczesnej śmierci nie zdążył się rozwinąć. Debiutowała wierszem *Fiołki* i opowiadaniem *Pierwsza tajemnica* w „Tygodniku Mód i Powieści” w 1887 r. Drukiem zdołała wydać w Warszawie tom pod tytułem *Nowele* (1891), na który złożyły się m.in. utwory: *On ostrożny*, *Z portretu*, *Z uchyleniem zasłony* i drugi tom nowel *Wy, mężczyźni* (1892), a wśród nich opowiadka *Z dymów fabrycznych*, w której zawarty został opis świata fabrycznego poprzez znane autorce stosunki w cukrowni oporowskiej oraz aluzję krytyczną skierowaną przeciw fabrykantom. Do tego tematu wróciła w późniejszym czasie. Pojedyncze nowele drukowała w prasie warszawskiej, np. *Chwilę przełomu* i *Ze szczytu w przepaść* w „Kłosach” (1889), *Czy pamiętasz?* w „Kurierze Codziennym” (1889). W rękopisie pozostała powieść *Na fali życia*. Używała pseudonimów

Simara, Maryś N., Maryś Napieralski, Marysia z Oporowa.

Po ukazaniu się zbioru *Wy, mężczyźni* z negatywną oceną mężczyźni, w „Kolcach” zamieszczono żartobliwą wierszowaną recenzję sygnowaną inicjałem J. Oto jej treść:

„Wy!... mężczyźni!”
Simara (Marya Napieralska)

*Trudne, trudne do pojęcia,
Do zbadania i do wiary,
Ile, ile ostrych grotów
Spada na nas z ust Simary.*

*Ach! Okrutna ta niewiasta
Tak zjadła, tak zaciekała,
Żeby z chęcią nas wtrąciła
W najczarniejszą otchłań piekła...*

*Wy! Mężczyźni! ...wilki słodkie!
Wy!... lwy źle imitowane!...
I tak dalej – i tak dalej
Komplementy wciąż na zmianę.*

*W czym tkwi jądrowa anomalia,
W czym przyczyna oczywista,
Ja nic nie wiem – niechaj o tem
Sądzi – lekarz – specjalista.*



Zdjęcia rodzinne z 1910 r. siedzą od lewej Jadwiga Pracka i Ludwika z Prackich Napieralska. Stoją Maria i Ryszard Napieralscy. Dzieci Zygmun i Zdzisław (starszy). Foto ze zbiorów rodzinnych Przemysława Saczuka

*Ja się tylko tak zapytam:
O, zawzięta! O, Simaro!...
Czyżbyś iście z nienawiści
chciała zostać panną starą?...*

W latach 1888-1892 Maria Napieralska prowadziła korespondencję z Elizą Orzeszkową. Zachowało się 19 listów Marii Napieralskiej i cztery listy jej matki Ludwiki do pisarki⁶. Listy Marii ukazały się w wydanej w kilku tomach przez Edwarda Jankowskiego korespondencji Elżysy Orzeszkowej⁷. Dzięki jego benedyktyńskiej pracy Napieralska przywrócona została pamięci, cytując Kazimierza Wykę, „z cmentarzyska polonistycznego”. Niniejsza publikacja ma na celu przypomnieć tę nieszczęśliwą, ambitną lecz prawie nieznaną dziś literatkę⁸.

Maria Napieralska była upośledzona przez kalectwo, bowiem utykała na jedną nogę. Spowodowane to zostało jakimś bliżej nieokreślonym wypadkiem lub chorobą. W liście do Elżysy Orzeszkowej w 1889 roku pisała: „(...) dzieci, choćby ułomne, kochać można. Tym bardziej ja, którą wypadek taką uczynił, powinienam być względna na miłość. Matka dała mnie na świat prostą – życie kilkakroć godziło we mnie, tak



Zygmun i Zdzisław Napieralscy. Foto ze zbiorów rodzinnych Przemysława Saczuka

zupełnie jak gdyby się zawzięło, aż wreszcie dało najeboleńszą z nierówności ludzkich – kalectwo”⁹. Narzekając, że „pierwsza lepsza dziewczyna szczęśliwszą jest w tym razie ode mnie”¹⁰. Ponadto już w czterdziestym roku życia Maria przeżyła nieszczęśliwą miłość. Ta sytuacja rzutowała na stan psychiczny młodej panny. Kalectwo sprawiło, że Napieralska skazana była na odosobnienie, ale w swych utworach „powabiała podnosiła do potęgi”. Jej twórczość wyróżniała się wybujałym erotyzmem, czego przykładem jest nowela *On ostrożny*. O tym utworze informowała „(...) pisałam na tle jaskrawych lecz z neurojonych wrażeń. Bohater i bohaterka tej noweli żyją splątani z sobą wyziewem namiętności cielesnej”¹¹. Utwór ten wysłała do Elżysy Orzeszkowej, za pozwoleniem autorki, z prośbą o ocenę i jednocześnie z prośbą o protekcję w „Przeglądzie Tygodniowym”. Uważała, że anons sławnej pisarki ułatwi jej kontakt z redakcją: „Jestem przeświadczona, tak zresztą jak i każdy początkujący piórem, że wstęp do takiej redakcji jeży się niestychanymi trudnościami, że pracy, choćby najlepiej napisanej, przyglądają się tam z nieufnością, gdy tylko brak jej szyldu między znajomymi firmami. Marysia bez szyldu. Dla Marysi redakcja – »Przeglądu Tygodniowego« to sezam; otworzyć by go mogło tylko czarodziejskie słowo, lecz czyje... tego już nie



Maria Napieralska z domu Kościuk. Foto ze zbiorów rodzinnych Przemysława Saczuka

śmiałem prawie wymówić. Mała »marna Mańka« patrzy tylko w twarz autorki powieści smętnej a pociągającej słowo życia, które mogło być rozdziwić na szczęśliwszą dolę sobie i innym, a skonać musiało rwące się ogniste, niezaspokojone, skonać dlatego, że nie było komu – wysłuchać go. – I mówię, że tyle, tyle ludzi na świecie, a przecież nie ma komu – słuchać. Może i ze mną będzie to samo co z »Sylwkiem Cmentarnikiem«¹². W *Przesileniu* drukowanym w „Gazecie Świątecznej” (1889) bohaterka przedstawiona była jako „drżąca hamowaną namiętnością zmysłów”. Już pierwszy utwór, który Napieralska napisała jako szesnastolatka „na ławie szkolnej”, wywołał zarzut „elukubracji [miernot] rażących prawie śmiałością miłosnych sytuacji”¹³. Pod tym względem porównywano ją z Gabrielą Zapolską, a nawet ze Stanisławem Przybyszewskim.

Gdy po raz pierwszy Simara napisała list do Elizy Orzeszkowej w 1888 roku, nie знаła jej osobiście, ale zapragnęła przyjechać do Grodna i zostać jej sekretarką. List swój zaczęła: „Może mnie Pani bić, męczyć, ale pozwól, och! pozwól mi żyć razem pod jednym dachem”¹⁴. Ta zaskakująca propozycja nie została przyjęta. Nie było to zgodne z psychiką Orzeszkowej. Niespodziewana egzaltowana korespondencja irytowała pisarkę. Trudno się dziwić pani Elizie, gdy w jednym z kolejnych do niej listów czytamy:

„Szanowna, Uwielbiana moja Pani!

Gdyby to można odjąć sobie od duszy żar cały i rzucić go na tych, którzy go natchnęli, rzucić z siłą taką, [z] jaką on rzucił się na duszę, to niewątpliwie Marysią z Oporowa spaliłby od razu Elizę Orzeszkową!”¹⁵.

Maria Napieralska – jak pisze Edmund Jankowski – „za wszelką cenę pragnęła jak najprędzej znaleźć własne miejsce w literaturze. Wierzyła w swój talent, ale do tego potrzebne było odpowiednie środowisko. Dom rodzinny otaczający ją miłością i spełniający wszystkie kaprysy, wydawał się jej zbyt pospolity. Szukała więc mistrzyni – takiej właśnie jak Orzeszkowa”¹⁶. Ubolewała:

„O! Pani Ty moja, ideale mój ubóstwiony, dlaczegoż nie było mi dane znać cię w pierwszym lat mych zaraniu! Dlaczegoż nie odkryto przede mną karty dzieł Twoich, bym z nich czerpała soki pierwszych natchnień, czuła wielkość prawdziwych bohaterów ich, łączyła się z kobietami ich czystymi”¹⁷.

Wiadomo, że Napieralska pisała też do Gabrieli Zapolskiej jako do „ukochanej pisarki”. Próbowała nakłonić Orzeszkową do wypowiedzenia się na temat autorki *Kaśki Kariatydy*. I co zaskakujące w ostatnim liście do Orzeszkowej zwierzyła się, że chciałaby nawiązać kontakt z Marią Rodziewiczówną: „Żałuję bardzo, nie mając stosunków z p. Marią Rodziewiczówną. Mogłybyśmy się wzajemnie wizytować, z czego w tym razie wyniknęłoby dla mnie tyle pożądanego – séjour”¹⁸.

Do spotkania z Elizą Orzeszkową doszło w 1889 roku podczas jej pobytu w Warszawie. Wcześniej prosiła: „bez tchu pędziłam dziś raniutko z mojego zakątka, aby na koniec móc zobaczyć Panią. Błagam, pozwól mi stanąć przed Tobą. Przybyłam z moim bratem, ale chcę, pragnę jak nieba rozmawiać z Szanowną Panią bez świadków. Przytulam się do rąk Twoich i proszę o łaskę”¹⁹. Po spotkaniu Napieralska pisała jako „o prawdziwym szczęściu”. Matka Ludwika Napieralska w liście do Orzeszkowej potwierdziła ten stan, pisząc: „Rok temu na pół zwariowana wróciła z Warszawy po widzeniu się z Panią; zwariowana ze szczęścia, dziś schnąca z tęsknoty”²⁰. Orzeszkowa zgodziła się wówczas na przyjazd Marii do Grodna. Stało się to m.in. pod wpływem usilnych prośb matki, która popierała zamiar wyjazdu córki do Orzeszkowej. W dniu 8 kwietnia 1890 roku pisała: „Jestem w obawie, aby najstarsza moja córka nie dostała jakiej choroby z miłości i rozpaczki za Panią. Jest to dla mnie niepojęte, wszelako piszę, co widzę. – Maria z przerażającą prawie szybkością zaczyna w oczach niknąć. Gorączka wyraźnie ją pożera. Wezwałam doktora, który zbadał ją całą i powiedział, że na tajemnicze jakieś procesy duszy, lekarstwa nie ma. Ciało tu zdrowe. Maria jest z Panią silniej związana



Ludwika Napieralska. Foto ze zbiorów rodzinnych Przemysława Saczuka



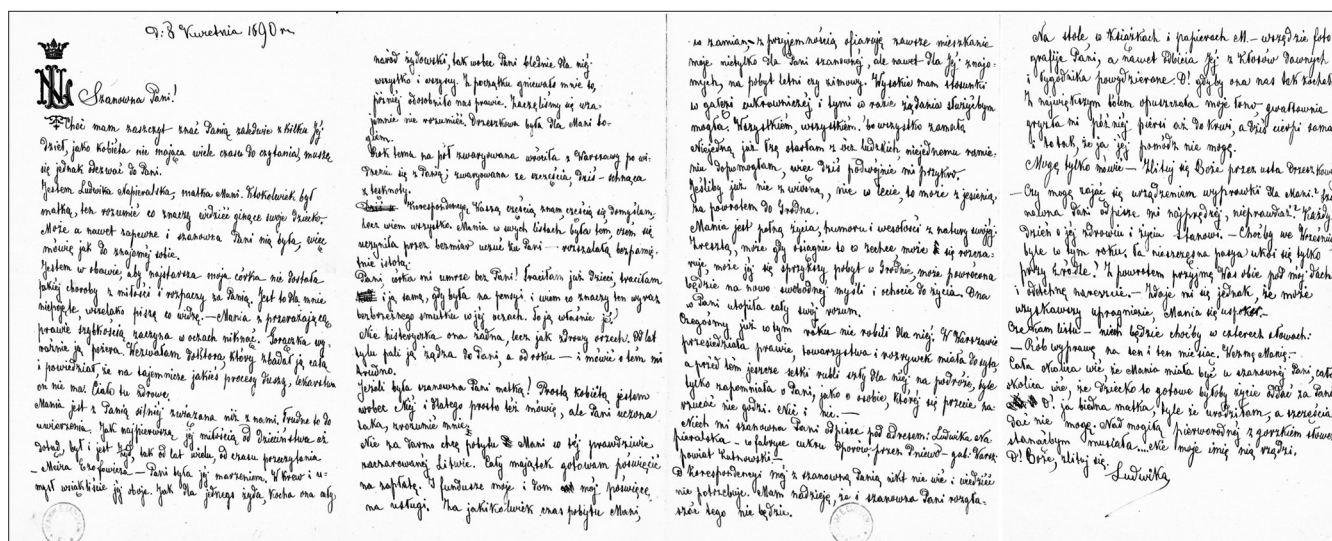
Maria Napieralska, repr. *Upominek*, Kraków 1893, s. 518.

niż z nami. Trudne to do uwierzenia²¹. Matka pisała też, że jej córka zafascynowała się twórczością Elizy Orzeszkowej po przeczytaniu na Ukrainie *Meira Ezo-fowicza* w „Kłosach”. Tam „częste godziny spędzała nad tą książką jako 12-letnie dziecko, jak później w przejeździe przez Berdyczów słuchała śpiewów synagogałnych²².

W liście tym mamy też rys życia obyczajowego osób wyżej postawionych z czasu pobytu Napieralskich na Ukrainie. Ludwika pisała: „Ja nie mogłam lat kilku żyć na Ukrainie, gdzie przecież jak

powiedzieć mogę mąż mój miał żniwo dostatków fabrycznych, gdzie życie było mi jedną zabawą. Tyle przecież przyjemności, ile jej miałam w tańcu; Po każdym balu coraz rzęsiściej z łzami opłakiwałam obczyznę²³.

Aby przekonać Orzeszkową do zaproszenia córki, wyjaśniała: „nie za darmo chcę pobytu Marii w tej prawdziwie czarowanej Litwie. Cały majątek gotowam poświęcić na zapłatę. I fundusze moje



Fragment listu Ludwika Napieralskiej z monogramem do Elizy Orzeszkowej

i dom mój poświęcę na usługi”²⁴. W innym z listów do pisarki rozważała, że Maria „jest pełną życia i wesołości z natury swojej”, i „gdy osiągnie to, co zechce, może się rozczarować, może jej się sprzykrzy pobyt w Grodnie, może powrócona będzie na nowo swobodnej myśli i ochocie do życia”²⁵. W innym zaś zastanawiała się, usprawiedliwiając zauroczenie córki pisarką: „Co tam za czary leżą w duchach ludzkich, kiedy kobieta za kobietą przepada jak za kochankiem”²⁶. Ubolewała: „Cała okolica wie, że Maria miała być u szanownej Pani, cała okolica wie, że dziecko to gotowe byłoby życie oddać za Panią. O! Ja biedna matka, tyle, że urodziłam, a szczęścia dać nie mogę. Nad mogiłą pierworodnej z gorzkim słowem stanąć bym musiała... Nie moje imię nią rzędzi. O! Boże, zlituj się”²⁷.

Rodzice, zaniepokojeni zdrowiem psychicznym córki, robili wiele, aby zmienić ten stan. Matka pisała do Orzeszkowej 8 kwietnia 1890 roku: „Czegośmy już w tym roku nie robili dla niej! W Warszawie przesiedziała prawie, towarzystwa i rozrywek miała do syta, a przedtem jeszcze setki rubli szły dla niej na podróże, byle tylko zapomniata o Pani, jako o osobie, której się przecież narzucać nie godzi. Nic i nic”²⁸. Maria był ulubienicą ojca. Ludwika pisała o tym 1 września 1890 r.: „Maria jest jaskółką mego męża, ulubioną jego córką, wybieraną nad wszystkich, nie ma na świecie rzeczy, której by jej mógł odmówić, a ona wyrывa się ach! Jak wyrывa się na tę tam Litwę”²⁹. I jeszcze jeden niemal błagalny fragment: „Pani, córka mi umrze bez pani! Traciłam już dzieci, traciłam i ją samą, gdy była na pensji i wiem co znaczy ten wyraz bezbrzeżnego smutku w jej oczach. To ją właśnie je”³⁰.

Nie wiadomo z jakich przyczyn, ale Maria zrezygnowała z zaproszenia Orzeszkowej, czego zresztą później żałowała. Natomiast wzięła udział w hołdzie złożonym Elizie Orzeszkowej podczas jej pierwszego jubileuszu, zamieszczając w wydanym w Warszawie w 1893 r. *Upominku* adresowanym do pisarki, swój drobny *Trzy uśmiechy*³¹.

Eliza Orzeszkowa dość krytycznie oceniała twórczość Napieralskiej. W liście wystanym z Grodna 20 lipca 1889 roku po przeczytaniu opowiadania *On ostrożny*, pisała: „Ponieważ każesz mi nazywać siebie Marysią, więc, Droga Marysiu, powiastka Twoja napisana jest z talentem i wszystkimi jego cechami, to jest: z werwą, plastyką, oryginalnością stylowych zwrotów itp. Jednak... jednak zmartwiła mię ona bardzo. Młodego serca Twego szlachetnego zapału, zaledwie zaczynającego płonąć świętego ognia twórczości szkoda dla tematów takich! Od razu tak nisko lot swój opuściłaś – tak wcześniej i tak nisko, cóż będzie potem, gdy przybędą gorzkie doświadczenia

życia? Cóż jest w powiastce Twojej? Kartka ze zmysłowego życia dwojga ludzi, nic więcej. Prawdziwą ona być może, ale piękną – nie, i pełni, prawdy życia nie przedstawia, bo czyliż tylko zmysłami żyjemy? (...)”³². Orzeszkową raziła zmysłowość Napieralskiej. Pomawiała ją o pornografię i naśladowanie naturalisty Emila Zoli. W końcu listu radziła: „Że zaś obdarzyłaś mnie zaufaniem, że rady i wskazówek moich wzywasz, więc powiem: otrząśnij się z wpływu tego, szerzej zatocz wzrokiem, w dusze ludzkie patrz raczej niż na ciała nagie, w społeczeństwo swoje, w jego zawikłania, rany, dramaty wpatruj się i badaj je myślą oświeconą, zarówno jak sercem wzruszonym świętą iskrą twórczości”³³. Dalej prosiła, aby Napieralska napisała coś innego i przysłała do Grodna. Natomiast pozytywnie napisała z Miniewicz o nowelce *Chwila przełomu*, która ukazała się w „Kłosach”: „Nowelkę Twoją w »Kłosach« czytałam. Bardzo ładna. Trochę za wiele refleksyjnego balastu, ale to rzecz tylko formy, zatem wprawy. Talent zaś widać nawet – w balaście”³⁴.

Napieralska zdawała sobie sprawę, że jej twórczość różni się zasadniczo od pisarstwa Orzeszkowej, dlatego pisała: „Przepiękną duszę wlał Ci, Pani Stwórca. Chwila jej utworzenia musiała być chwilą, w której dłoń boska zapragnęła rzucić ziemi skarb, ale dusz takich ani chwil takich nie zbiera świat wiele.

Moja jest inną. Jakie warunki, jakie dziedzictwo i okoliczności złożyły się na umysł, którego utwór literacki wyrwał z ust Pani okrzyk – »tak należnie, a tak nisko – o tym nie pora mówić«. (...) niechże to nam nie przeszkadza, wciągnąć do siebie ramion w uścisku – ach! Tak mocnym z mej strony, jak mocnym tylko mogą być więzy łączące niewidzialnie dwie dusze oddane jednemu poświęceniu, choć nie jednej idei”³⁵. W innym liście pisała: „O! Elizo, u nóg Ci leżę w tej chwili i przytul mnie do nich, jak przytuliłabyś zwierzę, które by Cię kochało”³⁶.

Pierwsze utwory Napieralskiej zwróciły uwagę Aleksandra Świętochowskiego, który w „Prawdzie” z 1891 roku wróżył autorowi ukrytemu pod pseudonimem Simara interesującą przyszłość literacką – zaskoczony jednak śmiała erotyką³⁷. Natomiast po wydaniu drugiego tomu nowel napisał w artykule *Utwory niewieście*: „Napieralska jest niewątpliwie talentem, ale tak splątanym, niemal potarganym, że snuje on z siebie porywy bez związku”³⁸. Oceniał też język tej twórczości, że „jest on pełen słów silnych, obrazowych, zwrotów bardzo oryginalnych, miejscami piękny i poetyczny, ale w swej składni tak dziwnie pokręcony, że go wyprostować trudno. Znać w nim niepokojną grę nerwów, jakąś niezdrową wybuchowość, bezład myśli, niekontrolowaną rozumem uczuciowość. A jednak p. N[apieralska] ma talent, tylko,

że potrzebuje – że tak powiem – kuracji, uspokojenia się, zdrowia, którego jej życzymy”³⁹.

Korespondencja z Orzeszkową urwała się w 1892 roku. Nieznane są dalsze losy Simary. Dopiero jej śmierć przypomniła młodą literatkę. Jan Karłowicz doniósł o tym fakcie Orzeszkowej, pisząc 27 października 1896 roku: „(...) nie wiem, co się dzieje w szerszym światku warszawskim, a to co z niego dochodzi, jak np. wieści o pani Gabrieli Zapolskiej, albo o świeżo zmarłej Simarze (Napieralskiej) jest tak wstrętne i smutne, że lepiej o tym nie mówić...”⁴⁰. Co tak wstrząsnęło Karłowiczem, nie wiadomo? Śmierć młodej literatki związana była z jakąś tajemnicą. Być może Marysia z Oporowa popełniła samobójstwo, być może z powodu zawiedzionej miłości. Wszak ciągle czuła się niedoceniana, ciągle pamiętała o swoim kalectwie i wyglądzie. W liście do Orzeszkowej pisała przecież: „ciało ułomne – to płyta zewnątrz martwa, a w głębi rozpalona i słuchająca własnych jęków i łkań – nad niemocą. O Elizo, po co takie kobiety żyją na świecie. Najgorszy to gatunek ludzkości”⁴¹.

Sama Orzeszkowa w liście pisanym do zaprzyjaźnionego adwokata Ludwika Meyeta z Warszawy pytała: „(...) co to było z Napieralską? Jakim rodzajem śmierci umarła? Podobno jakiś skandal”⁴². W listach Meyeta brak jest odpowiedzi, nic nie pisała już na ten temat Orzeszkowa.



Grób rodziny Napieralskich w Oporowie. Fot. Tomasz J. Gałgźka

O śmierci Marii Napieralskiej powiadomiła rodzina w nekrologu zamieszczonym w „Kurierze Warszawskim”, z którego można wnioskować, że była to śmierć nagła, być może przez otrucie? Czytamy w nim:

„Maria Napieralska, literatka, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 27, w dniu 21 października 1896 r. oddała Bogu ducha. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele św. Aleksandra dnia 24 października, o godz. 10 i pół z rana, po którym nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski. O smutnych tych obrzędach w ciężkim smutku pogrążeni rodzice, siostra i bracia zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą”⁴³.

Krótkie wspomnienie pośmiertne znajdujemy w „Kurierze Warszawskim” w 1896 roku, nr 3, także wzmiankę o śmierci Napieralskiej w rubryce „Zmarli” podał „Tygodnik Ilustrowany”: „Maria Napieralska. Zdolna autorka, znana pod pseudonimem Simara, lat 27 [zmarła] w Warszawie”⁴⁴. Szersze wspomnienie pośmiertne napisał Adam Wiślicki, redaktor naczelny



Płyta nagrobna Marii Napieralskiej na Powązkach, stan z 2015 r. Fot. Andrzej Bigus

„Przeglądu Tygodniowego”, sygnując tekst pseudonimem Nul⁴⁵. Autor znał autorkę z jej twórczości, gdyż do redakcji „Przeglądu” wysłała swój utwór, ale osobiście poznał ją parę miesięcy później, gdy poprosiła go o spotkanie w Hotelu Polskim, w którym się zatrzymała z rodziną, podczas ich pobytu w Warszawie. Pisał:

„Pocztą między zwykłymi listami przyniosła mi paczeczka z rękopisem. Była to nowela. Charakter kaligrafii ostry, kościasty, podpis „Maryś N”, a z treści ziało płomiennym erotyzmem. Podejrzewałem mistyfikację, mężczyznę ukrywającego się pod inicjałami kobiety. Ale niektóre części utworu jakby odlane z jednej sztuki szlachetnego brązu (sic!) znamionowały niepospolity talent, a to podniecało moją żylkę redaktorską. Noweli nie mogłem drukować, ale autorce należało odpowiedzieć. Zawiązała się korespondencja (...). Zastałem pannę bardzo starannie wizytowo strojną, ufryzowaną, o wyrazie twarzy inteligentnym i płomiennym oku. Przyjęła mnie siedząc, wyprostowana i nieco sztuczna, a po półgodzinnej, banalnej, jak wszystkie pierwsze, rozmowie pożegnała, również nie poruszając się z miejsca. Szczegół ten uderzył mnie i zdziwił, bo to było niezwykłym w naszych, uprzejmością, a nawet przesadą przesiąkniętych stosunkach towarzyskich. Dopiero później pojąłem przyczynę tego drobnego faktu. Dziewczę – bo wiekiem jeszcze nie wyszła z tego okresu – było ułomne, bardzo ułomne, a obecnie nie chciało dać poznać tego. Teraz zrozumiałem niezwykły płomień w jej nowelkach. W tej przyjemnej, małej główce paliła się wyobraźnia bez ujęcia. Tłukła się jak ptaszę w niewoli o szczeble klatki... (...) Natura położyła na niej swą pieczęć tajemną. Zostawiła jej wszystko, młodość, siły, wszystkie pożądania – prócz możliwości jej zaspokojenia. Czy to nie tragiczne, czy w tym nie leży źródło owych płomiennych wylewów pesymizmu, jakiego dopatrują się krytycy w jej utworach. Tak, w tej strzaśkanej stygmatem kalektwa ciała, duszy, szamocą się wszystkie potęgi odwiecznej kobiecości, a szamocą między końcem stalówki i zimnym łonem papieru”⁴⁶. Jej utwór *Wy mężczyźni* to, zdaniem Wiślickiego, „kwintesencja stanu duszy Simary. Mężczyźni w jej wyobraźni są piękni, namiętni, silni, miłość jest źródłem wszystkiego, koniecznie trzeba jej skosztować. Szczęście jest jednak ulotne, trwa krótko, dla Simary niedostępne”. Przewidywał, że nie doczekała wydania ostatniego utworu, właśnie *Na falach życia*, gdyż „pod koniec swej krótkiej i bolesnej egzystencji, Simara postawiła sobie szersze zadanie, napisała powieść psychologiczno-obyczajową. Był to pierwszy debiut w tym kierunku. *Na falach życia* nie jest jednak powieścią ze stosunków fabrycznych, jak głoszą pisma, w opowiadanie wplata się całe społeczeństwo i potrącone są



Kamienica w Warszawie, w której zmarła Maria Napieralska, róg Marszałkowskiej nr 86 i Żurawiej. Foto 1937/1938 r., zbiory: Referat Gabarytów w Archiwum Państwowym m. st. Warszawy

silne stosunki żydowskie, tak jaskrawo przeplatające ostatnimi czasy tkankę naszego żywota (...).”⁴⁷

Maria Napieralska – jak pisał Wiślicki – „była pesymistką, rozłacza się w jej nowelach świat mroków i szkarad, obrazowała złe strony życia... Dziwna rzecz, gdy redakcje odrzucały jej prace, krytyka obchodziła się z nimi dość względnie, nawet ta zaściankowa krytyka brukowych światków, znajdowała dla nich słowa uznania i ciepłą ocenę talentu”⁴⁸.

Jadnak od chwili jej śmierci literatura szybko o niej zapomniiała. Nul. [Wiślicki] ubolewał, że jej utwory „W morzu literackim utoną one jak tonie tyle niedoświadczonych pieśni, niedomówionych słów, niewcielonych marzeń. Ale jest dość, aby z nich uwić wianek pamięci ponad krzyżykiem u jej grobu”⁴⁹. Kilka jej opowiadań opublikowano pośmiertnie w czasopiśmie „Głos”, „Prawda” i „Kurier Codzienny”⁵⁰.

Zofia Nałkowska w swoim *Dzienniku* w czerwcu 1913 r., wymieniając książki, które przeczytała, wspomniiała również nowele Simary i zanotowała taką refleksję: „Smutne poznawanie tych pism kobiety kiedyś żyjącej, umarłej pono bardzo tragicznie, o czym przecie w dzieciństwie słyszałam”⁵¹.

Grób „Marysi z Oporowa” znajduje się na Powązkach⁵². Opuszczony i omszały został odnaleziony

19 września 2015 r.⁵³. Na grobie leży płyta z szarego piaskowca, na której widnieje wryty napis: „Marya Napieralska Simara Literatka zgasała 21 października 1896. Żyła lat 29. Stroskani Rodzice proszą o wstęchnienie za spokój Jej duszy”. Płyta ozdobiona jest dwiema rozetkami i krzyżem. U wezglowia płyty stoi lekko odsunięty i pochylony postument, również z szarego piaskowca, zwieńczony metalowym krzyżem i figurką Jezusa. Na postumencie widoczny jest

śląd po owalnym zdjęciu. Po bokach umieszczone są dwa słupki z piaskowca. Prawdopodobnie grób okolony był łańcuchem lub metalowymi sztachetkami, podobnie jak rodzinny grobowiec Napieralskich na cmentarzu w Oporowie. Płyta nagrobna jest już lekko zapadnięta, nie ma śladu, aby ktoś odwiedzał to miejsce. Od śmierci Napieralskiej minęło blisko 120 lat. Jeśli grób zostanie poddany konserwacji, może przetrwać następne stulecie.

PS Autorka serdecznie dziękuje krewnemu Marii Napieralskiej p. Przemysławowi Saczukowi z Kutna, który udostępnił zdjęcia rodziny Napieralskich do powyższej publikacji.

Przypisy

- ¹ Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Krośniewicach, w: Archiwum Państwowe w Łodzi 1867, k. 125.
- ² A. Urbaniak, *Dzieje cukrowni „Tomczyn”*. Kutnowskie Zeszyty Regionalne, t. IX – 2005, s. 99–137. Po śmierci Macieja Napieralskiego funkcję dyrektora fabryki aż do jej zamknięcia ok. 1927 roku pełnił syn Ryszard Fabian Napieralski, posiadający wykształcenie chemiczne i doświadczenie w cukrownictwie. Po likwidacji cukrowni przeniósł się do cukrowni „Maria” w Sójkach k. Kutna. W późniejszym czasie pracował w Ostrowach. Jego żoną była Maria z d. Kościuk. Mieli czworo dzieci: Zdzisława, Józefa, Zygmunta oraz Elżbietę. Ich pierwszy syn Zdzisław poślubił 14 XI 1925 r. Reginę Chojnowską, popełniając mezalians, co odbiło się na stosunkach rodzinnych. Ślub odbył się w Ciechanowie, gdzie Napieralski pracował wówczas w cukrowni „Ciechanów” wybudowanej w latach 1880–1882, następnie w Ostrowach. Dom w Oporowie kupili w 1935 roku. Zmarłe dzieci Macieja i Ludwika Napieralskich to: Ambroży, zm. 1875 r., Mieczysław, zm. 1885 r., Józef, zm. 1883 r., Lucyna, zm. 1893 r., Erazm, zm. 1887 r.
- ³ „Robotnik” 1897, nr 23. Cyt. Za „Notatki Płockie” 1978, nr 3, s. 29.
- ⁴ Dalsza rodzina Napieralskich zob. A. Urbaniak, *Dzieje...*, op. cit., s. 124.
- ⁵ „Kolce” 1892, nr 3, s. 3.
- ⁶ Ludwika Napieralska do Elizy Orzeszkowej. Cztery listy z dnia 8 IV 1890 r., 16 V 1890 r., 23 VI 1890 r., i 1 IX 1890 r. w: Archiwum Elizy Orzeszkowej Instytut Badań Literackich PAN, sygn. 800.
- ⁷ Listy Elizy Orzeszkowej. Oprac. E. Jankowski, t. I–III, Wrocław 1954–1956. Zachowało się 19 listów Marii Napieralskiej do Elizy Orzeszkowej, natomiast dwa listy Elizy Orzeszkowej do Napieralskiej znajdują się w kopiach maszynowych w papierach po L.S. Świdorskim.
- ⁸ Krótki biogram Marii Napieralskiej zamieścił Jan B. Nyczek w publikacji *Ludzie i książki. Słownik biograficzny ludzi książki i pióra województwa płockiego*, Płock 1980, s. 167. Na tę postać pierwsza zwróciła uwagę autorka publikacji w liście do J.B. Nycka liście z 15 I 1979 r.
- ⁹ Maria Napieralska do Elizy Orzeszkowej, 28 VIII 1889 r.
- ¹⁰ *Ibidem*.
- ¹¹ Utwór ten Maria Napieralska wysłała Elizie Orzeszkowej 4 VII 1889 r.
- ¹² *Ibidem*. *Sylwek Cmentarnik*, powieść pozytywistyczna E. Orzeszkowej wydana w 1881 r.
- ¹³ Maria Napieralska do Elizy Orzeszkowej, 27 VII 1889 r.
- ¹⁴ *Ibidem*, 29 IV 1888 r.
- ¹⁵ *Ibidem*, 4 VII 1889 r.
- ¹⁶ E. Jankowski, *Listy...* op. cit., t. II, s. 474.
- ¹⁷ Maria Napieralska do Elizy Orzeszkowej, 27 VII 1889 r.
- ¹⁸ *Ibidem*, 23 VI 1892 r.
- ¹⁹ *Ibidem*, 1889 r., brak daty dziennej.
- ²⁰ Ludwika Napieralska do Elizy Orzeszkowej, 8 IV 1890 r.
- ²¹ *Ibidem*.
- ²² *Ibidem*, 1 IX 1890 r.
- ²³ *Ibidem*.
- ²⁴ *Ibidem*, 8 IV 1890 r.
- ²⁵ *Ibidem*.
- ²⁶ *Ibidem*, 16 V 1890 r.
- ²⁷ *Ibidem*, 8 IV 1890 r.
- ²⁸ *Ibidem*.
- ²⁹ *Ibidem*, 1 IX 1890 r.
- ³⁰ *Ibidem*, 8 IV 1890 r.
- ³¹ *Upominek*, wydanie zbiorowe, jubileuszowe podarowane Elizie Orzeszkowej, Kraków 1893, s. 518.
- ³² Eliza Orzeszkowa do Marii Napieralskiej, 20 VII 1889 r.
- ³³ *Ibidem*.
- ³⁴ *Ibidem*, 7 IX 1889 r.
- ³⁵ Maria Napieralska do Elizy Orzeszkowej, 27 VII 1889 r.
- ³⁶ *Ibidem*, 13 III 1890 r.
- ³⁷ A. Świętochowski, „Prawda” 1891, nr 32, s. 382.
- ³⁸ A. Świętochowski, *Utwory niewieście*, „Prawda” 1892, nr 35, s. 415.
- ³⁹ *Ibidem*.
- ⁴⁰ E. Jankowski, *Listy...* op. cit., t. II, s. 104.
- ⁴¹ Maria Napieralska do Elizy Orzeszkowej, 28 VIII 1889 r.
- ⁴² Eliza Orzeszkowa do adwokata Ludwika Meyeta, 4 X 1896 r., [w:] E. Jankowski, *Listy...* op. cit., t. II, s. 104.
- ⁴³ *Nekrologia*, „Kurier Warszawski” 1896, nr 294 z dnia 23 X 1896 r. Według aktu urodzenia Maria Napieralska urodziła się w 1867 r., a nie jak wynika z nekrologu w 1869 r. Miała zatem 29, a nie 27 lat. Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej św. Aleksandra w Warszawie, nr zesp. 72/162, sygn. 124 z 1896 r. w: Archiwum Państwowe w Warszawie. W akcie sporządzonym w języku rosyjskim podano informację, że Maria Napieralska zmarła „w dniu wczorajszym [21 X 1896 r.]”, o godzinie drugiej po południu w Warszawie, pod numerem tysiąc sześćset osiemnastym „B”[W]. Do parafii pw. św. Aleksandra zgłosił się Przemysław Koziński, były właściciel majątku i Franciszek Kokoszka, stróż, obaj pełnoletni i zamieszkalni w Warszawie. Kamienica nr 1618, w której zmarła Maria Napieralska, zaprojektowana została w 1879 r. prawdopodobnie przez Zygmunta Kiślańskiego, a inwestorem był Józef Roztropowicz lub Henryk Wiesiołowski. W 1896 r. właścicielem kamienicy był Matyas Taubenhaus. Od ok. 1912 r. kamienicę posiadali

spadkobiercy Bergmana. Dom całkowicie spłonął w 1944 r., a jego elewacje frontowe zawaliły się do parteru. Obecnie w tym miejscu stoi skrzydło biurowca od Marszałkowskiej nr 82, a od Żurawiej nr 31/33. Informacja – Jarosław Zieliński, historyk, varsavianista.

⁴⁴ „Tygodnik Ilustrowany” 1896, nr 44, s. 874.

⁴⁵ Nul [Adam Wiślicki], *Simara*, Przegląd Tygodniowy” 1896, nr 44, s. 492.

⁴⁶ *Ibidem*.

⁴⁷ *Ibidem*.

⁴⁸ *Ibidem*.

⁴⁹ *Ibidem*.

⁵⁰ „Kurier Codzienny” 1896, nr 295 zamieścił również zdjęcie Marii Napieralskiej.

⁵¹ Z. Nałkowska, *Dzienniki*, t. 2. Oprac. H. Kirchner, Warszawa 1976, s. 266.

⁵² Powązki, kwatera 251, rząd 4.

⁵³ Grób odnalazła Jolanta Bigus, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Gostyninie wraz z rodziną, dokonując jego uporządkowania.

MARIA NAPIERALSKA (1867-1896). A WRITER FROM OPORÓW REVIVED IN OUR MEMORY

Summary

The character of this article, Maria Napieralska (1867-1896), was a young writer who stubbornly fought for her place in the pantheon of art. She sought contacts with writers, inter alia with Eliza Orzeszkowa and Gabriela Zapolska. She wrote novels which were bold in terms of social conventions and which were published in the Warsaw press. She was appreciated by Aleksander Świętochowski and Adam Wiślicki. Because of her disability, she felt resentment towards the world. She died young, at the age of 29, probably committed suicide. She was buried at Powązki Cemetery in Warsaw, where she remains forgotten.

WŁADYSŁAW SMOLEŃSKI I JEGO TESTAMENT. W DZIEWIĘDZIESIĄTĄ ROCZNICĘ ŚMIERCI

Abstrakt

W tym roku przypada dziewięćdziesiąta rocznica śmierci Władysława Smoleńskiego, wybitnego polskiego historyka z zamiłowania, prawnika z wykształcenia. Darczyńca Towarzystwa Naukowego Płockiego zmarł nagle w wieku 75 lat w nocy z 6 na 7 maja 1926 r. w swoim mieszkaniu przy ulicy Hożej 26 w Warszawie. Zgodnie z jego ostatnią wolą gromadzone przez lata bogate zbiory biblioteczne trafiły do Płocka. Jeszcze w 1926 r. w jednym z pokoi Towarzystwa Naukowego Płockiego odtworzono warszawską pracownię Profesora, w której oprócz regatów z książkami znalazło się również jego biurko, krzesło, lampy, fajki i inne drobne przedmioty.

W artykule zaprezentowano odnaleziony własnoręczny testament Władysława Smoleńskiego i przedstawiono nieznane fakty dotyczące przekazania spuścizny uczonego do Towarzystwa Naukowego Płockiego w lipcu 1926 r.

Okoliczności ustanowienia i wykonania wspomnianego legatu nie były dotychczas badane¹. Ich ustalenie stanowi uzupełnienie biografii wybitnego myśliciela przełomu XIX i XX wieku.

Słowa kluczowe: Towarzystwo Naukowe Płockie, Władysław Smoleński, Natalia Janowska, testament

Niezwykła darowizna

W czerwcu 1926 r. Towarzystwo Naukowe Płockie otrzymało z Milanówka list adresowany do Aleksandra Macieszy, Prezesa Towarzystwa. Autorką listu była Natalia Janowska².

Szanowny Panie Doktorze. Czy znał Pan profesora Władysława Smoleńskiego³, historyka, czy był Pan kiedy u Niego w Warszawie, Hoża 26, czy rozmawiał Pan z Nim o Jego bibliotece? Na te pytania zechce pan Doktor dać mnie konkretną i szybką odpowiedź.

Profesor Smoleński zmarł dnia 6 maja r.b.; adres mój: Milanówek pod Warszawą, willa „Kalina”.

Z poważaniem Natalia Janowska⁴.

W drugim liście Janowska poinformowała Prezesa A. Macieszę o treści testamentu uczonego i jego woli, aby pieczołowicie zebrany księgozbiór został przekazany do Płocka, miasta, z którym W. Smoleński czuł się szczególnie związany, ponieważ to w Płocku pobierał nauki w Gimnazjum Gubernialnym i mieszkał na stacji w zabytkowym budynku przy Rynku Kanonicznym nr 8, tym samym, który w 1908 r. został zakupiony przez TNP na oficjalną siedzibę Towarzystwa. To w Płocku także osiadła jego była uczennica Halina Rutska⁵.

Szanowny Panie Doktorze, z mglistych wspomnień wydobywam wątek rozmowy sprzed laty, właściwie



Władysław Smoleński. Fotografia niedatowana ze zbiorów Towarzystwa Naukowego Płockiego.

tylko pewne wyrazy, które uprzytomniły mi możliwość domysłu. „Płock, biblioteka, gdy się ktoś zgłosi”. Ja nie chciałam wtedy rozumieć, bo zrozumienie musiało mieć ścisły związek z końcem życia, było zapowiedzią przedśmiertną.

Usłyszałam, pojęłam, a szczegóły odepchnęłam.

I nigdy już nie mówiliśmy w tej materii ze sobą. Zapamiętałam wyraźnie tylko: Płock, Biblioteka Zielińskich, a gdym zaskoczona nieszczyściem Jego śmierci wiedziała, że najpierwszą myślą o tym, co czynić bez Niego za Niego, powinna być myśl o Jego ukochanych książkach, chciałam wydobyć z siebie to wspomnienie takie ważne, tak dla mnie drogie i nie znalazłam nic nigdzie, nic u nikogo z osób bliżej stojących, tylko tą jedyną ze mną rozmowę. Nie pamiętałam nazwiska Szanownego Pana Doktora z rozmów z ludźmi, którzy odradzali mi, przeczyli i namawiali w innym kierunku działania, tym więcej nie było żadnej drogi, którą mogłabym przyjąć. Tylko tamto jedno było ciągle i w końcu zawyrokowałam: wyczerpię to a może znajdę jaką wskazówkę.

W ostatniej woli nic nie znalazłam. Jestem Jego jedyną spadkobierczynią. Teraz pojmuję, nie dodał nic w tej materii, bo sam mi to powiedział, zostawił do mojego rozpoznania, bo wiedział, że tak zrobię, jak powiedział. Oto wszystko.

Szczegóły, które wyczytałam z listu Szanownego Pana Doktora jak również z listu Szanownej Pani Rutskiej, są dostatecznym obrazem wspomnień, które z pamięci mej wypływają.

Teraz tylko proszę nakreślić plan dalszego działania. Z całym umiłowaniem dla Jego woli i dla całej sprawy pragnę jak najprędzej porozumieć się z Szanownym Panem Doktorem, aby dzieło zamierzone wykonać.

Dużo spraw dopełnić muszę, trzeba przystąpić do czynu niezwłocznie.

Oczekuję odpowiedzi, bywam często w Warszawie; w Warszawie lub w Milanówku, gdzie mieszkam stale, porozumieć się mogę. (...)»⁶.

Towarzystwo Naukowe Płockie wyraziło zainteresowanie i chęć zaopiekowania się zbiorami uczonego, zwłaszcza że Prezes TNP Aleksander Maciesza już wcześniej rozmawiał z Władysławem Smoleńskim w sprawie jego biblioteki. Oddelegowano zatem Halińkę Rutską, kustosa TNP, aby w imieniu Towarzystwa zabezpieczyła i przygotowała bibliotekę profesora Smoleńskiego do transportu z Warszawy do Płocka. Janowska uzgadniała szczegóły tego wyjazdu z Prezesem Macieszą i Halińką Rutką.

Szanowny Panie Prezesie. Listy Szanownego Pana są dla mnie miłe i bardzo cenne. W tej głęboko smutnej i bolesnej dla mnie sprawie, w omawianiu Jej znajduję ze strony Szanownego Pana zupełne i jak najdalej idące odczucie zrozumienia. Zaopiekowanie się zbiorem przez Szanowną Panią Rutką jest dla mnie czynem pierwszorzędnej wagi. Uczennica Śp. profesora Smoleńskiego, osoba, która z Nim o nich rozmawiała, a On je w myśli już wtedy przekazywał



Władysław Smoleński. Fotografia niedatowana z albumu Halińki Rutskiej. W zbiorach Towarzystwa Naukowego Płockiego.

jako dar do biblioteki Płocka, toruje drogę moim czynom i ułatwia ich wykonanie w myśl Jego woli. Znajomość rzeczy Szanownej Pani Rutskiej w tym kierunku, wszystko, co wyżej powiedziałam, godzi mnie z rozstaniem się z Tymi darami, gdy je tak godne serca i dłonie ode mnie zabiorą.

Data przybycia pani Rutskiej np. 22 czerwca jest dla mnie dogodna, biorę termin ostatni, widząc, że jest bardzo zajęta.

Nie zdaję sobie dokładnej sprawy, jakie prace stanowi spakowanie i wystanie tak dużej ilości książek i rękopisów z tek, i wielu innych przedmiotów do tego należących. Czy mogę przypuszczać, że przyjedzie pan Rutski i czy państwo Rutscy sami tego dokonają? Czy mam zamówić kobietę, która była posługaczką Śp. Profesora, oprócz mojej pomocy i opieki?

Mnie się zdaje, że kobietę tę w ogóle mieć powinniśmy. Czy nie należałoby, jeżeli są jakieś paki w Płocku, które przewoziły dary podobne, zabrać takowe do Warszawy, co zdaje się opłaciłoby się, aby je mieć gotowe i odpowiednie.

A teraz: zbiory Śp. prof. Smoleńskiego mają być umieszczone: „jako odrębna całość w Bibliotece T.N.P. z zastrzeżeniem niepodzielności i niewypożyczenia poza bibliotekę”.

W liście pani Rutskiej znajduję zwrot z rozmowy Jej z profesorem, że Towarzystwo Naukowe, mając

dom własny może pomieszczenia stopniowo rozszerzać.

Ja wyobrażam sobie, że zbiory Śp. Smoleńskiego powinny być umieszczone w osobnym pokoju i pragnąc tego wyobrażam sobie zachowanie wyrazu Jego skromnej pracowni w całości wraz ze wszystkimi niezbędnymi meblami, obrazami, nawet drobiazgami, które całość tę tworzyły. Szafy, półki, biurko, obrazy, nawet lampa stojąca na biurku, którą zastałam palącą się na Jego biurku. Jedyne świadectwo, świadectwo niemy, a wymowne, że jej już nie zgasił, bo we śnie życie zakończył⁷.

W tym samym okresie Towarzystwo Naukowe Płockie odzyskało ze Związku Radzieckiego i przewiozło z Leningradu do Płocka księgozbiór dawnej Szkoły Wojewódzkiej i dawnego Towarzystwa Naukowego, wywieziony w 1898 roku⁸. Nie było więc przygotowane na kolejne wydatki związane z przejściem zbiorów, o czym Rutska uprzedzała Natalię Janowską.

Spieszę odpowiedzieć na list Jej przed chwilą otrzymany. Ponieważ przewiezienie biblioteki pociągając za sobą musi dość znaczne koszty, zmuszona jestem przyjazd zastosować do chwili, w której Towarzystwo Naukowe będzie mogło rozporządzać odpowiednią sumą, tj. do 26-27 czerwca. Jeśli Szanownej Pani zależy na tym, aby bezwzględnie przed 1 lipca mieszkanie opróżnić, to, zdaje mi się, że przez 3 dni potrafimy tego dokonać. Do ciężkiej roboty zapewne trzeba będzie wziąć kogoś do pomocy, ale samemu pakowaniu książek chyba obie podołamy, zwłaszcza jeśli jest posługaczka. Nie lubię patrzeć, jak ktoś obcy grubiańsko i obojętnie dotyka rzeczy pełnych wspomnień.

Skoro tylko uzyskam zupełną pewność co do strony finansowej, zawiadomię Szanowną Panią depeszą. Przyjadę sama, zamieszkam przy Alejach Jerozolimskich 45 w mieszkaniu pani inżynierowej Kondratowiczowej⁹.

W tej sytuacji Natalia Janowska była skłonna wspomóc finansowo Towarzystwo Naukowe, oferując własne oszczędności.

Szanowna Pani, spieszę z odpowiedzią na list otrzymany przed chwilą. Mnie nie zależy, aby biblioteka usunięta została przed dniem 1 lipca. Gospodarz chciałby mieć mieszkanie jak najprędzej, ale mamy prawo zatrzymać je tak długo jak tego będzie potrzeba. Mieszkanie płacę, termin wypowiedzenia zależy ode mnie.

Od usuwania rzeczy najważniejszych, tj. biblioteki i tych wszystkich przedmiotów, które zostaną

ofiarowane Towarzystwu Naukowemu, zależy los innych rzeczy, które dopiero po porozumieniu się z Szanowną Panią, zdecyduję i podzielę. Ponieważ wszystko, co się tyczy Śp. prof. Smoleńskiego, ja sama wykonać pragnę i muszę, boję się o każdy dzień zwłoki z mojej przyczyny. Losy ludzkie poza nami mają swe przeznaczenia, nie wiemy, które jutro do nas jeszcze należeć będzie.

Jeżeli Pani postanowiła wyjazd swój na 25 lub 27 czerwca, tak będzie, bo widocznie tak Jej jest dogodnie. Co zaś do braku gotówki w kasie Towarzystwa, czy nie chciałby Zarząd pożyczyć ode mnie? Mogłabym służyć 300 zł. Nie sądzę, by więcej kosztował przewóz i inne koszty. 27 czerwca jest Św. Władysława. Imieniny Profesora, które będę obchodziła na cmentarzu. Chciałabym uporządkować o tyle grób (stawia się pomnik), by można było chociaż trochę ubrać kwiatami.

Niewiele będę mogła w dniu tym być na Hożej i Pani pomagać.

Czy pożyczka pieniężna rozwiąże trudności i kiedy nastąpi przybycie Szanownej Pani, na co się bardzo cieszę, dowiem się z depeszy. Co do pomocy do roboty ciężkiej, będę chciała przywieźć z Milanówka człowieka poczciwego, jeżeli chodzi o wykształconego, chyba będziemy musiały znaleźć go w Warszawie.

Panie posługaczki zapewnione¹⁰.

Dar Smoleńskiego wymagał od Natalii Janowskiej szeregu zabiegów związanych z przeprowadzeniem sprawy spadkowej, uiszczeniem podatków oraz uzyskaniem pomocy prawnej¹¹. Postępowanie przedłużyło się, co wprawiało Janowską w zakłopotanie.

Szanowna Pani, wskutek mego zupełnego braku doświadczenia w sprawach spadkowych spóźniłam się z dopilnowaniem pewnych formalności. Konkretnie znaczy tak: Urząd spadkowy żąda wszystkich dokumentów, spisu inwentarza nawet spisu książek i wtedy dopiero będę miała prawo wejść w posiadanie spadku.

W tej chwili chodzi mi tylko o bibliotekę i jakkolwiek nie należy dawać jej rozgłosu co do wartości i ilości, mogę przypuszczać, że nie poprzestaną na słowach mego zeznania i może zechcą sprawdzić na miejscu.

Wszystko, co należy, spełniłam; obawiam się tylko, czy zdążę na 26 lub 27 uporać się tak, by przybycie Łaskawej Pani zastało wszystkie przeszkody usunięte, tj. by można było książki pakować, na nikogo nie czekając. Muszę mieć tę absolutną pewność.

Oczekując od Szanownej Pani wiadomości ostatecznej, kiedy mam liczyć na Jej przybycie, uważałam za konieczne wtajemniczyć Ją w tok sprawy.

Nie znając spraw Pani osobistych, nie wiem, czy przybycie do Warszawy mogłoby się przedłużyć. Nie chcąc narażać Jej na niespodzianki, uprzedzam.

Może ja zdążę wszystko załatwić, ale zostawiam trochę losowi, który wbrew naszym zabiegom kieruje nami i liczę na współczucie Szanownej Pani i na współdziałanie, tj. na wyrozumiałość dla mnie i na cierpliwość, że wytworzył się taki konflikt z mojej winy¹².

Halina Rutska przybyła do Warszawy sama pod koniec czerwca 1926 r., aby przejąć zbiory. Z jej listu do męża¹³ dowiadujemy się, jaki przebieg miała wizyta w stolicy.

(...) Przyjechałam o 7ej – nie wiadomo po co jadąc dla większego splendoru Towarzystwa Naukowego I klasą (...) w puszcze Smoleńskiego zostawiłam kartkę, że będę o 12ej, wróciłam do domu, przypuszczając, że pani Janowska przyjedzie o 11^{ei} i może przyjść do mnie, co się też stało. Natychmiast po przywitaniu włożyłam kapelusz i poszłyśmy na Hożą; po pogrzebie po raz pierwszy odważyła się tam pójść, bardzo rada, że mną. Dostyc trudno zabrać się do zburzenia mieszkania dotąd nietkniętego, gdzie nawet pozostał popiół z ostatniej fajki i nierozwiązany jej zapach, nawet bardzo trudny węzeł do rozwiązania. Poszłyśmy razem na obiad, potem o 14^{ei} przyszedł bratanek St. Smoleński¹⁴, bardzo bezinteresowny, niemający do niczego pretensji, wzdrygający się nawet przyjęcia najdrobniejszej pamiątki. (...) na Piotra i Pawła cały dzień prawie spędziłyśmy razem to na cmentarzu, to w mieszkaniu, znów zjadłyśmy razem obiad, najgorzej, że nie pozwala mi za nic płacić. Synteza taka: Poślij, Kochany, po Kalińską¹⁵, niech elegancko na mokro powyciera Muzeum, Bibliotekę. Daj 2 zł 25 na masć, niech wyfroteruje na dole i na I piętrze bibliotekę, zetrzyj stoły, utóż książki na stole, w bibliotece na oknie, tak, wiesz, jak ja to robię – a w razie mojej depeszy mają być w miejscach zwykłych bukiety bardzo ładne, choć po kilka kwiatków w listkami i szparagami, nie à la Krowa (sic!), w tych słupkach szklanych, te są pod wolnomularstwem (...). Prawdopodobnie przyjedzie ze mną pani Janowska, gdyż bardzo podobno dobrze jej ze mną. Kalińskiej każ, o ile będzie miała czas, po wyfroterowaniu, niech powyciera okna, jednym słowem niech będzie à la Wielkanoc. Otrzymujemy: biureczko studenckie, dwa fotele wiedeńskie, które stały przy nim, 2 serwantki oszklone, pótek 4 czy 5, krzesel wyściełanych 3, portret profesora olejny duży, wszystkie sztychy itp.¹⁶

O zabiegach związanych z legowaniem cennego księgozbioru Halina Rutska informowała także



Władysław Smoleński. 12 VI 1904 r. Fot. ze zbiorów Towarzystwa Naukowego Płockiego

Bronisławę Kondratowiczową, z której gościnności często korzystała w czasie pobytu w Warszawie.

Przyjeżdżałam dla zabrania Biblioteki prof. Smoleńskiego, ale nie jest to łatwo zburzyć mieszkanie zajmowane przez kogoś przez lat 40 ani fizycznie, ani moralnie, zwłaszcza moralnie. Toteż moja robota jest smutna i ciężka, jedno mnie pociesza, że moje ręce zrobią to delikatniej niż czyje inne, więc zmniejsza to ból osoby pozostałej. Okazało się jednak, że w parę dni dokonać tego nie można, więc jadę na parę dni do domu (...)¹⁷.

Spuścizna profesora Władysława Smoleńskiego została przewieziona do Płocka w nocy z 8 na 9 lipca 1926 r. statkiem należącym do płockiej firmy Wołkogonienko i Staniszewski. Pomocy udzieliło również Stowarzyszenie Rolnicze w Płocku nieodpłatnie używając samochodu ciężarowego na potrzeby Towarzystwa¹⁸.

Po otrzymaniu daru Zarząd Towarzystwa Naukowego Płockiego wystosował do Natalii Janowskiej pismo następującej treści:

Do
Wielmożnej Pani
Natalii Janowskiej
w Milanówku

Wielce Szanowna Pani!

Nie będąc w stanie w ciągu kilku dni sporządzić rzeczowego opisu przedmiotów otrzymanych ze spuścizny prof. Wł. Smoleńskiego, Zarząd Towarzystwa Naukowego śpieszy obecnie zawiadomić, iż otrzymał w całości nadany w Warszawie transport, a mianowicie:

Pak z książkami	21
- " - z obrazami i sztychami	2
Mebli: serwantek, pótek, stolików, krzeseł i foteli	19
Desek, tj. pótek do szaf	39
razem sztuk	81

Zarząd wyraża Wielce Szanownej Pani najgłębszą wdzięczność, iż nie poprzestając na wykonaniu zależnego zaznaczonego życzenia prof. Smoleńskiego przekazania dla Płocka jego biblioteki, z własnej inicjatywy poszła znacznie dalej, ofiarowując wszystko niemal, co stanowiło najbliższe jego otoczenie, owiane duchem długoletniej pracy. Tow. Naukowe, spełniając myśl Wielce Szanownej Pani, idzie zarazem w kierunku własnych zamierzeń, wiążąc jak najściślej z Płockiem pamięć znakomitego historyka.

Będziemy się starali jak najrychlej zinwentaryzować przedmioty i skatalogować bibliotekę, aby móc przestać całkowity spis inwentarza.

Prezes A. Maciesza
Za Sekretarza Halina Rutska Kustoszką
dnia 19 VII 1926
w Płocku¹⁹

Gabinet Smoleńskiego

Towarzystwo Naukowe Płockie na pierwszym piętrze swojej siedziby przeznaczyło pokój, w którym znalazły się książki, meble i inne przedmioty z pracowni profesora W. Smoleńskiego, w tym lampa z jego biurka, którą włączył przed śmiercią i już nie zdążył wyłączyć²⁰. Odtwarzaniem wnętrza gabinetu z Hożej zajęła się Halina Rutska z pomocą Natalii Janowskiej.

We wrześniu 1926 r. Halina Rutska z satysfakcją pisała do Bronisławy Kondratowiczowej:

Pokój profesora Smoleńskiego urządzony, szafy dwie nowo zrobione, sięgające aż pod sufit, wypełnione książkami w 2 rzędy, ale jeszcze nieprzenumerowane; już był nasz młody historyk z Krakowa²¹ (...) przewiezienie rzeczy Smoleńskiego wyniosło około 500 zł bez transportu statkiem, gdyż żegluga



Gabinet prof. Wł. Smoleńskiego odtworzony w Towarzystwie Naukowym Płockim. W głębi portret olejny uczonego namalowany przez Kazimierę Bakkę. Stan sprządy 1945 r. Fot. ze zbiorów Muzeum Mazowieckiego w Płocku

firma²² spełniła swój „obowiązek obywatelski” bezinteresownie, jedynie za „Bóg zapłać” (...) ²³.

Rola Haliny Rutskiej nie ograniczała się jedynie do urządzenia pracowni W. Smoleńskiego. Z dużą troską opiekowała się pamiątkami po swoim nauczycielu, a także z dumą prowadziła do tego pomieszczenia zwiedzających i przyjeżdżających do Towarzystwa Naukowego gości. Świadczyć o tym jej listy do Natalii Janowskiej.

(...) Czy to nie przynosi ulgi, myśleć, że mój ból, moja radość, mój smutek, moja przyjemność kogoś o wiele mile cieszy i raduje?! Droga Pani sama to odczuwa najlepiej, pytając, co widać z okna pana profesora? Pani wie, że patrzę na bezbrzeżną, śnieżną równinę, na las liliowy, za który zapada purpurowe słońce, na czarne nurty Wisły, po której płyną różowe i złote kręgi kry, myśląc o Pani i jakby w jej imieniu. Potem zwracam oczy na portret, na świeże suche kwiaty, stojące na szafce z myślą i pracą Jego życia, na książkę „O nieśmiertelności”, którą Pani zostawiła na biurku... Jestem tam zawsze jakby w moim

i w Pani imieniu. Pani to czuje i dlatego myśl Pani tu wraca po ukojenie. Tu nigdy nie jest i nie będzie zimno, choć będzie nienapalone. Jakieś dziwne tchnienie życia, szlachetności, spokoju, pracy i obecności przeżyliśmy z Hożej, zdołaliśmy umiejscowić i wierzę, iż chociaż nas już nie będzie, to wrażenie pozostanie, jakie dziś wszyscy odczuwają. Niedawno był u nas posiadacz dużej i pięknej biblioteki, którą sam z wielką miłością i poświęceniem zebrał, i którą przeznacza też jakieś instytucji. Jak wszyscy, trwał w skupieniu, milcząc przez chwilę, a potem powiedział: chciałbym, aby kiedyś i moją bibliotekę tak urządzili.

Miłe mi było to powiedzenie: myślę, że w miarę sił i możliwości spełniliśmy wszyscy życzenie Pana Profesora (...)²⁴.

Najprawdopodobniej Halina Rutska miała na myśli znanego warszawskiego bibliofila Jana Michalskiego, który tak oto wyraził swój podziw dla pielęgnowania pamięci uczonego:

Po wielu latach już jako wizytator szkolny miałem możliwość dokładniejszego poznania biblioteki Smoleńskiego i jedyny raz w życiu widziałem należycie – według mnie – urządzone pokój poświęcony pamięci zasłużonego człowieka. Za każdym razem w czasie pobytu w Płocku nie omieszkiałem wpadać do biblioteki i muzeum, aby pogawędzić z p. Rutską. Otóż podczas jednej z takich wizyt szanowna kustoszka prowadzi mnie, aby mi coś pokazać. Staję przed zamkniętym pokojem, na drzwiach widzę tabliczkę z napisem: „Władysław Smoleński” oraz podkowę przytwierdzoną do futryny. Otwieram drzwi i naraz oczom moim przedstawia się znany mi widok: to warszawski pokój – pracownia historyka. Te same półki z książkami, te same skromne meble, obrazki, biurko-stół, na którym leży otwarta książka, gazety, wazonik z zasuszonymi kwiatami, w ramce fotografia pięknej kobiety, wreszcie kapciuch z tytoniem. Czekając, że otworzą się drzwi sąsiedniego pokoju i wejdzie o imponującej brodzie uczony. Zdumiony spoglądam na p. Rutską i dowiaduję się od niej, że Smoleński przed śmiercią przeznaczył dla Płocka swoje zbiory, a urządzenie ich było dziełem pomysłu i rąk dwóch kobiet: p. Rutskiej i ukochanej historyka. Mówił mi niegdyś Wolski, że na jakiejś fotografii u Smoleńskiego czytał napis: „Twoja na śmierć i życie”. Przypomniałem to sobie wówczas, zapytałem, czy może właśnie ta osoba brała udział w urządzeniu pokoju, i otrzymałem odpowiedź potwierdzającą. Istotnie subtelna dusza kobieca i miłujące serce, połączwszy się we wspólnej pracy nad utrwaleniem pamięci człowieka, potrafiły z pietyzmem to wykonać. A nie było tam ani śladu śmierci: żadnej maski

pośmiertnej, klepsydr pogrzebowych, wieńców itp. zwykłych akcesoriów w pokojach ku czci sławnych ludzi²⁶.

W pierwszą rocznicę śmierci Władysława Smoleńskiego Halina Rutska skierowała do Natalii Janowskiej słowa otuchy i utwierdzała ją w słuszności podjętej decyzji.

(...) Wczoraj była większa wycieczka: kilka osób dorosłych, resztę stanowiła starsza młodzież szkolna, razem około 40 osób. Gdyśmy doszli do pracowni pana Profesora i gdym opowiadała, że to jest niemal bez zmiany otoczenie, w którym lat kilkadziesiąt wśród badań i pracy przepędził, tak skromne, niemal zakonne w swej prostocie, opromienione tylko myślą i miłością Ojczyzny, jeden z młodych nauczycieli tak się wzruszył, że mu łzy w oczach stanęły i powtarzając: „cóż to za piękna pamiątka” zaczął tłumaczyć młodzieży całe jej znaczenie.

W takich chwilach zawsze myślę o Pani, żałując, że nie widzi, jak potężnie oddziaływa tchnienie ducha, jak świeżym i pełnym życia jest wspomnienie. I już to jedno jest najlepszą a tak niespodziewaną, zupełnie przypadkową, nagrodą dla drogiej Pani, że spełniła Jego wolę, a właściwie odgadła ją z jednego słówka i poszła dalej jeszcze w tym kierunku, dla celu nieznanego sobie i obcego, tyle tylko, że społeczny i że Pan Profesor go wskazał²⁷.

Testament

W lipcu 2016 r. po wielomiesięcznych poszukiwaniach poprzedzonych licznymi kwerendami autorce udało się odnaleźć testament Władysława Smoleńskiego, przechowywany w Archiwum Państwowym w Warszawie. W rzeczywistości uczony sporządził trzy testamenty: pierwszy w roku 1910 oraz dwa w jednobrzmiących egzemplarzach, w roku 1922. Swoją jedyną spadkobierczynią uczynił Natalię Janowską, którą obdarzał pełnym zaufaniem.

Oficjalnego otwarcia testamentów dokonano w Sądzie Okręgowym w Warszawie. Zachowały się odpisy protokołów z przeprowadzonych czynności.

Dnia 25 maja 1926 roku. Ja, Sędzia Sądu Okręgowego w Warszawie, w zastępstwie Prezesa tegoż Sądu, w myśl art. 1007 K.C. zaświadczam przedstawienie otwarcia i stan dwóch własnoręcznych testamentów Władysława Smoleńskiego zmarłego dnia 7 maja 1926 roku w Warszawie. Testamenty powyższe przedstawił przy podaniu z dnia 20 maja 1926 r. adwokat Henryk Konic²⁸, zam. przy ul. Kredytowej 5, pełnomocnik Marty²⁹ Janowskiej, zam. w Milanówku,

Ostatnia moja wola.

Majątek, jaki posiadam, nie niewyłączając, za-
 kładam na własność Pani Natalii Chaynow-
 skiej Janowskiej.

Warszawa, dnia 14 kwietnia r. 1910.

Władysław Smoleński.

Ja, Sędzia Sąd Okręgowy w
 Warszawie w zastępstwie Prezesa
 tegoż Sądu testamentaryjny
 otworzyłem, ogłosiłem, okoli-
 tałem, opisałem i oddałem
 potokiem z dnia 21 maja 1910 r.
 potokiem oddałem go do
 wykonania notariuszowi
 Henrykowi Dobrowolskiemu.
 Warszawa 21 maja 1910 r.
 Sędzia T. Siedziński

Testament Władysława Smoleńskiego z dnia 14 IV 1910 r. Skan ze zbiorów Archiwum Państwowego w Warszawie.

wraz z aktem zejścia wydanym przez Proboszcza Parafii R. K. Św. Aleksandra w Warszawie z dnia 18 maja 1926 r.³⁰ za numerem 231.

Jeden testament znajdował się w kopercie białej, listowej, zwykłych rozmiarów, sklejonej, z napisem na stronie czołowej następującym: „Testament własnoręczny Władysława Smoleńskiego”. Treść napisu na kopercie oraz testamentu jest wypełniona atramentem czarnym. Testament ten pisany jest na listowym arkusiku papieru białego, nieliniowanego; zawiera 6 wierszy; zaczyna się od słów: „Ostatnia moja wola” – wyrazy te są podkreślone atramentem czarnym; kończy się słowami: „Władysław Smoleński”.

Drugi testament znajdował się w szarej kopercie listowej, przyklejonej, z napisem na stronie czołowej następującym: „Testament własnoręczny Władysława Smoleńskiego”. Treść napisu oraz testamentu jest wypełniona atramentem czarnym. Testament ten jest pisany na listowej stronicie papieru białego z liniami wodnistymi; zawiera 11 wierszy; zaczyna się od słów: „Ostatnia moja wola” – wyrazy te są podkreślone fa-
 listą linią atramentową; kończy się słowami: „Władysław Smoleński”. Żadnych przekreśleń, poprawek i skrobań nie zauważono.

Ostatnia moja wola.

Majątek, jaki posiadam, nie niewyłączając, za-
 kładam na własność Pani Natalii Chaynow-
 skiej Janowskiej.

Warszawa, dnia 14 kwietnia r. 1910.

Władysław Smoleński.

W. W. Sędzia Sąd Okręgowy w
 Warszawie w zastępstwie Prezesa
 tegoż Sądu testamentaryjny
 otworzyłem, ogłosiłem, okoli-
 tałem, opisałem i oddałem
 potokiem z dnia 21 maja 1910 r.
 potokiem oddałem go do
 wykonania notariuszowi
 Henrykowi Dobrowolskiemu.
 Warszawa 21 maja 1910 r.
 Sędzia T. Siedziński

Testament Władysława Smoleńskiego z dnia 3 VII 1922 r. Skan ze zbiorów Archiwum Państwowego w Warszawie.

Po odczytaniu tekstu testamentu i kopertę okoliłem linią i zaznaczyłem literami „T. S.” oraz uczyniłem na testamencie wzmiankę o ogłoszeniu.

Testament powyższy postanowiłem złożyć do zachowania u notariusza Dąbrowskiego³¹ w Warszawie. Sędzia /-/ Szczepański³².

Dnia 25 maja 1926 roku. Ja, Sędzia Sądu Okręgowego w Warszawie, w zastępstwie Prezesa tegoż Sądu, w myśl art. 1007 K.C. zaświadczam przedstawienie otwarcia i stan własnoręcznego testamentu Władysława Smoleńskiego zmarłego dnia 7 maja 1926 roku w Warszawie. Testament powyższy przedstawił przy odezwie z dnia 8 maja 1926 prokurator przy Sądzie Okręgowym w Warszawie wraz z aktem zejścia wydanym przez proboszcza parafii R. K. Św. Aleksandra w Warszawie z dnia 18 maja 1926 r.³³ za numerem 231.

Testament powyższy znajdował się w kopercie listowej rozmiarów zwykłych, szarej, zamkniętej, opatrzonej napisem: „Testament własnoręczny Władysława Smoleńskiego”.



Natalia Janowska, najprawdopodobniej przed 1900 r. Fot. ze zbiorów Towarzystwa Naukowego Płockiego.

Po otwarciu powyższej koperty wyjęto z niej testament, pisany na pojedynczym arkuszu papieru listowego, nieliniowanego, koloru białego. Testament zawiera 11 wierszy; zaczyna się od słów: „Ostatnia moja wola”; kończy się słowami: „Władysław Smoleński”. Treść testamentu i napis na kopercie pisane są czarnym atramentem.

Po odczytaniu tekstu testamentu i kopertę okoliłem linią i zaznaczyłem literami „T. S.” oraz uczyniłem na testamencie wzmiankę o ogłoszeniu.

Testament powyższy postanowiłem złożyć do zachowania u notariusza Henryka Dąbrowskiego w Warszawie. Sędzia /- / T. Szczepański³⁴.

Treść testamentów:

Ostatnia moja wola.

Majątek, jaki posiadam, nic nie wyłączając zapisuję na własność Pani Natalii z Choynowskich Janowskiej. Warszawa, d. 14 kwietnia r. 1910. Władysław Smoleński.

Ostatnia moja wola.

Majątek, jaki posiadam, nic nie wyłączając zapisuję na własność Pani Natalii z Choynowskich Janowskiej. Warszawa, dnia 14 kwietnia r. 1910. Władysław Smoleński.

W skład majątku, który zapisuję na własność Pani Natalii Janowskiej wchodzi moje prawa autorskie. Warszawa, dnia 3 lipca r. 1922. Władysław Smoleński.

Wspomnienia Spadkobierczyni

Po śmierci Władysława Smoleńskiego Natalia Janowska wielokrotnie odwiedzała Płock w latach 1926-1934. Przyjeżdżała do Towarzystwa Naukowego, gdzie w zaciszu pracowni uczonego, w otoczeniu znanych jej dobrze przedmiotów spędzała długie godziny. Tam spisywała swoje wspomnienia w „sekretnym pamiętniku” ukrywanym w zamykanej na klucz szufladzie biurka, tej samej, w której, jak napisała w pamiętniku, odnalazła testamenty. Przesięknięte emocjami, niezwykle szczere zwierzenia ukazują nieznane dotąd aspekty przekazania spuścizny W. Smoleńskiego. Mówią również o rozterkach i wahaniach Janowskiej, czy zbiory rzeczywiście powinny trafić do Płocka. Niżej przytoczono fragmenty tego osobliwego pamiętnika.

07 X 1928 r.

(...) To wszystko mogłoby tak pozostać tutaj? A na jak długo, dokąd? Pod czyją opieką? Zapytywała pamięć, stojąca na straży zapomnienia o rzeczywistości. Rozstać się z tym, co się stało moim życiem obecnie, z tym wszystkim, co mówi do mnie słowami tak żywymi, jak żadne istnienie rzeczywiste... (...) Siłą woli oddaliłam, zabiłam tę chwilę, która chciała przez Jęgo usta mówić za mnie, co się stanie, co się stać musi kiedyś, że to ja mam rozporządzać Jęgo duchową własnością, że to ja właśnie mam „Im oddać”, gdy się do mnie zgłoszą. „Tam będzie najlepiej, tam uszanują, ja tam kiedyś w wieku młodzięcym mieszkałam”... (...) To miał być testament, to miała być śmierć, to miała być ruina czegoś, o czym już teraz miałam się dowiedzieć, i ja miałam o tym rozmawiać – i pytać o szczegóły... „Była tu pani... i jakiś Pan...” Teraz niewypowiedziana tęsknota ogarnęła mnie i ciężki żal, jak wydobyć to z pamięci, te Jęgo słowa, to Jęgo rozporządzenie, to Jęgo życzenie, że właśnie tak, jak On chciał, ja zrobić muszę. Bo On tak chciał, On dlatego powiedział do mnie, do nikogo więcej, tylko do mnie. Ale co powiedział (...) i o czym mówił, i dokąd chciał to dać, to wszystko, co całe życie kochał i gromadził, te książki ukochane. Godzinami siedziałam w ukochanym, pustym mieszkaniu sama jedna, pośród tych stosów książek, z oczyma w dłoniach i myślami i wolą sprowadzałam różne chwile i tę jedną, jedną, tak ważną dalece, okropnie. Już chwytalam echo obumarłe i zaraz znów je gubiłam. Pozostało jak gdyby wrażenie zupełnie

nieuchwytnie pewnego nazwiska, niedokładnej pisowni, które na skutek rozmowy owej we mnie zadrgało, ale je wtedy odrzuciłam, odepchnęłam i z pamięci z taką odrazą wyrwałam, aby nigdy się z nim nie spotkać. I dopełniłam zamierzonego; nie wiedziałam nic, nie pamiętałam nic! A teraz, teraz, Boże daj, szeptały usta i modliło się moje serce. Powiedz mi, gdzie jest to miejsce, ten dom, gdzie On kiedyś mieszkał, Ci ludzie, co z nimi mówił, którzy mają się tutaj zgłosić, czy się zgłoszą, czy żyją? To przecież były Jego jedyne słowa w tym przedmiocie. On tak chciał i do mnie to powiedział, a ja nic nie wiem dziś i to z własnej winy nie wiem, bo wiedzieć nie chciałam!!

(...)

08 X 1928 r.

(...) Przeminięło kilka dni przeróżnych rad, rozmyślań, uwag: może tak, może tam, wszystkie księgozbiory w Polsce wymieniono, doradzano, wmawiano. Była i taka rada, aby oddać, dzieląc na części, Rodzinie Jego. Nic w tym dziwnego, ale ja warunkowałam nierozdzielną całość i zwracałam uwagę „dobrze, ale gdyby był między rodziną historyk, jemu byłoby oddać dobrze i właściwie...”

I to jeszcze przybyło do rady: może wskaże drogę ostatnia wola. Jeszcze tam szukałam i czekałam wskazówek, bo dla mnie jedyną drogą była Jego wola. Otwarto testamenty dwa i w żadnym nie znalazł nic.

„Cały mój majątek, nic nie wyłączając zapisuję na własność Pani N z Ch. Ja... data...”

Po kilku latach jeszcze dopisek..., jednak i w obydwóch... I nic, nic więcej.

Jestem jedyną spadkobierczynią, wolno mnie tylko rozporządzać się wszystkim, jak zapragnę...

A ja tylko jedynie pragnęłam: spełnić Jego wolę, chociażby to było tylko odruchem Tej woli, tylko marzeniem, tylko błahą rozmową, tylko jakimś powiedzeniem niedomyślanym, byle się wykonało, co On wtedy, co zdecydował w Sobie i co powierzył mnie.

(...) I kiedyś, o jakiejś samotnej godzinie stałe przede mną właśnie tylko nazwisko, dokładne, tylko nie wiem, czy należy ono do człowieka, z którym wcale nie pragnęłabym mieć do czynienia; i drugie niedokładnie zapamiętane... (...) idę do kogoś, czy znacie pana M..., tak Pana M... Ten, i ja wiem, że jest taki, mieszka w Warszawie³⁵, wiem. Oni: Jest jeszcze brat jego, lekarz, ten mieszka w Płocku...³⁶ ma własny dom... nic Państwo nie wiedzą więcej, nic więcej itd.

Dom własny w Płocku, prawda, jeszcze wymienili imię lekarza M. w Płocku...

(...)

29 VI 1929 r.

(...) Do obcego, nieznanego zupełnie człowieka pisać mam o sprawie mojej duszy i mego serca. Gdy ją nazwę, wypowiem, stanie się sprawą zwykłą ludzką, będzie omawiana, sądzona, ceniona, liczona, nazywana wedle rzeczy ludzkiej, własności publicznej. (...) Dowiedzieć się musimy i ja, i on jednocześnie, kto jesteśmy. Z niejasnych przesłanek, z informacji niedokładnej osób trzecich, nie można tej wielkiej i tak drogiej dla mnie sprawy zaraz od razu wyjawiać człowiekowi obcemu, ale co więcej, człowiekowi, o którym wcale nie wiem, czy jest tym właśnie, który ma zająć właściwe stanowisko w stosunku do mojej sprawy tak bardzo drogiej. Więc?! Piszę tak: Sz. Panie, czy znał Pan Profesora Władysława Smoleńskiego, czy był Pan kiedy w jego mieszkaniu przy ul. Hożej 26 w Warszawie, czy mówił Pan kiedy z Nim o Jego Bibliotece. Profesor W. Smoleński zmarł d. 6 maja b.r. z poważaniem Natalja Janowska. Milanówek, willa „Kalina”.

Odpowiedź otrzymana odwrotną pocztą przyniosła mi zaraz od razu wyraźną pewność, że właśnie Dr Aleksander Maciesza, lekarz zamieszkały w Płocku ul. Sienkiewicza, o czym się dopiero z listu Jego dowiedziałam, jest właśnie tym człowiekiem, który przed kilkoma laty mówił z prof. Smoleńskim.

(...)

27 V 1930 r.

(...) Zaczęła się wymiana listów, które już poważnie prowadziła pani Rutka. Z nich dowiedziałam się, jak ważkim i prawdziwym było to powiedzenie Jego: „gdy się zwrócą tutaj, to Im Pani powie itd. Ale Oni nie byliby się zwrócili, bo nie na tak wyraźnych danych stanęła jedynie wtedy rozmowa, która żadnym echem nigdzie się nie odezwała już nigdy i została tam w ścianach Jego mieszkania nieśmiata, niejasna, niedopowiedziana. (...) Pani Rutka przybyła. Spotkałyśmy się w Warszawie w mieszkaniu pani Kondratowiczowej i poszłyśmy na „Hożę”... Od tej chwili już nie byłam w smutku mym samotna. Była ze mną pani Rutka, która rozumiała wszystko, pojmowała wszystko, odczuwała wszystko. Jakimi dobrociami serca i uczuć dotykała się do mego bólu, jak go koła, wie tylko sam Bóg.

28 V 1930 r.

(...) Samotne mieszkanie dziś, kilka dni temu tak zamieszkane i wypełnione Jego obecnością i tak opuszczone przez śmierć Jego, było wyrazem i w każdej drobnostce opowieścią o Tym, który przeżył tutaj lat z górą czterdzieści, który rozumiejąc i odczuwając piękno, otaczał się raczej jego rzeczywistą i duchową wartością, a nie wartością pieniężną.

Harmonijna skromna całość stanowiła całe otoczenie dwóch pokoi, kuchni, alkowy itp. tego oficynowego mieszkania. Rozmawialiśmy ze sobą, jak osoby dobrze znajome, do tej chwili zupełnie sobie obce, nie usłyszałam ani jednego wyraźnego słowa, dotyczącego bliskiej przyszłości przez usta pani Rutskiej; zbliżałam się, prawie bez woli, do tego, co miała wraz ze mną wykonać przybyła Delegatka Towarzystwa Naukowego Płockiego. Przebyliśmy razem dzień pierwszy. Dowiedziałam się od przybyłej szczegółów Jej z Profesorem rozmowy. I ona nie dyskutowała z Nim o sprawie darowania Jego Księgozbioru tak, jakby to omawiali ludzie przeciętni. Odwiedziła go pewnego dnia swego pobytu w Warszawie i jako Jego dawna uczennica, rozmawiała o bibliotece, potrąciła, co zamierza z nią zrobić i zaraz cofnęła cokolwiek zbyt szczere zapytanie, bo dostrzegła jak gdyby przelotny cień smutku, jak gdyby pewne zamyślenie się w sprawie rozporządzeń przedśmiertnych.

– To jedno, co kocham, to są moje Książki. Od ust sobie odejmowałam w ciężkich dniach mojego życia, aby je zdobyć – mawiał nieraz do osób, z którymi był szczerzy.

– A czy pomieścilibyście w Waszej bibliotece moją bibliotekę, tak dawno w Płocku nie byłam i nie wiem nic, co się tam dzieje...

– Mamy własny Dom. Muzeum im. Zielińskich mieści się we własnej kamienicy w domu na Rynku przy Pałacu Biskupim...

– Toć ja tam mieszkam przez lat trzy, będąc uczniem gimnazjum, jako korepetytor (...).

– Byłabym bardzo szczęśliwa, gdyby się pan Profesor wybrał kiedyś do Płocka.

– Przypominam sobie – ciągnął dalej – na dole pokój sklepiony, wychodzący na ulicę i plac...

– Ten sam dom, ten pokój o dwóch oknach zajmuje teraz Muzeum.

Pani Rutka już dalej nie poruszała sprawy Biblioteki czując, że rozmowa wywołała pewien cień smutku i nasunęła może myśl rozporządzenia, woli ostatniej... W jakiś czas po tej rozmowie był u profesora Smoleńskiego Dr Maciesza, Prezes Towarzystwa Naukowego Płockiego. Wtedy pokazywał mu swoje zbiory, jak gdyby nawiązując do rozmowy z panią Rutką. Wypytywał o szczegóły, myślą tamtą zainteresowany...

Tego dnia właśnie ja przyjechałam z Milanówka i usłyszałam „Gdy się zgłoszą do Pani, to Im Pani powie, czy odda”. Nie umiałam słuchać i nie potrafiłam, i nic nie zapamiętałam.

Lat więcej niż kilka upłynęło od dnia tamtego, a teraz ja wolą Jego ostatnią uprawnioną, mam się zaopiekować Jego spuścizną, mam nią rozporządzać wedle mej woli...

To był obecnie kierunek myśli moich, jedyny cel, do którego dążyłam, ale nie potrafiłam jeszcze nakreślić planu (...). „Tam” będzie zgromadzone, znajdzie się wobec innych równie drogich dzieł i zbiorów, stanie się pożytkiem „dla innych”, będzie otoczone opieką dla swej wartości naukowej, będą korzystać z tego inni, spuścizna pracy jednych ułatwi pracę innym. Całe Jego życie było pracą i to w tak jedynym i wytkniętym kierunku, i w tym kierunku pójdzie myśl i wysiłek Jego pracy i trudów dalej. (...) Wszystko zrobię, dopełnię do ostatka, jak należy, jakby zrobił on!!... I gdy znalazłam się z panią Rutką przed zamkniętymi drzwiami na 3 piętrze i gdy je otwierałam z klucza, czułam jak gdyby to, co było Jego własnością, a teraz moją drogą po Nim pamiątką, stawało się własnością cudzą... Weszłyśmy obie i długą chwilę trwało milczenie. Zaczęłyśmy mówić o rzeczach błażych, a potem, zdaje się wybuchnęłam płaczem, bo wszystko było nad siły. Ale droga Pani Rutka była psychologiem nielada i mistrzynią w sprawach tak delikatnej natury, z jaką się tutaj spotkała.

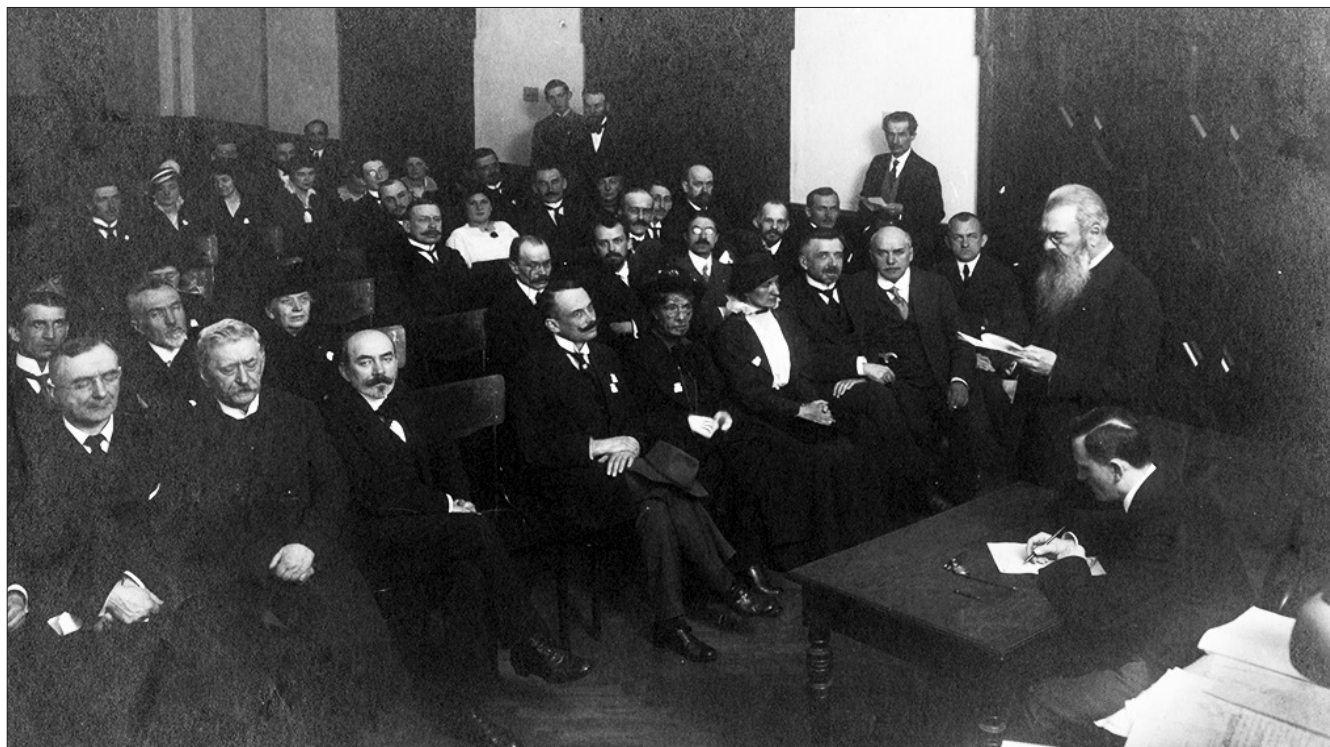
Potrafiła tak delikatnie posterować całą istotą naszej pracy, że boleść moja stała się do przeniesienia. (...) Wszystko, co miało wartość naukową, historyczną, albo było dziełem sztuki, albo darem jubileuszowym, wszystko ofiarowałam Towarzystwu Naukowemu na Jego cześć, dla Jego pamięci, z miłości dla Jego istoty moralnej.

(...) 8 lipca o 11 1/2 wieczorem statkiem wyjechałyśmy z całą spuścizną do Płocka obie z panią Rutką. 9 lipca Płockie Towarzystwo Naukowe zostało spadkobiercą i właścicielem przekazanych mu przeze mnie darów po Śp. prof. Władysławie Smoleńskim.

Nieudolne moje notatki o wykonaniu przeze mnie, w jaki sposób i jakimi drogami doszłam do spełnienia niewypowiedzianej „woli”, a tylko sercem odczutej Jego Woli, niech będą świadectwem, które tutaj



Pogrzeb Władysława Smoleńskiego w kościele Św. Aleksandra na placu Trzech Krzyży w Warszawie. Fot. ze zbiorów Towarzystwa Naukowego Płockiego.



Władysław Smoleński i jego audytorium. Fotografia niedatowana. Fot. ze zbiorów Towarzystwa Naukowego Płockiego.

pragnę zostawić i składam w szufladce Jego biurka, gdzie znalazłam kopertę, z której się dowiedziałam, że mnie zapisuje wszystko i ustanawia swoją spadkobierczynią. Zapis ogólny, szczegółów żadnych w Ostatniej Woli nie było.

*Natalja z Choynowskich Janowska.
Płock 30 Maja 1930³⁷.*

Potwierdzenie intencji Władysława Smoleńskiego w zakresie rozporządzenia swoim majątkiem odnajdujemy także we wspomnieniach jego córki chrześnej i uczennicy, Zuzanny z Krausharów Rabskiej (1882-1960).

Kiedy odwiedzałam z Ojcem prof. Smoleńskiego, byłam świadkiem rozmów obu historyków o Lelewelu. Rozprawiali szeroko o wiedzy historycznej tego nieporównanego badacza dziejów. Zaznaczył kiedyś Ojciec, iż z listów Henryka Merzbacha³⁸ dowiedział się, że w jego posiadaniu znajdują się listy i pamiątki po Lelewelu, z którym Merzbach utrzymywał w Brukseli bliskie stosunki. Wiadomość zrobiła wrażenie na Smoleńskim.

– Takie skarby, jak książki i pamiątki po autorze „Bibliograficznych ksiąg dwojga”, powinny być w kraju, a nie za granicą! – oświadczył stanowczym głosem.

– O tym, co się stanie z moimi książkami i papierzyskami, już pomyślałem.

Przeznaczył dla nich siedzibę Płockiego Towarzystwa Naukowego. W rodzinnym Płocku, gdzie

kończył gimnazjum, gdzie spędził młode lata, umieszczona została jego biblioteka, obrazy i skrypta.

– Ho, ho, nieraz tam duchem powrócę, aby sprawdzić, czy uszanowano moją wolę – prawił uroczyście.

– Przy okazji zobaczę prastarą katedrę, basztę zamkowe, Wisłę, opactwo, wszystko, co sercu było miłe.

W przypisie Rabska dodaje:

Stało się tak, jak prof. Smoleński sobie życzył. W Rynku Kanonicznym, w siedzibie Płockiego Tow. Naukowego, znajduje się zaciszny pokój z widokiem na Wisłę, w którym Władek Smoleński z palcami zasmolonymi atramentem ślęczał niegdyś nad algebrą i geometrią. Dzięki staraniom gorliwej kustoszki Haliny Rutkiej pokój odtwarza wiernie pokój uczonego na Hożej. Huragan wojny oszczędził szacowny zabytek.

Po wojnie odbyłam tam pielgrzymkę, ażeby się spotkać z duchem serdecznego opiekuna i przyjaciela młodości. Na drzwiach tabliczka z napisem: Władysław Smoleński, tak jak by tu mieszkał jeszcze... W pokoju stoją te same skromne meble, półki obciążone książkami, na stole leżą obsadki, fajki, zapisane arkusiki papieru i otwarta książka. Na ścianie wisi olejny portret brodacza, a dookoła konterfekty wodzów i bohaterów narodowych³⁹.

Do dziś nie jest jasne, czy replikę gabinetu profesora Władysława Smoleńskiego z warszawskiego

mieszkania przy ulicy Hożej utworzono w siedzibie Towarzystwa Naukowego Płockiego, ponieważ taka była jego niepisana ostatnia wola, czy też powstał on z inicjatywy Natalii Janowskiej⁴⁰. Niezależnie od tego, niekwestionowaną zasługą spadkobierczyni było to, że cenne zbiory historyka trafiły do miasta jego

młodości, pod opiekę osób, którym ufał i co do których był przekonany, że nie zaprzepaszczą tego, czemu poświęcił całe życie i co kochał najbardziej, swoich książek. Natalia Janowska spełniła życzenie przyjaciela.

Przypisy

- ¹ Zob. M. Wierzbicka, *Władysław Smoleński*, Warszawa 1980; A.M. Stogowska, *Sesja naukowa w Ciechanowie z okazji 60 rocznicy śmierci prof. Władysława Smoleńskiego*, „Notatki Płockie” 1987, nr 1/130; teże, *Spuścizna Władysława Smoleńskiego w zbiorach Biblioteki im. Zielińskich w Płocku*, [w:] „Studia o Bibliotekach i Zbiorach Polskich”, UMK T. IV, 1992, s. 29-41; teże, *Dzieje i funkcje Biblioteki Towarzystwa Naukowego Płockiego*, Płock 1994; teże, *Profesor Władysław Smoleński (1851-1926) – darczyńca Towarzystwa Naukowego Płockiego*, „Notatki Płockie” 1996, nr 1/166; teże, *Rola intelektualna i kulturotwórcza Towarzystwa Naukowego Płockiego w latach 1820-1830, 1907-1939*, Płock 1998.
- ² Natalia Maria Konstancja Janowska (1866-1944), córka Konstantego i Bronisławy Chojnowskich, urodzona w Warszawie, zmarła w Milanówku. Znajomość Natalii Janowskiej z Władysławem Smoleńskim trwała co najmniej od roku 1896 do śmierci uczonego. Profesor Smoleński przez wiele lat przyjeżdżał na wypoczynek do Milanówka, do willi „Kalina” przy Linii Warszawskiej 39, której właścicielką była Natalia Janowska. Budynek ten istnieje do dziś. Zob. W. Kamieniecki, *Historycy i politycy warszawscy 1900-1950*, Wrocław 1992 s. 55.
- ³ Władysław Smoleński, pseud. Władysław Grabieński. Urodził się 6 IV 1851 r. we wsi Grabienice Małe koło Ciechanowa. Pobierał nauki w gimnazjum gubernialnym w Płocku, z którego został czasowo wydalony w 1868 r. za udział w buncie przeciw narzucaniu języka rosyjskiego na lekcjach religii. Reaktywowany, nie ukończył VII klasy. W czerwcu 1869 r. wyjechał do Warszawy, gdzie ukończył II Gimnazjum Męskie. Absolwent Wydziału Prawa Uniwersytetu Warszawskiego z 1874 r. Pracował w Prokuraturii Skarbu a dodatkowo, w latach 1878-1918, konspiracyjnie nauczał historii Polski na pensjach żeńskich. Wykładał także na tzw. Uniwersytecie Latającym. Zgromadził pokaźny księgozbiór. Jako samouk prowadził badania historyczne. Autor wielu publikacji. W 1919 został mianowany profesorem zwyczajnym nowożytnej historii Polski Uniwersytetu Warszawskiego, gdzie wykładał w latach 1919-1926. Dnia 1 X 1921 r. Uniwersytet Warszawski nadał mu tytuł doktora honoris causa. W tym samym roku został członkiem Lwowskiego Towarzystwa Naukowego. W grudniu 1918 r. J. Piłsudski zaoferował Smoleńskiemu stanowisko premiera, którego uczony nie przyjął. Zmarł 7 V 1926 r. Pochowany na Powązkach. Szerzej: J. Michalski, *Polski Słownik Biograficzny 1999-2000*, T. XXXIX.
- ⁴ List Natalii Janowskiej do Aleksandra Macieszy, Prezesa TNP z dnia 8 VI 1926 r., sygn. 232. W akcie zgonu nr 231 z dnia 8 maja 1926 r. sporządzonym w Parafii Św. Aleksandra w Warszawie, jako datę zgonu Władysława Smoleńskiego zapisano: *wczoraj o godzinie ósmej rano*, tj. dnia 7 maja 1926 r. Natomiast Natalia Janowska konsekwentnie podawała datę 6 maja 1926 r. Cytowana korespondencja Natalii Janowskiej i Haliny Rutskiej oraz wspomnienia Natalii Janowskiej znajdują się w Dziale Zbiorów Specjalnych Biblioteki im. Zielińskich Towarzystwa Naukowego Płockiego, sygn. 106, 232, 883, 884.
- ⁵ Halina z Horodyskich Rutka (1862-1932), bibliotekarka, kustosz Muzeum Towarzystwa Naukowego Płockiego. Po raz pierwszy zetknęła się z prof. Władysławem Smoleńskim, kiedy pobierała nauki na pensji Joanny Krzywobłockiej w Warszawie. Swoje życie poświęciła pracy na rzecz Towarzystwa Naukowego Płockiego. Patrz: E. Horodyska-Gizińska, *Sierpień 1920 w Płocku w korespondencji Haliny Rutskiej*, „Notatki Płockie” 2011, nr 4/229; teże, *Halina Rutka dla Kodeksu Mazowieckiego*, „Notatki Płockie” 2013, nr 1/234; teże, *Halina Rutka o swojej pracy na rzecz Muzeum Towarzystwa Naukowego Płockiego*, [w:] *Perspektywy regionalnych towarzystw naukowych w Polsce*, Warszawa 2015, s. 80-109.
- ⁶ List Natalii Janowskiej do Aleksandra Macieszy, Prezesa TNP z dnia 10 VI 1926 r., sygn. 232. W liście Janowska przytacza także treść dwóch testamentów, które zostały przedstawione w dalszej części artykułu.
- ⁷ List Natalii Janowskiej do A. Macieszy, Prezesa TNP z dnia 16 VI 1926 r., sygn. 232.
- ⁸ H. Rutka, *Towarzystwo Naukowe Płockie 1820-1830 – 1907-1928: notatka historyczna*, Płock 1929, s. 17; Cz. Gutry, *Biblioteka Publiczna i Szkolna Województwa Płockiego (1820-1830)*, [w:] *Towarzystwo Naukowe Płockie 1820-1830 – 1907-1957. Szkice i materiały*, Płock 1957, s. 80.
- ⁹ List Haliny Rutkiej do Natalii Janowskiej z dnia 17 VI 1926 r., sygn. 232. Maria Bronisława Kondratowiczowa (1854-1949) pochodząca z Płocka działaczka społeczna, żona Hieronima Kondratowicza (1846-1923), jednego z 12 członków dożywotnich Towarzystwa Biblioteki Publicznej w Warszawie. Patrz: E. Horodyska-Gizińska, *Sierpień 1920 w Płocku... op. cit.*; teże, *Halina Rutka dla Kodeksu Mazowieckiego... op. cit.*
- ¹⁰ List Natalii Janowskiej do Haliny Rutkiej z dnia 19 VI 1926 r., sygn. 232.
- ¹¹ Nie zachowały się żadne dokumenty związane z postępowaniem spadkowym w tej sprawie. Pismo Archiwum Państwowego w Warszawie nr 0-1.841.27.2016 z dnia 12 IX 2016 r.
- ¹² List Natalii Janowskiej do Haliny Rutkiej z dnia 23 VI 1926 r., sygn. 232.
- ¹³ Stefan Rutski (1855-1932), mąż Haliny Rutkiej, członek Zarządu Towarzystwa Naukowego Płockiego i pierwszy dyrektor Biblioteki TNP. W latach 1919-1922 pełnił również funkcję dyrektora Archiwum Państwowego w Płocku. Po przejściu na emeryturę w 1924 r. cały swój czas poświęcał działalności społecznej na rzecz TNP jako jego wiceprezes. Zob.: E. Horodyska-Gizińska, *Halina Rutka dla Kodeksu Mazowieckiego... op. cit.*; teże, *Halina Rutka o swojej pracy na rzecz Muzeum... op. cit.*
- ¹⁴ Stefan Smoleński, syn Wincentego, starszego brata uczonego, Wincentego. Zob. A. Chodubski, *O Rodzinie Smoleńskich z Grabienic Małych*, „Notatki Płockie” 1994, nr 3/160.
- ¹⁵ Pani Kalińska pomagała Halinie Rutkiej w prowadzeniu domu i Muzeum.

- ¹⁶ List Haliny Rutskiej do męża Stefana z dnia 30 VI 1926 r., sygn. 232.
- ¹⁷ List Haliny Rutskiej do Bronisławy Kondratowiczowej z dnia 3 VII 1926 r., sygn. 884.
- ¹⁸ Podziękowanie Towarzystwa Naukowego Płockiego dla firm transportowych zamieszczono w „Dzienniku Płockim” nr 163 z dnia 19 VII 1926 r., s. 3.
- ¹⁹ Korespondencja Haliny Rutskiej, 1921-1932, sygn. 883.
- ²⁰ Patrz: cytowany wyżej list Natalii Janowskiej do Aleksandra Macieszy z dnia 16 VI 1926 r., sygn. 232.
- ²¹ Włodzimierz Budka (1894-1977), historyk, archiwista i bibliofil związany z Krakowem.
- ²² Płocka firma żeglugaowa Wołkogonienko i Staniszewski.
- ²³ List Haliny Rutskiej do Bronisławy Kondratowiczowej z dnia 20 VII 1926 r. skończony 8 IX 1926 r., sygn. 884. Fragment listu cytowany wcześniej [w:] E. Horodyska-Gizińska, *Halina Rutka o swojej pracy na rzecz Muzeum... op. cit.*, s. 90.
- ²⁴ List Haliny Rutskiej do Natalii Janowskiej z dnia 29 XII 1926 r., sygn. 883.
- ²⁵ Zygmunt Wolski (1862-1931), nauczyciel, bibliofil i bibliotekarz w Bibliotece Ordynacji Krasińskich.
- ²⁶ Jan Michalski (1876-1950), bibliofil, nauczyciel i wizytator szkół średnich. J. Michalski, *55 lat wśród książek*, Wrocław 1976, s. 86-87.
- ²⁷ List do Natalii Janowskiej z dnia 5 V 1927 r., sygn. 883. Fragment listu cytowany wcześniej [w:] E. Horodyska-Gizińska, *Halina Rutka o swojej pracy na rzecz Muzeum... op. cit.*, s. 97.
- ²⁸ Henryk Konic (1860-1934), warszawski adwokat, znawca prawa cywilnego i kodyfikator; <http://www.ipsb.nina.gov.pl/index.php/a/henryk-konic-konitz>; odczyt 12 VII 2016.
- ²⁹ Niewątpliwie mowa o Natalii Janowskiej, a nie o Marcie Janowskiej.
- ³⁰ Podana w protokole data dzienna sporządzenia aktu zgonu nr 213 – 18 maja, nie jest zgodna z datą widniejącą na dokumencie udostępnionym przez Urząd Stanu Cywilnego m. st. Warszawy, który został sporządzony dnia 8 V 1926 r.
- ³¹ Henryk Dąbrowski prowadził kancelarię w latach 1913-1926. W 1926 r. był notariuszem przy Wydziałach Hipotecznych Sądu Okręgowego w Warszawie przy ul. Kapucyńskiej pod nr 6/493 w Gmachu Hipoteki. Informacji udzieliło Archiwum Państwowe w Warszawie w dniu 17.08.2016 r.
- ³² Odpis protokołu nr 696 z dnia 25 V 1926 r. Rep. V. Z. 1508/26. Archiwum Państwowe w Warszawie, Zespół archiwalny nr 72/816/0, Kancelaria Henryka Dąbrowskiego, notariusza w Warszawie, 1913-1926, sygn. 28.
- ³³ Patrz przyp. 30.
- ³⁴ Odpis protokołu nr 697 z dnia 25 V 1926 r. Rep. V. Z. 1717/26. Archiwum Państwowe w Warszawie, Zespół archiwalny nr 72/816/0, Kancelaria Henryka Dąbrowskiego, notariusza w Warszawie, 1913-1926, sygn. 28.
- ³⁵ W Warszawie mieszkał brat Aleksandra Macieszy, Adolf Maciesza (1878-1929), doktor nauk medycznych. A.M. Stogowska, *W służbie ludzi i Ojczyzny. Aleksander Maciesza (1875-1945)*, Płock 2013.
- ³⁶ Aleksander Bolesław Maciesza (1875-1945), lekarz, jeden z inicjatorów reaktywowania Towarzystwa Naukowego Płockiego i jego dożywotni prezes.
- ³⁷ Wspomnienia Natalii Janowskiej, Spuścizna W. Smoleńskiego, sygn. 106.
- ³⁸ Henryk Merzbach (1836-1903), księgarz, wydawca, poeta i publicysta urodzony w Warszawie. Po upadku powstania styczniowego wyemigrował do Belgii. Zmarł w Brukseli.
- ³⁹ Z. Rabska, *Moje życie z książką*, Wrocław 1959, t. I, s. 81-82.
- ⁴⁰ Obecnie Gabinet Władysława Smoleńskiego nie istnieje w pierwotnym kształcie. Spuściznę uczonego włączono do istniejących zasobów Biblioteki im. Zielińskich Towarzystwa Naukowego Płockiego, dzieląc ją na poszczególne działy. Część zbioru zdigitalizowano. Namalowany przez Kazimierę Bakkę w 1897 r. olejny portret uczonego znajduje się w Sali Konferencyjnej, zaś meble i inne przedmioty zdobią wnętrza siedziby TNP.

WŁADYSŁAW SMOLEŃSKI AND HIS LAST WILL. ON THE NINETIETH ANNIVERSARY OF HIS DEATH

Summary

In her paper the author presents the recently discovered last will and testament of Władysław Smoleński, Polish historian and Warsaw University professor, chiefly remembered today for his historical works. He made a generous bequest to the Scientific Society of Płock. His legacy contained approximately 3,000 books, rare manuscripts and documents from XVI, XVII, XVIII and XIX centuries. In his last will the testator appointed his old friend Natalia Janowska to the whole inheritance. She fulfilled Professor Smoleński's wish and offered the whole collection to the Scientific Society of Płock. Together with Halina Rutka, the Scientific Society custodian, Janowska reconstructed his Warsaw study in Płock using original furnishings and personal items.

**DWA I PÓŁ WIEKU RODZINY ASKANASÓW
W PŁOCKU (CZĘŚĆ II).
STEFAN KAZIMIERZ ASKANAS**

Nota biograficzna

Stefan Kazimierz Askanas¹, późniejszy prawnik, adwokat, znawca sztuki urodził się w Płocku 7 marca 1909 r. jako syn Alfonsa Askanasa i Apolonii z Sachsów I voto Zorskiej². Matrimonio Alfonsa i Apolonii zostało prawdopodobnie zawarte w Warszawie³, tam bowiem przyszli małżonkowie zawarli umowę przedślubną w 1908 r. (4/17 lipca) przed notariuszem Józefem Zborowskim⁴. Z umowy tej wynika, jaki majątek wносиła Apolonia do małżeństwa – była to kwota 12 tys. rubli w gotówce oraz pełne wyposażenie salonu, sypialni, gabinetu, łącznie na kwotę 8,5 tys. rubli oraz kosztowności, w tym złote zegarki czy pierścionki z brylantami.



Fotografia rodziców i małego Kazimierza na rowerku. Fotografia udostępniona przez córkę Annę

Dzieciństwo Kazimierz spędził w Płocku, mieszkając wraz z rodzicami najpierw w domu przy ul. Kolejowej (obecnie mieści się tu Urząd Stanu Cywilnego)⁵, później w Hotelu Warszawskim, należącym do rodziny Popielawskich, gdzie rodzina Askanasów przeprowadziła się na początku I wojny światowej⁶. Potem Askanasowie przeprowadzili się do domu swojego dziadka Maurycego Sachsa, gdzie mieszkali do wybuchu II wojny światowej, na ul. Grodzką 5. Tam rodzina Askanasów zajęła lokal na pierwszym piętrze.

Jak stwierdził po latach Kazimierz Askanas we wspomnieniach, informacje na temat jego dzieciństwa przekazała mu matka. On sam niewiele pamiętał. Pierwszych nauk udzielały mu guwernantki, które ojciec sprowadzał z Niemiec i Francji⁷ oraz matka.



Kazimierz Askanas jako gimnazjalista. Fotografia udostępniona przez córkę Annę

3

KURATORJUM OKRĘGU SZKOLNEGO *Warszawskiego*
 PAŃSTWOWA KOMISJA EGZAMINACYJNA WARSZAWSKI
 Imatrykulowany dn. *13 X 1927*
 jako student *Wydz. Prawa*
15965

ŚWIADECTWO DOJRZAŁOŚCI

Stefan Kazimierz Askanas



urodzony dnia *7* miesiąca *marca*
 roku *1909* w *Płocku*
 województwa *Warszawskiego*
 wyznania *mojżeszowego*
 po ukończeniu nauki w *gimnazjum*
imienia Króla Władysława
Jagiełły
w Płocku
 do którego był przyjęty dnia
1 września roku *1919*, zdawał w dniu *25 maja* roku *1927*
 gimnazjalny zwyczajny egzamin dojrzałości typu humanistycznego wobec
 Państwowej Komisji Egzaminacyjnej, powołanej przez Kuratorjum Okręgu
 Szkolnego *Warszawskiego*
 pismem z dnia *20 kwietnia 1927* r. Nr. *11904* i otrzymał
 następujące oceny ostateczne z przedmiotów egzaminacyjnych:

z religii	<i>bardzo dobra</i>
z języka polskiego	<i>bardzo dobra</i>
z języka łacińskiego	<i>dostateczna</i>
z języka niemieckiego	<i>dobra</i>
z historii wraz z nauką o Polsce współ- czesnej	<i>bardzo dobra</i>
z fizyki wraz z chemią	<i>dostateczną</i>
z matematyki	<i>dostateczną</i>

G. 4.
Drukarnia Państwowa Nr. 5538, 9-17 ST. 920

Świadectwo dojrzałości Kazimierza Askanasa. Fotografia ze zbiorów Archiwum UW

Później, aby rozpocząć naukę w gimnazjum był przygotowywany przez trzy lata przez matkę. Dzięki temu w maju 1919 r. zdał egzamin jako jeden z 64 kandydatów (na 15 miejsc) i rozpoczął naukę w Gimnazjum im. Króla Władysława Jagiełły w Płocku⁸. Szkołę zakończył egzaminem maturalnym (zwykłym typu humanistycznego), który zdawał 25 maja 1927 r.⁹

W szkole przez kilka lat był członkiem samorządu koleżeńskieg¹⁰, a także Związku Harcerstwa Polskiego (na pewno do 1927 r.)¹¹. Z tego okresu miał wielu przyjaciół, wśród których należy wymienić przede wszystkim Stefana Themersona i Lecha Grabowskiego, a także Jana Betleya¹². Na okres nauki Kazimierza Askanasa w Gimnazjum im. Króla Władysława Jagiełły przypadł również czas wojny 1920 r. Mimo bardzo młodego wieku (11 lat), podobnie jak inni chłopcy z Płocka wziął w niej czynny udział, udzielając się w płockim Oddziale Czerwonego Krzyża¹³.

Kolejnym etapem w życiu Kazimierza Askanasa były studia na Uniwersytecie Warszawskim, a tym samym zmiana miejsca zamieszkania z Płocka na



Kazimierz Askanas w czasach studenckich. Fotografia ze zbiorów Archiwum UW

Warszawę. 5 września 1927 r. został przyjęty na Wydział Prawa. Początkowo zamieszkał przy Alejach Jerozolimskich 43, ale w trakcie kilku lat studiów przeprowadzał się jeszcze dwukrotnie, najpierw na ul. Twardą 11/4, a później Złotą 65A m. 12A¹⁴. Bezpośrednio po ich zakończeniu podjął studia doktoranckie. Kierownik seminarium prawa państwowego i międzynarodowego Zygmunt Cybichowski przyjął Kazimierza Askanasa w poczet doktorantów (2 grudnia 1931 r.) i został jednocześnie jego promotorem. Tematem pracy były „Izby wyższe parlamentów współczesnych”. Niestety, teczka osobowa Kazimierza Askanasa na Uniwersytecie Warszawskim zawiera dokumenty z lat 1927-1932, dlatego też nieznane są dalsze losy pracy doktorskiej¹⁵. Jedynie Kazimierz Askanas w jednym ze swych życiorysów pisał, że praca była już obroniona jak i przygotowana do druku, jednak zaginęła w czasie II wojny światowej¹⁶.

W 1933 r. Kazimierz Askanas zmienił wyznanie, przyjmując w kościele farnym św. Bartłomieja w Płocku chrzest¹⁷.

Kilka lat później, w 1937 r. zmarł ojciec Kazimierza – Alfons. Prawdopodobnie chorował, zmarł bowiem 23 kwietnia w Szpitalu Św. Rocha w Warszawie¹⁸.

Okres okupacji Kazimierz Askanas spędził poza Płockiem. Nie do końca jest jasne, kiedy opuścił Płock po wybuchu II wojny światowej. Już na początku wojny, w krótkim czasie dwukrotnie przeprowadzał się z matką, ukrywając się przed Niemcami i mieszkał na ul. Niecałej, a także na ul. Górki w Radziwiu¹⁹. Niestety, w kartach meldunkowych brak daty wymeldowania. Jak wynika z ankiety personalnej, wypełnianej przez Kazimierza już po wojnie, ukrywał się „z powodu prześladowań spowodowanych niearyjskim pochodzeniem”, ale z pewnością również z uwagi na fakt, że należał do przedwojennej elity Płocka. Częste zmiany miejsc zamieszkania nie uchroniły go przed wywiezieniem do obozu w Działdowie, gdzie według relacji świadków, został wysiedlony z Płocka w 1941 r. Szczęśliwie zbiegł jednak z obozu, skąd udał się w okolice Warszawy. Mieszkał wówczas w Woli Grzybowskiej, a pracował w gminie w Sulejówku. Pod pseudonimem „Gryf” działał w AK²⁰.

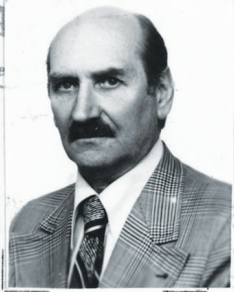
Według informacji zawartych w kwestionariuszu osobowym Kazimierza Askanasa z 1949 r., po opuszczeniu obozu w Działdowie zajmował się nauczaniem różnych przedmiotów, w tym języków obcych, prawa, ale również elektrotechniki czy bakteriologii. Przez jakiś czas był także pomocnikiem w gminie wiejskiej w Sulejówku i zajmował się m. in. malarstwem użytkowym oraz ogrodnictwem²¹. W sumie, okres okupacji spędził w kilku miejscowościach, mianowicie w Płocku, Działdowie, Woli Grzybowskiej, Starachowicach, Warszawie i Sulejówku²².

Kazimierz Askanas wrócił do Płocka po jego wyzwoleniu w 1945 r. i zamieszkał w kamienicy przy ul. Tumskiej 4a²³. Wojna, podobnie jak wielu Polakom, przyniosła rodzinie Askanasów znaczne straty majątkowe. Znajdujące się w domu przy ul. Szerokiej: sklep, ustęp, śmietnik oraz brama zostały rozebrane.



Kazimierz Askanas w swoim gabinecie, rok 1932. Fotografia udostępniona przez córkę Annę

Zniszczone zostały także mieszkania, które zamieniono na warsztat koszykarski. Straty w meblach, ubraniach, biżuterii zostały wycenione po wojnie na kwotę 19200 zł. Największą uwagę zwraca jednak wśród wymienianych strat biblioteka licząca przed wojną 3260 tomów, zbiory filatelistyczne, numizmatyczne, ale także 20 obrazów, w tym Kossaka, Żmurki,

Legitymacja nr 003776  podpis	Stefan Kazimierz ASKANAS Imię i Nazwisko Alfons - Apolonia Imiona rodziców 07.03.1909 r. data urodzenia miejsce urodzenia Płock miejsce wystawienia PREZES Zarządu Okręgu mgr Jan Nowak 26.02.1991r. data podpis	"Gryf" - "Mścisław" pseudonimy 11.1939-01.1945 r. - odokrąg Określenie działania A2, od Rembertowa do Mińska Mazowieckiego. Przydziały Ostatni stopień w AK
---	--	---

Legitymacja członka Armii Krajowej. Fotografia udostępniona przez córkę Annę



Apolonia Askanas – matka Kazimierza. Fotografia udostępniona przez córkę Annę

Fałata, Hugo Krasa. Wartość biblioteki Kazimierz Askanas wycenił w 1946 r. na 16300 zł. Ponadto zgineęło również wyposażenie kancelarii adwokackiej, w tym dwie maszyny do pisania i materiały piśmienne. Do strat materialnych Askanas zaliczył także utratę zarobku adwokackiego za okres 5 lat czy komornego z wynajmu lokali znajdujących się w domu przy ul. Szerokiej²⁴.

Znaczne straty majątkowe wykazała również Apolonia Askanas. Oprócz mebli, biżuterii czy naczyń stołowych wymieniła tysiąc tomów bibliotecznych, 90 tomów nut z biblioteki muzycznej oraz dwie pary skrzypiec²⁵.

Latem 1946 r. Kazimierz Askanas zawarł w Płocku związek małżeński z Felicją Elżbietą Otceten, c. Bolesława i Emilii z d. Klan²⁶, nauczycielką Szkoły Powszechniej²⁷. Felicja była rówieśniczką Kazimierza, urodziła się 4 kwietnia 1909 r. w Warszawie²⁸. Małżeństwo to nie miało jednak dzieci. W czasie wojny żona Kazimierza pracowała jako kasjerka²⁹, zaś po jej zakończeniu, była nauczycielką Szkoły Podstawowej nr 1 w Płocku. Później pomagała mężowi w pracy adwokackiej³⁰.

Kolejnym ważnym wydarzeniem w życiu Kazimierza Askanasa była śmierć jego matki. Apolonia



Kazimierz Askanas z córką na balkonie przy Tumskiej 4a, wrzesień 1993 r. Fotografia udostępniona przez córkę Annę

Askanas zmarła w Płocku 23 lutego 1957 r.³¹ Następnie, 1 sierpnia 1988 r. zmarła żona Kazimierza – Felicja Elżbieta³².

Ponowny związek małżeński Kazimierz Askanas zawarł z Jolantą Chmielewską 4 grudnia 1993 r.³³, z którą miał córkę Annę.

Kazimierz Askanas zmarł w Płocku 31 marca 1994 r.³⁴, 8 kwietnia został pochowany na cmentarzu katolickim przy al. Kobylińskiego wspólnie z Felicją Elżbietą Askanas z d. Otceten oraz jego matką.

Stefan Kazimierz Askanas – członek Towarzystwa Naukowego Płockiego

Swój stosunek do Towarzystwa Naukowego Płockiego Kazimierz Askanas wyraził najpełniej na uroczystości udekorowania go Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski w 70. rocznicę urodzin: „Jako wielki zaszczyt odczułem przyjęcie mnie w młodości lat do bardzo aktywnego podówczas Towarzystwa Naukowego Płockiego. Nie to jednak doznanie, które do dziś pamiętam, spowodowało mój trwały związek z Towarzystwem. TNP reprezentowało piękne i bezcenne wprost społecznie wartości: bezinteresowną pracę dla dobra regionu, naukę i patriotyzm wznoszone jak sztandar, tradycję pulsującą poczuciem wartości społecznej pracy i głębokimi treściami humanistycznymi”³⁵. W tych słowach zawarł Kazimierz Askanas kwintesencję tego, czym było dla niego Towarzystwo Naukowe Płockie przez ponad pół wieku. Szedł drogą wskazaną przez znakomitych poprzedników, pracując twórczo i działając społecznie. Wytyczał plany badawcze przed Komisją Badań Naukowych, którą kierował od 1955 r. Pierwotnie była to Komisja Badań nad Powstaniem i Rozwojem Płocka. Założenia pracy tej Komisji Kazimierz Askanas opracował w roku 1953³⁶. Pretekstem były obchody tysiąclecia Płocka i udokumentowanie historii miasta. Głównym celem prac Komisji było naukowe

zbadań regionu oraz poszerzenie i pogłębienie regionalnej pracy badawczej. Autor Założeń podkreślił poważne tradycje naukowe i nieprzeciętny warsztat pracy naukowej w postaci wspaniałego księgozbioru Biblioteki im. Zielińskich TNP³⁷.

Przewodniczący K. Askanas sformułował ideę „dwukierunkowości ruchu: organizowanie ruchu naukowego regionu jako pracy wewnętrznej, a ponadto szeroko pojętej współpracy z ośrodkami akademickimi, zwłaszcza w zakresach przekraczających możliwości własnej pracy sił miejscowych”³⁸.

Idea ta okazała się ze wszelkich miar słuszną. Komisja widziała potrzebę wydawania własnego pisma „Notatek Płockich – Biuletynu Komisji Badań nad Powstaniem i Rozwojem Płocka przy TNP”, co wyraził Kazimierz Askanas w numerze 1³⁹. Sześć pierwszych numerów „Notatek Płockich” zawierało prace autorów miejscowych jak: Fr. Wybulta, A. Lutyńskiej, M. Kieffer, St. Kostaneckiego, J. Gorzechowskiej, K. Askanasa oraz „warszawskich”: W. Hensla, J. Gąsowskiego i in. Znalazły się tam również wyniki badań archeologicznych, przeprowadzonych w Płocku przez: J. Antoniewicza – O granicy etnicznej mazowiecko-pruskiej w świetle źródeł archeologicznych, J. Kazimierskiego – Studium historyczne miasta Ciechanowa, J. Gieysztor, Cz. Gutrego i in.⁴⁰. Treść artykułów oscylowała wokół następujących tematów: archeologia, historia, biografie, onomastyka, bibliografia, folklor, recenzje oraz różne inne⁴¹. Komisja nawiązała kontakty z PAN, z profesorami: W. Henslem, A. Gieysztozem, St. Herbstem w sprawie zainicjowania na terenie Płocka prac archeologicznych i historycznych⁴². Prace wykopaliskowe dały asumpt do badań antropologicznych (przy współpracy z prof. I. Michalskim z Uniwersytetu Łódzkiego)⁴³. Zaproszony przez Komisję prof. W. Doroszewski ze swoimi pracownikami prowadził na terenie Mazowsza badania językoznawcze, które zaowocowały wydaniem „Atlasu gwar Mazowieckich”⁴⁴. Dobrze układała się współpraca Komisji z różnymi zakładami Uniwersytetu Warszawskiego, Polską Akademią Nauk, Instytutem Historii Kultury Materialnej, co przyczyniło się do powstania wielu ciekawych i ważnych dla Płocka i regionu prac naukowych. Podsumowaniem i wytyczeniem dalszych zadań Komisji była zorganizowana wspólnie z IHKM PAN konferencja sprawozdawczo-planująca badań regionu płockiego w dniach 30 XI – 1 XII 1956 r. Podczas konferencji Kazimierz Askanas wygłosił referat: „Zagadnienie badań regionalnych w Płocku”⁴⁵. Wystąpienie Kazimierza Askanasa – Przewodniczącego Komisji Badań nad Powstaniem i Rozwojem Płocka – to wykładnia jego poglądów na problem regionalizmu w ogóle w ujęciu historycznym oraz na regionalizm polski. Referent, zwolennik myśli

prekursora i teoretyka rodzimego regionalizmu Aleksandra Patkowskiego, widział podobnie jak on regionalizm jako współpracę uczonych z pracownikami mniejszych ośrodków. Według Kazimierza Askanasa istnienie regionalizmu jako ruchu społecznego zależy w dużej mierze od indywidualnych, szczególnie osobowych warunków środowiska, które przejawia się w mniejszych ośrodkach⁴⁶. Istotną rolę mogły odegrać czasopisma lokalne, zamieszczające wartościowe prace materiałowe. W drugiej części swego wystąpienia Kazimierz Askanas przeszedł do omówienia ruchu naukowego płockiego, które działało z powodzeniem do 1830 r., poczem na kilkadziesiąt lat zamilkło⁴⁷.

Sprzyjające warunki polityczne oraz grono społeczników – badaczy doprowadziły do wznowienia działalności Towarzystwa Naukowego Płockiego, które w okresie międzywojennym przeżywało prawdziwy renesans pod względem naukowym, głównie dzięki bazie naukowej oraz zaangażowaniu ludzi⁴⁸. Referent podkreślił szczególną rolę, jaką odegrała prasa płocka w ruchu regionalnym, poczynwszy od „Dziedzieli” Augustyna Zdźarskiego (od 1824 r.) do „Trybuny Mazowieckiej” i „Notatek Płockich”, których pierwsze numery ukazały się w roku 1956⁴⁹. W ruchu regionalnym, według Kazimierza Askanasa, mają swój udział, towarzystwa i związki (np. Towarzystwo Krajoznawcze, Towarzystwo Muzyczne, Ludowy Instytut Muzyczny, Klub Artystyczny Płocczan, Teatr, Zespół Pieśni i Tańca). Trzecią część referatu Kazimierz Askanas poświęcił na omówienie działań podjętych przez Komisję Badań nad Powstaniem i Rozwojem Płocka, analizę pierwszych numerów „Notatek Płockich” oraz współpracę z ośrodkami naukowymi w zakresach przekraczających możliwości lokalne. W podsumowaniu referent nakreślił ramy dalszej działalności Komisji, jej plany badawcze i wydawnicze⁵⁰. Swoje stanowisko Kazimierz Askanas oparł na solidnej literaturze przedmiotu obcej i polskiej⁵¹. Referat przewodniczącego wraz z przypisami bibliograficznymi znalazł się w formie artykułu w „Notatkach Płockich” w numerze 3-4 z roku 1957⁵². To, jak dużą wagę przywiązywał Kazimierz Askanas do „Notatek Płockich”, które początkowo były jedynie Biuletynem Komisji Badań nad Powstaniem i Rozwojem Płocka, świadczy fakt, że przez 12 lat kierował pismem (do roku 1968). Kazimierz Askanas zamieścił w nich 40 artykułów (ostatni – to sylwetka ks. prof. Lecha Grabowskiego)⁵³. Większość artykułów odnosi się do działalności naukowej Towarzystwa Naukowego Płockiego, w tym Komisji Badań nad Powstaniem i Rozwojem Płocka oraz ludzi TNP (najczęściej są to wspomnienia pośmiertne)⁵⁴. 10 artykułów jest poświęconych sztuce i jej twórcom (m.in. H. Głowczewskiej, H. Jońcy, S. Themersonowi i in.). Kilka dotyczy



Zwyczajne Walne Zgromadzenie TNP 28 marca 1982 r. Stoją od lewej: Kazimierz Askanas, ks. Lech Grabowski, Jakub Chojnacki i Tadeusz Chrostowski. Fotografia udostępniona przez córkę Annę

niektórych zabytków (Drzwi Płockich, Okładki srebrnej Ewangelii księżnej Anastazji, Hermy fundacji Kazimierza Wielkiego, rzemiosła artystycznego epoki romańskiej)⁵⁵. Dwa artykuły (jeden z nich 4-częściowy) podejmują zagadnienia przestępczości na ternie płocka i pow. płockiego. We współpracy z Ireną Nowakową powstał artykuł z dziedziny socjologii (o zainteresowaniach i potrzebach kulturalnych płockich robotników).

Towarzystwo Naukowe Płockie w osobach Członków Zarządu nie pozostawiało obojętne na autentyczne zaangażowanie Kazimierza Askanasa w badania naukowe nad powstaniem i rozwojem Płocka. Kazimierzowi Askanasowi został powierzony ważny

odcinek działalności Towarzystwa – przewodniczenie Komisji Badań nad Powstaniem i Rozwojem Płocka od 1955 r.⁵⁶ Od 1959 r. przez 25 lat był wiceprezsem Towarzystwa Naukowego Płockiego. Znakomita większość jego prac: naukowych, popularno-naukowych i literackich została wydana przez Towarzystwo Naukowe Płockie (włącznie z trzema wydaniem „Sztuki Płocka”)⁵⁷.

Wyjątkowy wkład Kazimierza Askanasa w działalność naukową i organizacyjną Towarzystwa Naukowego Płockiego i całego regionu był podstawą wniosków o odznaczenie Kazimierza Askanasa Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski w roku 1977 oraz Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski w roku 1984⁵⁸.

Podczas udekorowania Stefana Kazimierza Askanasa Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski z ust Tadeusza Kowalewskiego, dziekana rady Adwokackiej Płocko-Ciechanowskiej, padły znamienne słowa: „Ta bogata i owocna Jego działalność naukowa i organizacyjna, zawsze z Płockiem tematycznie związana, stawia Go w rzędzie najbardziej twórczych w dziejach Towarzystwa jego członków. Stawia Go w szeregu takich luminarzy nauki płockiej jak Gwarecki czy Maciesza”⁵⁹.

Towarzystwo Naukowe Płockie w czwartą rocznicę śmierci (1998 r.) Kazimierza Askanasa zorganizowało Wieczór pamięci swego wybitnego członka, a w setną rocznicę urodzin (2009 r.) podobny Wieczór współ z Okręgową Radą Adwokacką w Płocku⁶⁰.

Przypisy

- ¹ Na co dzień używał imienia Kazimierz, co kilkakrotnie podkreślał wypełniając dokumenty personalne.
- ² Archiwum Państwowe w Płocku (dalej: APP), Akta stanu cywilnego wyznania mojżeszowego gminy wyznaniowej Płock, akt urodzenia nr 32/1909.
- ³ Aktu małżeństwa nie odnaleziono zarówno w aktach metrykalnych gminy żydowskiej w Płocku, ani w Częstochowie, skąd pochodził pierwszy mąż Apolonii z Sachsów, tj. Leon Zorski. W zachowanych w Archiwum Państwowym w Warszawie akt stanu cywilnego dla gminy żydowskiej z tego okresu również nie odnaleziono aktu małżeństwa Alfonsa i Apolonii.
- ⁴ Zbiór prywatny córki Kazimierza Askanasa, Odpis aktu notarialnego nr 617/1908 notariusza Józefa Zborowskiego.
- ⁵ Tak wynika z relacji Kazimierza Askanasa zamieszczonej w publikacji M. Grali, *Kazimierz Askanas. Szkice do portretu*, Płock 1993, s. 9 niemniej na stałe w Płocku Alfons wraz z rodziną, tj. żoną Apolonią oraz synem Kazimierzem zameldowany był przy ul. Bielskiej nr 1, gdzie mieszkał również jego dziadek Icek Szmul Askanas z rodziną; APP, Akta miasta Płocka (dalej: AMP), sygn. 28324, k. 15.
- ⁶ M. Grala, *op. cit.*, s. 9.
- ⁷ K. Askanas, *Fragmenty wspomnień z dzieciństwa*, [w:] *Gościniec Sztuki*, nr 1/1, rok I, Płock 1997, s. 59-62.
- ⁸ Archiwum Uniwersytetu Warszawskiego (dalej AUW), sygn. RP 25965, s. 2.

- ⁹ *Ibidem*, s. 2-3.
- ¹⁰ M. Grala, *op. cit.*, s. 11.
- ¹¹ AUW, sygn. RP 25965, s. 2.
- ¹² M. Grala, *op. cit.*, s. 24-26.
- ¹³ AUW, sygn. RP 25965, s. 2.
- ¹⁴ *Ibidem*, s. 8, 31, 37-39.
- ¹⁵ *Ibidem*, s. 17, 22, 24.
- ¹⁶ Urząd Miasta Płocka (dalej: UMP), Wydział Kadr, Teczka osobowa Kazimierza Askanasa (dalej: Teczka ...).
- ¹⁷ Urząd Stanu Cywilnego w Płocku (dalej: USC w Płocku), Akta stanu cywilnego Parafii pw. Św. Bartłomieja w Płocku, akt urodzenia (chrztu) nr 272/1933.
- ¹⁸ APP, Sąd Grodzki w Płocku, sygn. 2/918, k. 1. Według informacji Apolonii Askanas złożonych we wniosku z 1946 r. o stwierdzenie zgonu Alfonsa Askanasa, konieczne było przeprowadzenie postępowania sądowego ponieważ zaginęły akta metrykalne sporządzone w Warszawie.
- ¹⁹ APP, AMP-Zarząd Miasta Płocka, sygn. 620, k. 112 v. oraz sygn. 624, k. 36.
- ²⁰ M. Grala, *op. cit.*, s. 16. Na s. 32 K. Askanas wspomina, sytuację kiedy udało mu się uniknąć aresztowania przez Niemców niedługo po ich wkroczeniu w 1939 r., zaś kilka tygodni później został wywieziony do obozu przejściowego w Działdowie. Tym samym wskazuje, że został wywieziony w 1939 r. Rok ten budzi jednak pewne wątpliwości, bowiem wysiedlenia z Płocka i transporty więźniów do obozu

- w Działdowie miały miejsce w latach 1940-1942. Niestety nie zachowała się karta wystawiona na jego nazwisko. Zachowane dokumenty z transportów więźniów do obozu w Działdowie przechowywane są w Archiwum Państwowym w Płocku, zespół nr 1 AMP – Zarząd Miasta Płocka 1940-1944.
- ²¹ Okręgowa Rada Adwokacka w Płocku. Archiwum (dalej: ORA w Płocku), Akta personalne Kazimierza Askanasa (dalej: Akta ...).
- ²² ORA w Płocku, Akta...
- ²³ *Ibidem*; Adres Tumski 4a Kazimierz Askanas podaje w kwestionariuszach osobowych, jednak w 1954 r. jest zameldowany przy ul. Kościuszki 1 wraz z żoną. APP, Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Płocku, sygn. 1396, k. 22.
- ²⁴ APP, Starostwo Powiatowe w Płocku, sygn. 457, k. 171-173; łączna kwota wszystkich strat poniesionych przez Kazimierza Askanasa została przez niego oszacowana na 89500,00 zł. *Ibidem*, k. 174-176.
- ²⁵ *Ibidem*, k. 174-176.
- ²⁶ APP, Akta Miasta Płocka (dalej: AMP), sygn. 28353, k. 42; także: UMP, Teczka..., odpis aktu małżeństwa nr 138/1946 z Urzędu Stanu Cywilnego w Płocku.
- ²⁷ ORA w Płocku, Akta...
- ²⁸ APP, AMP, sygn. 28353, k. 42. Akt urodzenia został sporządzony w parafii św. Jana Chrzciciela (nr 235/1909).
- ²⁹ ORA w Płocku, Akta...
- ³⁰ UMP, Wydział Kadr, Akta...
- ³¹ USC w Płocku, Akta zgonów za 1957 r., akt nr 79.
- ³² *Ibidem*, Akta zgonów za 1988 r.
- ³³ *Ibidem*, Akta małżeństw za 1993 r., akt nr 722
- ³⁴ *Ibidem*, Akta zgonów za 1994 r., akt nr 361.
- ³⁵ Podziękowanie za odznaczenie Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski w 1979 r. Stefanowi Kazimierzowi Askanasowi w 70-tą rocznicę urodzin, Pt. 1979. Druk Towarzystwa Naukowego Płockiego. Wyciąg z protokołu zwyczajnego walnego Zgromadzenia TNP z dnia 28 marca 1978 r., pkt. 3: 50-lecie członkostwa Kazimierza Askanasa. Dekoracja Krzyżem Kawalerskim Odrodzenia Polski; Archiwum Rodziny.
- ³⁶ Założenia i wyniki pracy Komisji Badań nad Powstaniem i Rozwojem Płocka, Płock 1953 r., Wycinek wydawniczy: Płockie Towarzystwo Naukowe. Szkice i Materiały, Płock 1957, s. 191-205.
- ³⁷ *Ibidem*, s. 194.
- ³⁸ *Ibidem*.
- ³⁹ *Ibidem*, s. 195; także „Notatki Płockie” O potrzebie czasopism regionalnych” nr 1 z 1956.
- ⁴⁰ *Ibidem*, s. 196-198 (Analiza sześciu numerów „Notatek Płockich”).
- ⁴¹ *Ibidem*, s. 200-201.
- ⁴² *Ibidem*.
- ⁴³ *Ibidem*.
- ⁴⁴ *Ibidem*.
- ⁴⁵ Zagadnienie badań regionalnych w Płocku, [w:] „Notatki Płockie” 1957, nr 3-4; odnaleziona broszura Komisji Badań nad Powstaniem i Rozwojem Płocka, 1957 r., Referat wygłoszony 01.12.1956 r. na konferencji sprawozdawczo-planującej Badań Regionalnych w ujęciu historycznym na tle rozwoju regionalizmu polskiego oraz dyskusja nad referatem).
- ⁴⁶ *Ibidem*, s. 13.
- ⁴⁷ *Ibidem*, s. 17-18.
- ⁴⁸ *Ibidem*, s. 19-22.
- ⁴⁹ *Ibidem*, s. 24-26.
- ⁵⁰ *Ibidem*, s. 28-30.
- ⁵¹ Przypisy (w liczbie 69), s. 39-41; Notatki Płockie nr 3-4, 1957 r.
- ⁵² Notatki Płockie, 272 nr 155 z 1993 r.
- ⁵³ Wykaz artykułów Kazimierza Askanasa w „Notatkach Płockich” dotyczy działalności TNP oraz jego członków (wg nr bibliografii „Notatek Płockich” W.A. Końskiego, zob. 55 roczników „Notatek Płockich”, Płock 2012: 337, 340, 380, 382, 499, 541, 127, 323, 304, 213, 251, 258, 270, 272 (członkowie TNP), badania: 901, 1598, 1666, 1667, 1725, 1916, 1917, 1966, 1967, 1968, 2392, 2853, 2854, 92.
- ⁵⁴ Wykaz artykułów dotyczących sztuki nr w Bibliografii „Notatek Płockich”, Płock 2012: 2741, 260, 347, 518, 2347, 2494, 2 4 9 5 , 2 5 0 0 , 2511, 2512, 2526.
- ⁵⁵ Wykaz artykułów socjologicznych.
- ⁵⁶ Od roku... Komisja Badań Naukowych.
- ⁵⁷ Prace K. Askanasa wydane przez TNP.
- ⁵⁸ Protokół Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia TNP z dnia 28 marca 1978 r., [w:] Druk okolicznościowy TNP, Płock 1979, vide przypis nr 35, także wniosek o przyznanie K. Askanasowi Krzyża Komandorskiego OOP z 31 grudnia 1983 r.
- ⁵⁹ Cytat *ibidem*.
- ⁶⁰ TNP wydało okolicznościowy folder.

TWO AND A HALF CENTURIES OF THE ASKANAS FAMILY IN PŁOCK (PART II). STEFAN KAZIMIERZ ASKANAS

ŻYCIE OŚWIATOWE NA PODSTAWIE „GŁOSU PŁOCKIEGO” WYDAWANEGO W LATACH 1908-1914

Abstrakt

W artykule przedstawiono charakterystykę „Głosu Płockiego”, pisma które wychodziło w Płocku w latach 1908-1914, w szczególności skupiając się na temacie oświaty poruszanej na jego łamach.

Słowa kluczowe: Płock, prasa, „Głos Płocki” 1908-1914, oświata

Po upadku powstania styczniowego i szeroko zakrojonej rusyfikacji narodu polskiego, władze nieprzychylnie patrzyły na zakładanie wydawnictw przez Polaków. Na mocy ukazu carskiego z 17 września 1869 roku scentralizowano wszystkie agendy cenzury, a na prowincji jego obowiązki pełnili urzędnicy gubernialni, którzy ostro i bezwzględnie cenzurowali pisma prowincjonalne¹. Wydawanie czasopism w języku polskim wymagało odpowiednich pozwoleń, a wydawca i redaktor musiał być osobą nie budzącą zastrzeżeń władz carskich. Pisma wówczas wydawane musiały być politycznie „poprawne”, gdyż ograniczała je cenzura. Cenzorzy zobligowani przepisami prawnymi strzegli nietykalności władzy, przestrzegania szacunku dla dworu carskiego i nie pozwalali na krytykę władzy administracyjnej. Pilnowali też, aby na łamach prasy nie ukazywały się artykuły o treści patriotycznej. Za ich publikowanie groziły kary finansowe, więzienie i likwidacja wydawnictwa.

Przed ukazaniem się „Głosu Płockiego” na płockim rynku wydawniczym oprócz pism urzędowych ukazało się kilka wartościowych tytułów czasopism takich jak: „Korespondent Płocki”, „Echa Płockie i Łomżyńskie”, „Echa Płockie i Włocławskie”, „Płoczanin”, „Mazur”, „Miesięcznik Pastorski Płocki”².

Pierwszy numer „Głosu Płockiego” ukazał się w piątek 17 stycznia 1908 roku, ostatni zaś w sobotę 14 listopada 1914 roku. Gazeta wychodziła dwa razy w tygodniu, początkowo we wtorki i piątki, a od 3 lutego 1909 roku w środy i soboty. Zawieszenie wydawania pisma nastąpiło w dniach od 1 sierpnia do 19 września 1914 roku i spowodowane było wybuchem I wojny światowej. Po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku i reaktywowano pismo i wydano jedynie dziesięć jego numerów w formie tygodnika. Jego wydawcą i redaktorem był Eugeniusz Kolański. Objętość pisma wynosiła przeważnie cztery strony, ale niekiedy redakcja wydawała podwójne numery i wówczas liczyło osiem stron. Siedziba

i administracja „Głosu Płockiego” znajdowała się na ulicy Tumskiej obok apteki Donajskiego, jednego z członków komitetu redakcyjnego pisma. Adres redakcji zmienił się od 20 lipca 1910 roku, kiedy przeniesiono ją do domu Wolenberga na ulicę Grodzką 1. Kolejna zmiana siedziby nastąpiła 22 lipca 1912 roku i do końca wydawania pisma znajdowała się na ulicy Gimnazjalnej. Drukowanie „Głosu Płockiego” odbywało się początkowo w drukarni Kazimierza Miecznikowskiego, a następnie w drukarni księdza Stanisława Figielskiego, który na mocy aktu rejentalnego 3 października przejął drukarnię Miecznikowskiego³. W ostatnim roku ukazywania się pisma od 6 maja 1914 roku, było drukowane w nowo utworzonej drukarni braci Detrychów, która mieściła się na ulicy Warszawskiej (obecnie Kościuszki)⁴.

Pierwszym redaktorem „Głosu Płockiego” był architekt Wacław Kryński⁵, który pełnił tę funkcję do 8 grudnia 1908 roku, kiedy to został wydalony z miasta przez władze carskie. Od numeru 91 z 1908 roku redakcję przejął prawnik Jan Święcicki⁶. W styczniu 1911 roku, trzecim redaktorem pisma został lekarz Aleksander Maciesza⁷. Redaktorem i wydawcą kilku ostatnich numerów ponownie został Jan Święcicki. W skład komitetu redakcyjnego „Głosu Płockiego” oprócz wymienionych osób wchodził jeszcze aptekarz Władysław Henryk Horodyski, prawnik Dominik Staszewski i lekarz Aleksander Zaleski. Nie brakowało też w redakcji ludzi, którzy nie byli na stałe związani z pismem, lecz utrzymywali z nim kontakt przez zamieszczanie na jego łamach swych artykułów. Należeli do nich: Maria Macieszyna, Wawrzyniec Sikora, ks. Ignacy Lasocki⁸, ks. Ignacy Charszewski, ks. Adam Maciejowski, ks. Aleksander Syski.

Pismo pomyślane było jako gazeta dla wszystkich i o wszystkim. Zajmowało się głównie sprawami lokalnymi, o czym świadczył podtytuł *Pismo poświęcone głównie sprawom miejscowym*. Zamiarem redakcji, której założyciele rekrutowali się z szeregów

Narodowej Demokracji było stworzenie dobrego pisma prowincjonalnego o charakterze narodowym. Podkreślali: „Nie mamy zamiaru podporządkować naszego pisma programowi lub wpływowi jakichkolwiek stronnictw. Pismo nasze z natury rzeczy podkreślać będzie przede wszystkim sprawy miejscowe”⁹.

Gazeta oferowała swoim czytelnikom wiadomości z zakresu rolnictwa, przemysłu, handlu, higieny, oświaty i kultury, prezentowała przystępne artykuły historyczne. Zamieszczała rady i odpowiedzi na przysyłane jej pytania dotyczące życia Kościoła i społeczeństwa, a także zamieszczała informacje dotyczące ciekawych wydarzeń z diecezji płockiej oraz z kraju i z zagranicy. Dla rozrywki czytelników zamieszczano na jej łamach zabawne opowieści i krótkie satyry. Redakcja pisma zakładała, że odbiorcami „Głosu Płockiego” mieli być przede wszystkim mieszkańcy Płocka i okolic, choć nie brakowało sygnałów o docieraniu gazety w różne rejony świata, do innych zaborów, państw, czy nawet na inne kontynenty o czym świadczą nadesłane listy do redakcji¹⁰. Pismo przeznaczone było zarówno dla inteligencji, jak i mieszczaństwa oraz prostego ludu wiejskiego. Autorzy artykułów w przystępny sposób przekazywali informacje z kraju i ze świata uwzględniając wszelkiego rodzaju ploteczki i ciekawostki. Nie brakowało też opowieści, wspomnień i relacji z odbytych podróży. Rolnicy mogli znaleźć w piśmie swój kącik poświęcony poradom w uprawie roli i hodowli zwierząt, a również sami mogli się dzielić własnym doświadczeniem i spostrzeżeniami w dziedzinie rolnictwa.

Artykuły w „Głosie Płockim” były podawane w sposób uporządkowany. Na stronie tytułowej redakcja zamieszczała artykuł wstępny, zawiadomienia i reklamy. Ponadto na pierwszej stronie znajdował się biuletyn meteorologiczny i kalendarzyk tygodniowy informujący o imieninach przypadających w danym tygodniu oraz o wschodach i zachodach słońca i księżyca. Od 1911 roku poniżej kalendarzyka znajdował się notatnik terminowy zapowiadający ważniejsze wydarzenia kulturalne w mieście. Na tej stronie zamieszczano również ważniejsze artykuły, których celem było pobudzenie społeczeństwa do udziału w akcjach charytatywnych czy narodowych. Szczególnie często redakcja apelowała w tym miejscu do czytelników o większą reklamę pisma wśród sąsiadów i znajomych. Na tejże stronie gazeta informowała o zgonach szczególnie zasłużonych ludzi Kościoła (nekrolog papieża Piusa X), pisarzy (Elizy Orzeszkowej, Marii Konopnickiej, Lwa Tołstoja) i nauki. Artykuły zamieszczane na stronie tytułowej były obszerniejsze i o różnorodnej tematyce dotyczącej spraw ogólnokrajowych, bądź tylko płockich. Można więc było przeczytać o kolonizacji niemieckiej, walce o szkołę

polską, o rozwoju i stanie szkolnictwa polskiego, ale też o braku kultury muzycznej płocczan, o apatii i bierności intelektualnej większości Polaków. Rocznice i jubileusze były okazją do przypominania historii danej instytucji kulturalnej, czy życiorysu jubilata, bądź jubilatki. Nierzadko przedstawiano w tym miejscu sprawy gospodarcze, pokazując osiągnięcia zagraniczne i próby ich adaptacji na polskim gruncie.

Po artykule wstępnym na drugiej stronie następował dział stały „Z Płocka”. Gazeta poruszała w nim różne problemy związane z funkcjonowaniem miasta. Zawiadamiła o zebraniach, wieczornicach, odczytach, koncertach, sztukach granych w teatrze i innych imprezach lub streszczała przebieg spotkań, które miały miejsce w danym tygodniu. W dziale tym znajdowały się również informacje dotyczące życia gospodarczego i społecznego miasta. Poruszano tu ważne dla Płocka kwestie, np. oświetlenia, kanalizacji, czy też komunikacji wodnej i lądowej. Na końcu tego działu redakcja podawała informacje o zgonach znaczących mieszkańców miasta oraz o datkach składanych indywidualnie lub zbiorowo na różne cele charytatywne.

Stałą rubryką był również dział „Z okolic”, w którym zamieszczano informacje podobne do tych, jakie zamieszczano w rubryce poprzedniej, ale odnoszące się do spraw dotyczących okolic Płocka. Podobne zagadnienia poruszane były w dziale zatytułowanym „Korespondencje”. Nie ukazywał się on regularnie na łamach gazety, bowiem wiadomości do tej rubryki dostarczali korespondenci nie związani na stałe z pismem. Dzieleni się oni z czytelnikami własnymi spostrzeżeniami i poglądami. Czasem były to relacje z podróży po okolicznych wsiach i miasteczkach guberni płockiej, ale także z innych zaborów, a nawet z zagranicy.

Następną stałą rubryką były wiadomości „Z kraju i z zagranicy”. Informacje polityczne przeplatane tu były z wiadomościami, społecznymi i gospodarczymi. Bardzo często były to przedruki z czasopism warszawskich, a nawet z zagranicznych. Ostatnim działem typowo informacyjnym, był „Tydzień polityczny”, który do 1911 roku występował zamiennie z działem „Z Galicji”. Podawano w nim wiadomości polityczne z całego świata, jednak nie ograniczano się do suchych informacji, podejmowano się próby komentowania poszczególnych wydarzeń, czasami nawet sugerując ewentualny rozwój sytuacji politycznej. Dział „Z Galicji” podający informacje z zaboru austriackiego został zlikwidowany w 1911 roku, a jego miejsce zajęły wiadomości „Z tygodnia”, w którym zamieszczano krótkie noty o ważniejszych wydarzeniach politycznych, kulturalnych i społecznych z minionego tygodnia. Następną rubryką „Bibliografia”,

ukazywała się nieregularnie i zawiadamiała o nowo wydanych tytułach z jednoczesnym podaniem ich krótkiej recenzji.

Między wyżej wymienionymi działami informacyjnymi gazeta zamieszczała różne rozmaiłości i wiadomości służące bardziej rozrywce niż informacji. Również w „Głosie Płockim” pojawiały się podziękowania czytelników za ofiarowaną pomoc materialną i wsparcie duchowe (np. za udział w nabożeństwie żałobnym).

Gazeta co pewien czas podawała informacje o cenach targowych zboża, mięsa, przetworów spożywczych, maszyn rolniczych itp. Informowano o kursach statków pasażerskich i stanie poziomu wody w Wiśle. Ogłoszenia zamieszczano zwykle na ostatniej lub dwóch ostatnich stronach i stanowiły znaczną objętość pisma. Przeplatane były żartami i aforyzmami, które nawoływały do czytania dobrych książek oraz popierania polskiego handlu i przemysłu. Nekrologi zamieszczane przez osoby prywatne były rzadkością.

W „Głosie Płockim” nie ukazywały się żadne zdjęcia ani ryciny, co oznaczało trudności finansowe z jakimi zmagala się redakcja pisma, której nie stać było nawet na zwiększenie jego objętości. Do niektórych numerów gazety dołączane były dodatki, sprawozdania z działalności Towarzystwa Naukowego Płockiego za lata 1907 i 1908, „Niemiecki stan posiadania w Ziemi Dobrzyńskiej”, „Tablica porównawcza Stowarzyszenia Spółdzielczego »Zgoda« za rok 1909/1912”, „Tablica porównawcza z działalności Stowarzyszenia Spółdzielczego »Zgoda« z ostatnich lat trzynastu, tj. za lata 1900-1912”.

Historia szkolnictwa w Płocku sięga drugiej połowy XII wieku, kiedy to w 1180 roku powstała szkoła katedralna i zapoczątkowała rozwój nauki w mieście. Oświata była wówczas ściśle związana z historią państwa, Kościoła i miasta Płocka. W czasie rozbiorów, okresie tak trudnym dla szkolnictwa możemy odnotować upadek jednych i powstawanie na ich miejsce nowych szkół, często o wysokim poziomie nauczania. Klęska powstania styczniowego spowodowała nasilenie represji wobec społeczeństwa polskiego. Miało to również wpływ na rozwój oświaty w Królestwie Polskim. Szkolnictwo podstawowe rządowe w Płocku reprezentowane było tylko przez Miejską Szkołę Czteroklasową dla chłopców założoną w 1887 roku, do której uczęszczało około dwustu uczniów. Oprócz niej były jeszcze trzy szkoły początkowe dwu i jednoklasowe, w których naukę pobierało około dwustu chłopców i około sto siedemdziesiąt dziewcząt. Szkołę początkową dwuklasową miały dzieci wyznania prawosławnego, dwuklasową męską i żeńską dzieci wyznania mojżeszowego oraz szkoły niższe zwane

chederami. Była też prywatna szkoła prowadzona przez siostry Linda, oraz dwa gimnazja: Gimnazjum Gubernialne Męskie, w którym naukę pobierało 400-500 uczniów i Gimnazjum Żeńskie, skupiające około dwustu uczennic. W latach 1905-1913 czteroklasowe progimnazjum prowadził Paweł Topoliński, w 1906 roku powstało w Płocku Towarzystwo Udziałowe, które nabyło w 1907 roku siedmioklasową szkołę W. Thunówny¹¹. W mieście funkcjonowało Seminarium Duchowne kształcące przyszłych księży.

W Płocku, w połowie lipca 1905 roku z inicjatywy Aleksandra Macieszy i osób, którym zależało na kształceniu dzieci i młodzieży powstało Koło Płockiej Polskiej Macierzy Szkolnej. Z inicjatywy działaczy tegoż koła w roku szkolnym 1906/1907 swą działalność rozpoczęło gimnazjum polskie (obecnie liceum Władysława Jagiełły)¹².

Szkolnictwo ludowe w Królestwie Polskim, jak donosił „Głos Płocki”, stało na niskim poziomie. Odczuwano brak odpowiednio wykształconych nauczycieli, którzy z oddaniem poświęciliby się swojemu zawodowi. „Wśród nich znajdziemy bardzo wiele jednostek, które bądź co bądź, z przyczyn materialnych, bądź z powodu warunków rodzinnych, na koniec z powodu braku zdolności nie mogły skończyć więcej niż cztery do pięciu klas w szkole średniej, słowem ludzi do pewnego stopnia wykończonych życiowo, dla których nauczanie w szkole początkowej bywa często ostatnią deską ratunku, jedynym zajęciem dostępnym przy ich kwalifikacjach, a w każdym razie skwitowaniem z jakichś innych zamiarów i ambicji”¹³.

Tacy ludzie nie mogli być dobrymi pedagogami, nie mogli wpływać odpowiednio na kształtowanie charakteru i osobowości dziecka. Często wręcz marnowali zdolności uczniów, gdyż nie przygotowywali ich do samodzielnego uczenia się, zniechęcali do szkoły i nauki. Wobec niskiego poziomu nauczania powszechnego redaktorzy pisma podkreślali potrzebę zorganizowania kursów dla nauczycieli. „Podobno w Płocku powstał już projekt założenia kursów dla nauczycieli ludowych: czynione są nawet starania o pozwolenie odnośnych władz. Sądzimy, że ogół płocki zrozumie doniosłość tego rodzaju instytucji i poprze to przedsięwzięcie tak, jak ono na to zasługuje”¹⁴. Mimo krytyki poziomu i kwalifikacji nauczycieli ludowych w „Głosie Płockim” podkreślano, że szerzenie oświaty wśród szerokich mas społeczeństwa to zajęcie doniosłe, choć słabo opłacane i należy oddać hołd wszystkim nauczycielom parającym się tym trudnym zadaniem. „Ta ciężka, targająca nerwy, a marnie wynagradzana praca nauczyciela ludowego, pomimo nad wyraz nieprzyjaznych warunków [...] jest jednak zajęciem pociągającym, jak ze względu na niezrównaną doniosłość zadania, tak

i z tego względu, że pracują oni wśród najbliższych im krwią braci¹⁵.

Za pośrednictwem prasy informowano i zachęcano przyszłych pedagogów do brania udziału w kursach organizowanych dla nauczycieli szkół powszechnych i średnich w Warszawie. Ukończenie takiego kursu pozwalało na zakładanie prywatnych szkół, które były tak potrzebne po zamknięciu szkół Polskiej Macierzy Szkolnej. Prasa podawała warunki, jakie musiał spełniać kandydat na nauczyciela. Na otwarcie szkoły elementarnej czterooddziałowej męskiej lub żeńskiej kandydat musiał skończyć co najmniej cztery klasy gimnazjum i odbyć półroczną praktykę bezpłatną w elementarnej szkole rządowej. Natomiast kandydaci chcący otworzyć szkoły średnie powinni posiadać świadectwo na nauczyciela domowego, które zdobywało się po ukończeniu pełnego gimnazjum i zdaniu próbnej lekcji. Po uzyskaniu odpowiednich świadectw, zezwolenie na prowadzenie szkoły wydawał kurator okręgu naukowego po zapoznaniu się z opinią policji i żandarmerii o danej osobie. Jednak osobom prywatnym nie można było zakładać szkół, a mogły to czynić jedynie stowarzyszenia i związki, które dawały fundusze i wsparcie moralne, a nauczyciel ponosił jedynie odpowiedzialność za prowadzenie szkoły¹⁶.

Prasa zwracała uwagę na domowe wychowywanie dzieci, które to początkowo odbierały z rąk matki i najbliższego otoczenia, a następnie szkolnego w ścisłym kontakcie z rodzicami. „Głos Płocki” ubolewał, że często zdarzało się iż dziecko nie wynosiło z domu nawet podstawowych zasad ogłady i edukacji, gdyż rodzice nie wykazywali zainteresowania tą sferą życia dziecka. Wówczas edukacja spadała na barki nauczyciela. „A ileż to mamy jeszcze takich matek i ojców, którzy, gdy posyłają dzieci do szkoły, to czynią jedynie dla pozbycia się nad nimi opieki w domu [...]. Brak chęci do nauki w dzieciach, wypływają z braku pedagogii domowej¹⁷”. Gazeta żaliła się na słabą współpracę między rodzicami a szkołą, gdyż rodzice i opiekunowie nie starali się nawet uzyskiwać informacji o postępach uczniów w nauce, a nawet nie udzielali wsparcia nauczycielom na ich formalne żądanie. Szkoła starając się wyrobić w uczniu takie nawyki jak pilność, pracowitość, punktualność, napotykała jednak ze strony rodziców przeszkody¹⁸.

Szkoły elementarne w Płocku funkcjonowały w centrum miasta. Sprawiło to trudności dzieciom uczęszczającym do nich z odległych dzielnic miasta. Na łamach gazety mieszkańcy dzielnicy Rybaki zwracali uwagę na konieczność założenia w tej dzielnicy szkoły elementarnej. Podkreślali, że bardzo uciążliwe jest dla dzieci chodzenie pod górę do centrum

miasta¹⁹. Palącą potrzebą otwierania szkół początkowych w mieście była nie tylko odległość. Znaczna ilość dzieci z powodu braku miejsc w szkołach nie podejmowała w ogóle nauki. Dlatego też dużym wydarzeniem w Płocku było otwarcie we wrześniu 1909 roku nowej szkoły elementarnej. „Dziś, po uzyskaniu pozwolenia odpowiednich władz, szkoła stała się faktem i 80-ro dzieci pod kierunkiem jednej z siostr Miłosierdzia, wykwalifikowanej nauczycielki, ma zapewnić naukę, co w części chociaż zapobiegnie tak palącej potrzebie naszego miasta²⁰”.

Zauważalny brak odpowiedniej ilości szkół elementarnych, o czym często informowała prasa oraz zainteresowanie mieszkańców poprawą szkolnictwa w Płocku doprowadziło do powołania komisji szkolnej, która na swym posiedzeniu 27 października 1909 roku rozpatrywała warianty usprawnienia systemu szkolnego. „Przewodniczący podał pod rozpatrzenie komisji, zgodnie z zarządzeniem Dyrekcji, następujące kwestie:

1. Przeprowadzenie rozkładu składki szkolnej na r. 1910,
2. Powiększenie ilości nauczycieli o 3-ch w tych szkołach, które mają jednego lub dwóch nauczycieli w tym celu, aby każdy nauczyciel mógł prowadzić tylko jeden oddział.
3. Zaprowadzenie nauczania muzyki i gimnastyki w szkołach początkowych Płocka i wynalezienie na to funduszy miejscowych²¹.

Jak z tego programu wynikało, jedną z bolączek płockich szkół, którym komisja starała się zaradzić, była nieduża liczba nauczycieli. Rzeczywiście w płockich szkołach elementarnych nauczano wówczas dwunastu nauczycieli, którzy mieli pod swą pieczę grupy uczniów, liczące 50-60 osób. Do zadań komisji należało przeprowadzanie wizytacji szkół, sprawdzając stan budynków i poziom nauczania. „Dzisiaj niestety wobec nieodpowiednich lokali i wobec prowadzenia przez nauczającego kilku oddziałów jednocześnie siły nauczycielskiej są zużytkowana nienależycie. Nauczyciele w młodszych oddziałach mają za wiele pracy, w starszych za mało²²”. Zakres obowiązków komisji obejmował też konstruowanie i dysponowanie budżetem szkolnym, który przeznaczano m.in. na czynsze za lokale, zakup opału, opłacanie pensji i mieszkań nauczycieli.

Rodzice, których dzieci uczyły się w rządowych szkołach elementarnych, byli niezadowoleni z ograniczonej ilości godzin przeznaczonych na naukę języka polskiego. Używanie języka polskiego sprawdzało się prawie do zera, co było zgodne z zarządzeniami władz zaborczych. Nauczyciele zmuszani byli nawet do prowadzenia zajęć z arytmetyki w języku rosyjskim. Niezadowolenie budziło również nadmierne

wymaganie szczegółowych wiadomości z historii i geografii Rosji, co wykluczało możliwość poznania przynajmniej najważniejszych faktów z historii Polski. Niestety takie były wymagania inspektora szkół, a nauczyciele pod groźbą utraty posady lub translokacji zmuszani byli pomijać naukę w języku polskim, który został sprowadzony do przedmiotu nieobowiązkowego²³.

„Głos Płocki” informował czytelników, że nowy rok szkolny 1913/1914 w płockich rządowych szkołach elementarnych rozpoczął się nie najlepiej. Odmówiono prawa przyjęcia do szkół 438 dzieciom, stąd palącą stała się sprawa powiększania liczby szkół. Pieńiądze na dofinansowanie kompletu szkolnego, liczącego 50 osób w wysokości 360 rb. postanowiło przekazać Ministerstwo Oświaty. Prasa podawała, że miasto miało otrzymać w sumie 4948 rb. 60 kop. na otwarcie nowych szkół. Kwota ta wystarczyłaby na otwarcie dziewięciu kompletów szkolnych, w których naukę pobierało by 450 dzieci²⁴. Jednak z planowanych dziewięciu kompletów szkół elementarnych otworzono zaledwie dwa, jeden dla dzieci chrześcijańskich, drugi dla dzieci wyznania mojżeszowego, a środki finansowe przekazano dla Mławy i Przasnysza. „Głos Płocki” obwinił magistrat za niezaradność, niedbalstwo i o to, że nie postarał się o szybkie zabezpieczenie lokali dla planowanych dziewięciu kompletów szkół²⁵.

Prasa podawała wykaz dzieci nie przyjętych do poszczególnych szkół w roku szkolnym 1913/1914. Do dwuklasowej szkoły męskiej katolickiej przyjęto 29 chłopców, nie przyjęto 159, do jednoklasowej szkoły katolickiej męskiej przyjęto 44 chłopców nie przyjęto 20. Do dwuklasowej katolickiej szkoły żeńskiej przyjęto 45 dziewcząt, a odmówiono przyjęcia 76, natomiast do jednoklasowej katolickiej szkoły przyjęto 15 dziewcząt a odmówiono przyjęcia 57. Do szkół jedno i dwuklasowych prawosławnych przyjęto wszystkie zgłaszające się dzieci w liczbie 44 osób. Do szkoły ewangelickiej jednoklasowej dla dziewcząt i chłopców przyjęto jedynie 6 osób, a nie przyjęto 28 dzieci. Do szkoły dwuklasowej męskiej żydowskiej przyjęto 12 osób, a nie przyjęto 40. Natomiast do dwuklasowej i jednoklasowej szkoły żydowskiej żeńskiej przyjęto 72, a nie przyjęto 58 dziewcząt. Sumując w danym roku szkolnym nie przyjęto do szkół elementarnych jak podawała prasa 438 dzieci w tym 340 chrześcijańskich oraz 98 żydowskich i był to znaczny odsetek, który powiększał i tak duży odsetek analfabetów w mieście²⁶.

Wobec trudnej sytuacji w listopadzie 1913 roku zebrała się ponownie komisja w sprawie nauczania początkowego wraz z prezydentem miasta i radnymi. Zweryfikowano raz jeszcze liczbę dzieci, dla których

zabrakło miejsca w szkołach rządowych. „Liczba dzieci w wieku szkolnym została obliczona na 2000, licząc siedem proc. w stosunku do ogółu po straceniu pewnej części jako uczącej się w domu. Dla tych dzieci potrzeba 40 kompletów szkolnych po 50-dzieci każdy. Obecnie korzysta z nauki 859 dzieci przy 18 nauczycielach wobec tego pozostaje do otwarcia jeszcze 22 komplety. Miasto Płock wydaje obecnie na oświatę 21081 rb. 10 k. rocznie, w tym na oświatę początkową 17,251 rb. 10 k. Skarb daje zaledwo 3893 rb. 15 kop., a po zredukowaniu specjalnych dodatków na szkoły prawosławne i dzieci strażników wypada, iż skarb daje na pensje nauczycieli zaledwo wszystkiego 3252 rb. 15 k. [...]. Koszta utrzymania jednego kompletu szkolnego zastały przyjęte: po za wypłacanymi przez skarb pensją nauczycieli 360 rb. i wykładającego religię 30 rb. lub 60 rb. następujące: lokal 250 rb., opał szkoły 50 rb.; mieszkanie i opał nauczyciela 230 rb.; usługa 40 rb. remont 30 rb.; pomoce naukowe 30 rb. wydatki kancelaryjne 10 rb. Utrzymanie więc kompletu szkolnego będzie kosztować miasto 640 rb.”²⁷.

Brak miejsc dla dzieci w szkołach rządowych mobilizował społeczeństwo do zakładania szkół prywatnych. W kwietniu 1913 roku w dwudziestą piątą rocznicę powołania Towarzystwa Kredytu Miejskiego założono szkołę elementarną tegoż Towarzystwa. Mieściła się w jego siedzibie, a uczęszczało do niej sześćdziesięciu uczniów. Kierował nią pełen zapału pedagog Leon Dorobek. Już 28 czerwca 1913 roku odbyło się zakończenie roku szkolnego, trwającego w tej placówce zaledwie dwa miesiące. Wówczas to nauczyciel Dorobek przedstawił krótkie sprawozdanie ze swej pracy za dwa miesiące działalności szkoły oraz wskazał cele, jakie zamierzał osiągnąć jako pedagog²⁸. Jednak „Głos Płocki” nie informował, jakie to były cele i czy udało mu się je osiągnąć, jednak podkreślał, że szkoła trafiła w dobre ręce.

Inne prywatne szkoły początkowe, o których wspominała prasa to szkoła Miłodrowskiej mieszcząca się przy ulicy Ostatniej, do której uczęszczało 64 dzieci. „Szkoła mieści się w domu p. S. Majewskiego, który dokłada wszelkich starań, aby dzieciom dać wszelkie możliwe wygody w szkole i na podwórku szkolnym, utrzymywanym zawsze we wzorowej czystości”²⁹. Jednak w tym samym artykule prasa informowała, że mimo czystości na posesji, widnej szkoły, dobrej opieki nauczycieli, dzieciom dokuczała straszna woń unosząca się z rynsztoków ze źle wybrukowanej ulicy. Inną prywatną szkołą elementarną była szkoła dla dziewcząt, mieszcząca się przy ulicy Królewieckiej. Prowadziła ją Waśniewska, a uczęszczały do niej córki z niezamożnych rodzin płockich. „Głos Płocki” podkreślał duże znaczenie tej szkoły dla przyszłych matek³⁰.

„Głos Płocki” informował czytelników również o szkołach elementarnych organizowanych poza Płockiem, których w guberni płockiej była nie wystarczająca ilość. W dniu 20 lipca 1913 roku w Bielsku odbyło się zebranie Towarzystwa Szkoły Elementarnej w Bielsku pod przewodnictwem A. Macieszy. Opracował on ustawę tegoż Towarzystwa wzorując się na ustawie Towarzystwa Szkoły Średniej w Płocku. Miało ono na celu założenie i utrzymanie w Bielsku szkoły prywatnej dwuklasowej z kursami rzemieślniczymi i z językiem wykładowym polskim. Wytyczono również zakres tegoż Towarzystwa, które było zobowiązane zapewnić szkole odpowiedniego lokalu, nauczycielom pensji, zwalnianie niezamożnych uczniów z czesnego, dostarczanie im książek i materiałów piśmienniczych, a również posiłków i odzieży oraz w miarę pozyskania odpowiednich funduszy założenia internatu i biblioteki szkolnej. Tak szeroko zakrojonej ustawy członkowie Towarzystwa nie byli w stanie zrealizować i ograniczyli się jedynie do założenia szkoły jednoklasowej, a z czasem i drugiej klasy. Na tym zebraniu organizacyjnym prowadzonym przez panią Machcińską z Leszczyna zapisało się ponad czterdziestu członków i zebrano ze składek ponad 120 rb.. Towarzystwo wynajęło lokal na szkołę i poszukiwało nauczycielki, dla której przeznaczono 400 rb. rocznie pensji oraz mieszkanie³¹.

Nie mogąc liczyć na kształcenie dzieci w elementarnych szkołach rządowych społeczeństwo polskie wychodziło z inicjatywą zakładania szkół przez stowarzyszenia. W 1913 roku w guberni płockiej otwarto ich siedemdziesiąt pięć. Kolejne stowarzyszenia zgłaszające się do Dyrekcji Naukowej o otwarcie nowych szkół w wynajętych lokalach zazwyczaj otrzymywały odpowiedź, że ich podania zostaną uwzględnione pod warunkiem, że sami sobie znajdą odpowiedniego kandydata lub kandydatkę na nauczyciela, gdyż władze nie dysponowały odpowiednią ilością wykwalifikowanych pedagogów³². Jak informowała prasa problem braku nauczycieli dotyczył nie tylko guberni płockiej. W Warszawie w lutym 1914 roku odbyło się zebranie Towarzystwa Popierania Pracy Społecznej pod przewodnictwem Wł. Grabskiego, na którym stwierdzono, że zapotrzebowanie na nauczycieli ludowych będzie wynosiło ponad sto na każdą gubernię, a istniejące zakłady naukowe nie będą mogły sprostać tym zapotrzebowaniom³³. „Głos Płocki” na swych łamach przedstawiał ilość nauczycieli uczących w elementarnych szkołach rządowych w guberni płockiej. Statystyka nauczycieli i nauczycielek w szkołach rządowych elementarnych guberni płockiej przedstawia się następująco: w r. 1908 było 262 osoby nauczające, w roku 1909 – 268, w roku 1910 – 280; w roku

1911 – 293; w roku 1912 – 300; w roku 1913 – 373. W ostatnim roku przyjęto na posady nauczycielskie 104 osoby. Wśród 373 osób nauczających w szkołach ludowych elementarnych było 80 kobiet czyli przeszło 21%³⁴. W prasie nie podawano ilości nauczycieli w szkołach elementarnych prywatnych, ale wnioskować można, że braki musiały być znaczne, gdyż sami nauczyciele woleli wybierać pracę w szkołach rządowych.

Powstawanie coraz to większej ilości elementarnych szkół prywatnych pociągało za sobą wykształcenie odpowiedniej ilości kadry nauczycielskiej. „Głos Płocki” w 1913 roku informował o zorganizowaniu w Płocku dwuletnich kursów dla nauczycieli ludowych, które miały być organizowane przy szkole miejskiej³⁵. Jednak prasa nie informuje czytelników, jak zakończyła się ta inicjatywa. Również nie informowała o wdrożeniu w życie kolejnego przedsięwzięcia władz carskich jakim było zorganizowanie w Płocku Seminarium Nauczycielskiego o czy również pisała prasa. „Gmach będzie wzniesiony wyłącznie kosztem rządu i całkowite utrzymanie seminarium nauczycielskiego z internatem na 120 osób odbywać się będzie także wyłącznie kosztem rządu. Władze szkolne nie zdecydowały się dotąd, czy będzie to seminarium męskie, czy też żeńskie”³⁶.

Wykształcenie kadry nauczycielskiej wiązało się również z zaprowadzeniem w powiecie płockim powszechnego nauczania. Powiat płocki pierwszy w Królestwie przeprowadził we wszystkich 14 gminach uchwały w sprawie zaprowadzenia powszechnego nauczania co wiązało się z powiększeniem ilości szkół w powiecie z 46 do 147. Dało to możliwość uczęszczania do nich 7350 dzieciom, a szkoły te były utrzymywane ze składki, która wynosiła 13.1 rubla z morgi. Prasa podkreślała, że wzorem powiatu płockiego podążały również inne powiaty guberni płockiej³⁷.

W „Głosie Płockim” prócz tematyki szkół elementarnych poruszane było płockie szkolnictwo średnie i problemy jakie napotykało. Wiele dyskusji toczyło się na łamach gazety na temat przeprowadzania egzaminów maturalnych. Podkreślano, że bolączką uczniów było zdawanie zbyt dużej ilości egzaminów przy czym znaczne partie materiałów należało opamięciowo. „Každy egzamin dojrzałości bowiem rozpada się na drobne, a nader trudne egzaminy z poszczególnych przedmiotów, które egzekwuje się przeważnie nader ściśle”³⁸. Stąd postulat na łamach pisma, aby przeprowadzić reformę tegoż egzaminu na wzór zachodni, gdzie uczeń wybiórczo przyswajał wiedzę nie obciążoną zbędnym przeładowanym materiałem encyklopedycznym³⁹.

Dzień zakończenia zajęć lekcyjnych był różny w poszczególnych szkołach płockich. Rok szkolny

1908 w gimnazjum polskim (męskim) i gimnazjum siedmioklasowym żeńskim zakończył się 13 czerwca, natomiast egzaminy maturalne dobiegły końca 20 czerwca. Natomiast w progimnazjum Topolińskiego zajęcia zakończono 20 czerwca. Prasa przedstawiła krótkie sprawozdanie z gimnazjum udziałowego siedmioklasowego żeńskiego. Poinformowano czytelników, że w pierwszym półroczu zwolniono z opłat za naukę 20% dziewcząt i mimo, że wiele dziewcząt nie uiściło opłaty wpisowej bilans księgowy szkoły zakończył się niewielkim zyskiem, z którego wypłacono gratyfikacje najmniej zarabiającym nauczycielkom. Prasa podkreślała, że było to możliwe dzięki staraniom przełożonej szkoły Jadwigi Kotwickiej, która po zakończeniu roku szkolnego zrezygnowała z pełnionej funkcji, a na jej miejsce powołano Marcelinę Rościszewską⁴⁰.

Zakończenie roku szkolnego nie zawsze przynosiło radość uczniom gimnazjalnym. Młodzież zamożna rozjeżdżała się do domów, natomiast ta biedniejsza miała przed sobą trudny okres. W ciągu roku szkolnego mieli oni zapewnioną stancję, często zarabiali udzielając korepetycji. Koniec roku szkolnego zmienił tę sytuację, bo niejednokrotnie uczniowie ci mieli na utrzymaniu młodsze rodzeństwo, a nawet całe rodziny⁴¹.

Nowy rok szkolny zapoczątkowany w gimnazjach płockich 2 września 1908 roku przyniósł zmiany. Weszły w życie nowe przepisy dotyczące nauczycieli i programu nauczania i nauczycieli.

1. „że w szkołach średnich w Królestwie Polskim, zarówno w rządowych jak i prywatnych nauczanie języka rosyjskiego[...], historii [...] i geografii odbywać ma się po rosyjsku;
2. że wykłady wszystkich rzeczonych przedmiotów nie mogą być powierzone osobom pochodzenia polskiego;
3. że właściwym ministrom służy prawo sprawdzanie praw nauczycieli, wykładających obecnie wymienione przedmioty i usunięcia tych spośród nich, którzy byli do wykładów dopuszczeni wbrew przepisom, jakie w tym względzie obowiązywały, lub też którzy wymienione przedmioty nie po rosyjsku wykładają⁴².

Nowe przepisy ogłoszone wraz z rozpoczęciem roku szkolnego wprowadziły ogólny chaos i zamęt oraz strach nauczycieli przed utratą posady.

W szkołach średnich organizowano co roku wystawy. Najlepszą opinią, jak podawała prasa, cieszyły się te, które przygotowywano w szkole Marii Gutkowskiej i gimnazjum polskim. Na pensji żeńskiej urządzano najczęściej wystawy malarskie uczennic, a prace te po zakończeniu wystawy sprzedawano. Dochód ze sprzedaży zasilał kasę szkolną, a rodzice za

zwiedzanie i oglądanie prac córek płacili symboliczne kwoty. Z kolei w gimnazjum polskim organizowano wystawy minerałów, wystawy botaniczne, pokazywano pomoce szkolne, jak również rysunki oraz mapy wykonywane przez uczniów. Redaktorzy z ubolewaniem podkreślali, że nie znaleźli ani jednej mapy ziem polskich i ani jednego powiatu ziemi płockiej, a przyczyną tego był system szkolnictwa⁴³. Na wystawie pokazywano również wyroby z drewna bo od 1907 roku przy gimnazjum funkcjonowała stolarnia, która cieszyła się dużym zainteresowaniem wśród uczniów⁴⁴.

Ważnym problemem szkolnictwa średniego była frekwencja młodzieży na zajęciach szkolnych. Zazwyczaj po przerwach świątecznych lub feriach zimowych spadała ona o 15-20% i jak podkreślała prasa był to stan niepokojący. W ciągu całego roku szkolnego nieobecność uczniów w szkołach średnich wahała się w granicach 10% i zależała od stanu ich zdrowia. Inaczej wyglądała absencja grona pedagogicznego. Tu za wzór stawiała prasa nauczycieli z gimnazjum polskiego. „Nie wiem, czy znajdziemy drugą szkołę, w której tak nieznaczny procent lekcji nauczyciele opuścili. Na ogólną liczbę 22, nauczycieli 10 dało lekcji 100%, inni zaś od 93 do 99,9%⁴⁵. Frekwencja nauczycieli w szkołach rządowych była niższa, co można wytłumaczyć tym, że w szkołach prywatnych istniała większa konkurencja i każdy z pedagogów solidnie, nawet kosztem swego zdrowia przykładął się do pracy.

Czynnikami, który pozytywnie wpływał na edukację młodzieży, były zebrania rodzicielskie organizowane w szkołach. Miały one informować o postępach dziecka w nauce oraz o zachowaniu podczas zajęć szkolnych, w trakcie których uczniowie nierzadko niszczyli ławki, pomoce naukowe, zalewali atramentem ściany i sufity⁴⁶. Nauczyciele zwracali uwagę na nie zawsze dobre przygotowanie uczniów do zajęć, częste spóźnianie się oraz niewłaściwie spędzany czas pozaszkolny. Niestety, obecność rodziców na zebraniach była znikoma, rzadko sięgała 40%. Wytłumaczyć to można miejscem zamieszkania rodziców często odległym od Płocka. „Głos Płocki” w 1910 roku podawał statystykę gimnazjum polskiego, z które wynikało, że naukę w nim pobierało 327 uczniów (3312 katolików, 6 ewangelików i 9 izraelitów). Z tego 111 pochodziło z Płocka, z powiatu płockiego – 72, z sierpeckiego – 35, z lipnowskiego – 21, z płońskiego – 19, pozostałych 69 z innych powiatów. Co do pochodzenia społeczno-rodziców i zajęć rodziców, to 101 uczniów było synami właścicieli majątków ziemskich, 48 synami właścicieli małych posiadłości wiejskich, 42 urzędników, 33 oficjalistów prywatnych, rodzice 24 uczniów wykonywali zawód wolny (lekarz,

adwokat itp.). 22 było synami rzemieślników, 4 kupców, 8 wyrobników miejskich, 6 robotników, a 13 żyło z własnych funduszy⁴⁷.

Prywatne płockie szkoły średnie, jak i elementarne nie mogły liczyć na fundusze rządowe i niejednokrotnie borykały się z problemami lokalowymi. Progimnazjum 4-letnie, przekształcone następnie w 7-letnie progimnazjum Topolińskiego miało swoją siedzibę w budynku nie nadającym się do prowadzenia zajęć szkolnych. Po licznych zabiegach i staraniach ks. Ignacego Lasockiego udało się zaadoptować na szkołę budynek koszar mieszczących się przy ulicy Królewieckiej, w którym swą nową siedzibę znalazło progimnazjum kierowane przez Pawła Topolińskiego. Prasa podkreślała, że prace adaptacyjne prowadzone były pod kierunkiem ks. Lasockiego, w budynku oddano do użytku kilka obszernych i widnych sal lekcyjnych. Szkoła ta posiadała kawiarenkę, w której uczniowie otrzymywali bezpłatnie herbatę. Przy szkole urządzono dla uczniów internat, który był wówczas najnowocześniejszy w Płocku. Oprócz wygodnych pokoi dla uczniów posiadała umywalnię, jadalnię, oddzielny pokój dla chorych uczniów oraz pokoje dla nauczycieli, którzy przez całą dobę pełnili nadzór nad wychowankami. Nowo oddany budynek w niedzielę 17 listopada został poświęcony przez ks. biskupa Antoniego Nowowiejskiego⁴⁸. Niestety szkoła ta nie przetrwała zbyt długo, bo wraz z zakończeniem roku szkolnego w 1913 roku progimnazjum Topolińskiego zostało rozwiązane z powodu braku funduszy na dalszą działalność⁴⁹.

W grudniu 1912 roku zmieniła lokal 7-klasowa żeńska Szkoła Udziałowa. Przeniosła się z dzierżawionego lokalu Instytutu św. Stanisława Kostki do zakupionych i wyremontowanych z inicjatywy ks. Lasockiego, domów mieszczących się przy ulicach Misjonarskiej i Kolegialnej. „Domy te, dziś w części na nowo dobudowane, a wszystkie gruntownie przerebione-dają już wygodne, bo jasne, suche, ciepłe i obszerne pomieszczenia dla uczelni oraz podobny lokal dla przełożonej zakładu”⁵⁰. „Głos Płocki” podawał, że budynki szkolne miały estetyczny wygląd oraz posiadały oświetlenie elektryczne i kanalizację, a dla dziewcząt założono przyszkolny ogródek. Przed dyрекcją tej szkoły stanęło trudne zadanie gospodarowania budżetem w taki sposób, aby mienie szkolne nie uległo licytacji⁵¹.

W 1912 roku rozpoczęto budowę gmachu gimnazjum polskiego, gdyż płacono wysoki czynsz za dzierżawione pomieszczeniach, które nie odpowiadały standardom szkoły. „Ludzie, w ręce których złożone zostało kierownictwo szkoły, doszli do przekonania, że wynoszące 5000 rb. roczne komorne stanowi wprost nieprodukcyjny wydatek i uznali za właściwe

rozpocząć budowę gmachu szkolnego”⁵². Jak podawała prasa kosztorys budowy szkoły wynosił około 65000 rb. i była to duża kwota do zebrania wśród społeczeństwa polskiego, gdyż planowano przyjąć uczniów do nowego gmachu szkolnego już w roku szkolnym 1912/1913. Oprócz wsparcia materialnego przez instytucje jak i osoby prywatne, którym leżało na sercu poprawienie warunków nauki, inżynier Zambżycki bezpłatnie wykonał projekt budynku, a z powodu jego wyjazdu z miasta, inżynier Czechowski również bezpłatnie nadzorował jego budowę. Prasa podawała, że inspiracją powstania tej szkoły był czyn ks. Lasockiego, który parę miesięcy wcześniej rozpoczął mozolną akcję budowy szkoły Udziałowej⁵³.

Rok szkolny 1912/1913 był przełomowy w historii gimnazjum polskiego. W tym właśnie roku opuścili szkołę uczniowie, którzy edukowali się w niej przez siedem lat. Był to pierwszy rocznik pozostający w ciągu całego okresu wychowawczego pod wpływem tej szkoły⁵⁴. W tym też roku ukończono budowę nowego gmachu szkolnego. Młodzież szkolna chcąc zaoszczędzić pieniądze sama przenosiła ławki i pomoce szkolne do nowej siedziby⁵⁵. „Głos Płocki” szeroko opisywał inaugurację roku szkolnego i oddanie do użytku nowego gmachu szkolnego. „Trzeciego września, około godziny jedenastej rano, przed nowym gmachem – ruch i ożywienie wielkie. Zajeżdżają drożki miejskie, ekwipaże, bryczki i wózki ze wsi, śpieszą starzy i młodzi w odświętnych ubiorach, w uroczystym nastroju. A każdy chwilę popatrzy, obrzuci wzrokiem pełnym miłości i dumy świeżo tynkowane mury i podąży do wnętrza szkoły z uczuciem, iż wchodzi do budynku bardzo swojego, bardzo własnego”⁵⁶. Nowy gmach szkolny został wybudowany wyłącznie za pieniądze polskiego społeczeństwa, które ofiarne na ten szczytny cel łożyło, a „Głos Płocki” co pewien czas zamieszczał dane darczyńców i kwoty jakie składali.

W 1914 roku władze rosyjskie wprowadziły nową ustawę o szkolnictwie prywatnym. W stosunku do stanu dotychczasowego ustawa zawierała kilka ważnych zmian, które wpłynęły na polepszenie warunków istnienia i działania szkół prywatnych. Jedną z nich było prawo wyboru języka wykładowego przez założycieli szkół, co zlikwidowało dotychczasową zależność nauczania w języku polskim od pozwolenia ministra lub podwładnych mu organów. Kolejną zmianą było prawo wyboru programu nauczania, co znosiło wymóg przystosowania się każdej szkoły do programu odpowiednich szkół rządowych. Założyciele szkoły uzyskali wreszcie prawo do mianowania i zatrudniania nauczycieli (do tej pory musieli przedstawiać ich do zatwierdzenia władzom szkolnym). Ustawa znosiła także przepis zakazujący nauczycielom Polakom wykładania tzw. przedmiotów rosyjskich jak: język

rosyjski, historia Rosji, geografia Rosji oraz konieczność wykładania tych dwóch ostatnich w języku rosyjskim⁵⁷. Niedogodnością nowej ustawy był jednak przepis, mówiący o tym, że we wszystkich szkołach zakładanych, wspieranych lub utrzymywanych przez instytucje samorządowe, językiem wykładowym powinien być język rosyjski. Przepis ten uniemożliwiał dofinansowanie polskich szkół prywatnych przez samorządy miejskie i gminne⁵⁸. Nowa ustawa zreformowała w pewnym stopniu szkolnictwo prywatne, a zwłaszcza pozwoliła ich założycielom określać charakter szkoły. Niestety, Płock należał wówczas do biednych miast i społeczeństwa nie było stać na zakładanie nowych szkół.

Wybuch I wojny światowej pogorszył znacznie sytuację oświaty w mieście. Często przerywano lekcje szkolne z powodu bombardowania miasta. Zajęcia niejednokrotnie zawieszano na kilka dni. Ten trudny okres dla płockiej oświaty odzwierciedlała Marcelina Rościszewska w artykule zamieszczonym w „Głosie Płockim”. „Liczba uczniów i uczennic zmniejszyła się, gdyż zamiejscowi przeważnie wyjechali z miasta, powoli jednak wracają i da Bóg, że wkrótce normalna praca się ustali. Uczęszczanie do szkół jest zupełnie dowolne, gdyż zwierzchność szkolna, uznając pożytek prowadzenia szkół nawet w tak krytycznych okolicznościach, daleka jest od zniewalania kogoś do narażania się na niebezpieczeństwa”⁵⁹. Jako przykład podawała, że przed wojną w szkole, w której była przełożoną kształciło się 215 dziewcząt w tym 27 zwolnionych z opłat za naukę, a we wrześniu 1914 roku tylko 90 uczennic podjęło naukę, z których 43 nie wniosły jeszcze żadnych opłat. Tę trudną sytuację szkoły odzwierciedlał jej roczny budżet, który przed wojną wynosił 17000 rb. z czego 4500 rb. wynosiły procenty od długu obciążającego gmach szkolny. Tak też mała ilość uczennic, pusta kasa szkolna i drożyzna artykułów potrzebnych do funkcjonowania szkoły było zmartwieniem przełożonej szkoły. Pomimo trudnej sytuacji finansowej starano się podtrzymać jej egzystencję. Marceli Rościszewska kilkakrotnie występowała z apelem do społeczeństwa i różnych towarzystw o wsparcie finansowe. Duże poświęcenie można było zauważyć również wśród grona pedagogicznego. „Rada pedagogiczna pensji udziałowej powodowana uczuciem życzliwości dla uczelni, w której lat kilka pracowała oraz przekonania o potrzebie ofiar ogólnych rezygnuje z swych śmiesznie małych, a ciężko zapracowanych zarobków miesięcznych”⁶⁰.

W jeszcze gorszej sytuacji byli uczniowie i pedagodzy z gimnazjum polskiego. Gmach gimnazjum został zajęty na szpital Czerwonego Krzyża. Marcelina Rościszewska wysunęła propozycję, by uczniowie gimnazjum polskiego w godzinach popołudniowych

odbywali zajęcia w gmachu pensji Udziałowej, by uniknąć przerwy w nauce⁶¹.

W dniu 3 listopada 1906 roku powstało w mieście Płockie Towarzystwo Pomocy Uczącej się Młodzieży Niezamożnej⁶². Założycielami Towarzystwa byli ks. I. Lasocki, J. Święcicki, J. Ligowski i K. Strzeszewski, a powstało ono by wspierać materialnie młodzież, która nie była w stanie uiścić opłat za pobieraną naukę⁶³. W 1908 roku Towarzystwo zamieściło w „Głosie Płockim” sprawozdanie ze swej działalności. W roku szkolnym 1906/7 miało 312 członków. Na zakup książek i kwitariuszy przeznaczyło 32 rb. 75 k., jednak największe kwoty przeznaczano na zapomogi wpisowe: na gimnazjum 1468 rb. 74 k., na pensję Thunówny (Udziałowej) 294 rb. 50 k.; na pensję Gutkowskiej 180 rb., na progimnazjum Topolińskiego 185 rb. na szkołę Wernika 60 rb., a osobom niezamożnym kończącym gimnazja przekazano 200 rb.⁶⁴. Działalność tego Towarzystwa miała duże znaczenie dla młodzieży, której rodziców nie było stać na uiszczanie opłat za naukę dziecka. Dzięki takiemu wsparciu znacznie zwiększa ilość polskiej młodzieży mogła zdobyć wykształcenie i zmniejszyć i tak duży analfabetyzm społeczeństwa płockiego⁶⁵.

„Głos Płocki” w trakcie swego wydawania informował czytelników o kursach branżowych jakie były organizowanych w Płocku i innych miastach. Kursy te prowadzone za odpowiednią opłatą miały na celu podniesienie, lub zdobycie przez ich uczestników odpowiednich kwalifikacji. Najczęściej były to kursy rolnicze, pszczelarskie i buchalteryjne. Na tych kursach prócz zajęć branżowych uczono arytmetyki, geografii itp. Od niektórych uczestników kursów wymagana była znajomość czytania, pisania oraz przynajmniej podstaw matematyki⁶⁶. W „Głosie Płockim” zamieszczone było ogłoszenie przez A. Januszewskiego zamieszkałego w Płocku przy ulicy Warszawskiej, który deklarował w nim, że przyjmie na stancję 18 chłopców w wieku 12 lat z dobrych domów w celu kształcenia ich w muzyce i ogrodnictwie⁶⁷.

Szkolnictwo rządowe w Płocku rozwijało podobnie jak w innych miastach, natomiast prywatne zależało od zamożności danego miasta i okolic. Na podstawie artykułów zamieszczonych w „Głosie Płockim” można stwierdzić, że szkolnictwo zarówno elementarne jak i średnie rozwijało się powoli, lecz stale. Ilość artykułów dotyczących oświaty zamieszczanych w tym piśmie świadczy o dużym zainteresowaniu jego redaktorów tą tematyką. Niestety w „Głosie Płockim” brak wiadomości o szkołach rządowych, zawodowych i mniejszości narodowych. Doniesienia o nich jeśli już się pojawiały to były lakoniczne. Nie zawierały informacji o ilości uczniów, opłat chesnego, warunków nauczania i innych danych istotnych z życia szkoły.

Przypisy

- ¹ Z. Kmiecik, *Prasa prowincjonalna w latach 1864-1918*, Warszawa 1976, s. 11-12.
- ² Więcej na temat W.A. Koński, *Dwa wieki prasy płockiej 1810-1945*, t. 1, Płock 2012.
- ³ U.A. Morawska, *Drukarnstwo płockie do 1918 roku*, Płock 1984, s. 123.
- ⁴ *Ibiem*, s. 143-144, A. Wojciechowska, *Śladami firmy Braci Detrychowcie w Płocku*, Płock 2010, s. 11-12.; A. Maciesza, *Dwudziestopięciolecie drukarni i księgarni nakładowej Braci Detrychów w Płocku 1910-1935*, „*Życie Mazowsza*” 1935, nr 11, s. 290-293.
- ⁵ J.B. Nyczek, *Ludzie i książki. Słownik biograficzny ludzi książki i pióra województwa płockiego*, Płock 1983, s. 104.
- ⁶ *Ibidem*, s. 246.; A.J. Papierowski, J. Stefański, *Płocczanie znani i nieznani słownik biograficzny*, Płock 2002, s. 597.
- ⁷ B. Jędrzejewski, *Dr Aleksander Maciesza – prezes Towarzystwa Naukowego Płockiego. Wspomnienia z lat 1919-1945*, „*Notatki Płockie*” 1977, nr 3, s. 37-44, i nr 4, s. 61-62.; R. Pachecka, S. Palczewski, *Doktor Aleksander Maciesza – pasje i zainteresowania (w setną rocznicę urodzin 1875-1975)*, „*Notatki Płockie*” 1975, nr 3, s. 32-36.; A.J. Papierowski, J. Stefański, *Płocczanie znani i nieznani słownik biograficzny*, Płock 2002, s. 374.
- ⁸ Ks. M.M. Grzybowski, *Duchowieństwo Diecezji Płockiej wiek XIX*, t. 4 Płock 2014, s. 82-89.
- ⁹ *Od redakcji*, „*Głos Płocki*” 1908 nr 1, s. 2.
- ¹⁰ *Z zaboru pruskiego*, „*Głos Płocki*” 1910 nr 36, s. 3; *Listy z Galicji*, „*Głos Płocki*” 1910 nr 75, s. 3; *List z Argentyny*, „*Głos Płocki*” 1910 nr 53 s. 3.
- ¹¹ M. Chudzyński, *Dzieje miasta w latach 1865-1918*, [w] *Dzieje Płocka*, pod. red. A. Gieysztora. Płock 1973, s. 360-368.
- ¹² A. Maciesza, *Gimnazjum im. Władysława Jagiełły w Płocku 1906-1931. Płock 1931*, s. 1-10.; *Gmach Tow. „Szkoła Średnia” w Płocku. Sprawozdanie komitetu budowy*, Płock 1917.
- ¹³ *W sprawie kursów dla nauczycieli ludowych*, „*Głos Płocki*” 1908, nr 20, s. 1.
- ¹⁴ *Ibidem*.
- ¹⁵ *Głos nauczyciela ludowego*, „*Głos Płocki*” 1908, nr 28, s. 1-2.
- ¹⁶ *W sprawie otwierania szkół początkowych*, „*Głos Płocki*” 1908, nr 4, s. 2.
- ¹⁷ *O wychowaniu domowym działwy wiejskiej*, „*Głos Płocki*” 1908, nr 32, s. 1-2.
- ¹⁸ St. Dąbrowski, *Współdziałanie domu i szkoły*, „*Głos Płocki*” 1910, nr 3 s. 1-2.
- ¹⁹ *Szkoła na Powiślu*, „*Głos Płocki*” 1909, nr 1, s. 3.
- ²⁰ *Nowa szkoła początkowa w Płocku*, „*Głos Płocki*” 1909, nr 71, s. 2.
- ²¹ *Z posiedzenia komisji szkolnej*, „*Głos Płocki*” 1909, nr 86, s. 2.
- ²² *Oględziny szkół początkowych rządowych*, „*Głos Płocki*” 1910, nr 19, s. 2.
- ²³ *Zwrot ku gorszemu w szkolnictwie elementarnym*, „*Głos Płocki*” 1910, nr 76, s. 1.
- ²⁴ *Powiększenie liczby szkół w Płocku*, „*Głos Płocki*” 1913, nr 71, s. 2.
- ²⁵ *W sprawie otwarcia szkół początkowych*, „*Głos Płocki*” 1913, nr 86, s. 2.
- ²⁶ *Smutna statystyka*, „*Głos Płocki*” 1913, nr 70 s. 2.
- ²⁷ *Powszechne nauczanie w Płocku*, „*Głos Płocki*” 1913, nr 92, s. 2.
- ²⁸ *Szkoła T-stwa Kredytowego Miejskiego*, „*Głos Płocki*” 1913, nr 53, s. 1-2.
- ²⁹ *Szkoła przy ul. Ostatniej*, „*Głos Płocki*” 1913, nr 74, s. 2.
- ³⁰ *W szkółce elementarnej dla dziewcząt*, „*Głos Płocki*” 1913, nr 49, s. 2.
- ³¹ *Z Bielska*, „*Głos Płocki*” 1913, nr 77, s. 3.
- ³² *Brak nauczycieli*, „*Głos Płocki*” 1914, nr 8, s. 2.
- ³³ *Zapotrzebowanie na nauczycieli wiejskich*, „*Głos Płocki*” 1914, nr 11, s. 3.
- ³⁴ *Nauczyciele ludowi w gub. Płockiej*, „*Głos Płocki*” 1914, nr 13, s. 2.
- ³⁵ *Kursy dla nauczycieli ludowych*, „*Głos Płocki*” 1913, nr 79, s. 2.
- ³⁶ *Seminarium nauczycielskie*, „*Głos Płocki*” 1913, nr 89, s. 2.
- ³⁷ *Powszechne nauczanie*, „*Głos Płocki*” 1913, nr 45, s. 2.
- ³⁸ *W sprawie matur*, „*Głos Płocki*” 1908, nr 10 s. 1.
- ³⁹ *W sprawie matur*, „*Głos Płocki*” 1908, nr 11, s. 1.
- ⁴⁰ *Rok szkolny; W gimnazjum polskim; Ze spraw szkolnych płockich*, „*Głos Płocki*” 1908, nr 46, s. 2.
- ⁴¹ J. Szczepański, *Rok szkolny w płockim gimnazjum polskim*, „*Głos Płocki*” 1908, nr 45, s. 2.
- ⁴² *Nowe zarządzenia szkolne*, „*Głos Płocki*” 1908, nr 76, 1-2.
- ⁴³ S.D., *Po wystawie*, „*Głos Płocki*” 1909, nr 73, s. 1-2.
- ⁴⁴ Staszewski, *Lekcje w gimnazjum polskim*, „*Głos Płocki*” 1908, nr 1 s. 2.
- ⁴⁵ S.D., *Po wystawie*, „*Głos Płocki*” 1908, nr 73, s. 1-2.
- ⁴⁶ A. Grabowski, *Z obrad rodziców w szkole*, „*Głos Płocki*” 1910, nr 96, s. 1-2.
- ⁴⁷ *Z gimnazjum polskiego*, „*Głos Płocki*” 1910, nr 98, s. 2.
- ⁴⁸ *Poświęcenie progimnazjum polskiego*, „*Głos Płocki*” 1912, nr 48, s. 2.
- ⁴⁹ *Zakończenie roku szkolnego i likwidacja szkoły*, „*Głos Płocki*” 1913, nr 48, s. 2.
- ⁵⁰ *Szkoła Udziałowa 7-klasowa żeńska*, „*Głos Płocki*” 1913, nr 103, s. 2. Więcej na temat tej szkoły w *Siedmioklasowa szkoła polska, żeńska, udziałowa w Płocku*, Płock 1912.
- ⁵¹ *Ibidem*.
- ⁵² *Budowa gimnazjum polskiego*, „*Głos Płocki*” 1912, nr 61, s. 1.
- ⁵³ *Ibidem*.
- ⁵⁴ *Rok szkolny 1912-12 w polskiej szkole średniej w Płocku*, „*Głos Płocki*” 1913, nr 73, s. 1.
- ⁵⁵ *Przenosiny szkoły*, „*Głos Płocki*” 1913, nr 51, s. 2.
- ⁵⁶ *Poświęcenie gmachu Tow. Szkoły Średniej*, „*Głos Płocki*” 1913, nr 72, s. 1-2.
- ⁵⁷ *Nowa ustawa o szkolnictwie prywatnym*, „*Głos Płocki*” 1914, nr 70, s. 2.
- ⁵⁸ *Ibidem*.
- ⁵⁹ M. Rościszewska, *Z Pensji Udziałowej*, „*Głos Płocki*” 1914, nr 72, s. 1.
- ⁶⁰ *Ibidem*.
- ⁶¹ *Z gimnazjum polskiego*, „*Głos Płocki*” 1914, nr 72, s. 2.
- ⁶² Al. Maciesza, *Gimnazjum im. Władysława Jagiełły w Płocku 1906-1931*, Płock 1931, s. 24.
- ⁶³ *100 lat Jagiellonki. Z dziejów Polskiej szkoły Średniej w Płocku 1906-2006*, pod red. A.M. Stogowskiej. Płock 2006, s. 15.
- ⁶⁴ *Sprawozdanie T-stwa uczącej się młodzieży*, „*Głos Płocki*” 1908, nr 11, s. 1.
- ⁶⁵ W 1908 roku analfabetyzm w guberni płockiej wynosił 50,8% wśród poborowych, więc nie był reprezentatywny dla całego społeczeństwa z tego powodu, że poborowymi byli mężczyźni, którzy częściej niż kobiety uczęszczali do szkoły. [w] A. Dobroński, *Szkolnictwo w Płocku przed pierwszą wojną światową*, „*Notatki Płockie*” 1972, nr 5, s. 17-20.
- ⁶⁶ *Kursy rolnicze im. Promyka*, „*Głos Płocki*” 1913, nr 87, s. 3;

Cykl wykładów buchalteryjnych, „Głos Płocki” 1913, nr 81, s. 4; Cykl wieczornych wykładów dla pracowników Igły, „Głos Płocki” 1913, nr 80 s. 3; Kursy rolnicze miesięczne w Płocku,

Ibidem.

⁶⁷ A. Januszewski, *Przyjmę na wychowanie 18 chłopców*, „Głos Płocki” 1913, nr 76, s. 2.

EDUCATIONAL LIFE ON THE BASIS OF „GŁOS PŁOCKI” PUBLISHED BETWEEN 1908 AND 1914

Summary

The article presents a characteristics of „Głos Płocki”, which was published in Płock between 1908 and 1914, especially focusing on the topic of education brought up on its pages.

RECENZJA

Paweł Bogdan Gąsiorowski, *Opowieści genealogiczne z ziemi sierpeckiej*, wyd. Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Sierpeckiej, Sierpc 2014, ss. 372.

11 grudnia 2014 r. w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Sierpcu miała miejsce promocja książki *Opowieści genealogiczne z ziemi sierpeckiej* autorstwa Pawła Bogdana Gąsiorowskiego. Autor co prawda pochodzi z Sierpca, lecz na co dzień mieszka w Bydgoszczy. Jest historykiem i genealogiem, znawcą historii regionalnej Sierpca, Mazowsza Płockiego i Kujaw, prezesem Bydgoskiego Towarzystwa Heraldycznego oraz członkiem Polskiego Towarzystwa Heraldycznego. Jest autorem wydanych w większości w Sierpcu książek: *Nekropolie ziemi sierpeckiej: przewodnik* (2005), *Fryderyk Chopin w Rościszewie* (2010) *Powiat sierpecki. Przewodnik subiektywny* (2013) oraz współautorem opracowań: *Dzieje Sierpca i ziemi sierpeckiej* (2003), *Ziemia sierpecka znana i nieznaną* (2007). Napisał także ponad 100 artykułów naukowych i popularnonaukowych, publikowanych w czasopiśmie: „Benedictus”, „Biezuńskie Zeszyty Historyczne”, „Materiały do Dziejów Kultury i Sztuki Bydgoszczy i Regionu”, „Nasze Korzenie”, „Notatki Płockie”, „Sierpeckie Rozmaitości”, „Świat Infant”. Promocja książki *Opowieści genealogiczne z ziemi sierpeckiej* była ukoronowaniem jego jubileuszu 45 lat zajmowania się genealogią od czasu nauki w Technikum Mechanicznym w Sierpcu. Paweł Bogdan Gąsiorowski przez wiele lat był nauczycielem historii w bydgoskich liceach. Mimo przejścia na emeryturę, nie rezygnował z prowadzenia dalszych badań.

Omawiana książka ukazała się nakładem Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Zofii Nałkowskiej w Sierpcu i Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Sierpeckiej, a także została dofinansowana ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. *Opowieści genealogiczne z ziemi sierpeckiej* zostały wydane w związku z przypadającą w 2014 r. 400. rocznicą śmierci Bartosza Paprockiego – prekursora heraldyki i genealogii, pochodzącego z ziemi sierpeckiej, który obecnie jest bardziej znany w Czechach, niż w Polsce.

Na temat tej wybitnej postaci pisali już Halina i Jan Burakowscy w książce *Sierpczanie tysiąclecia*¹ oraz P.B. Gąsiorowski w artykule dla „Naszych Korzeni”². Opracowanie zostało wydane w twardej oprawie i zwraca uwagę estetyczną okładką. Składa się z trzech części. Pierwsza nosi tytuł: *W czterechsetną rocznicę śmierci Bartłomieja Paprockiego*. Zawiera szczegółową biografię głównego bohatera. Bartłomiej Paprocki (przez wielu nazywany również



Bartoszem) żył w latach 1543-1614. Urodził się w Paprockiej Woli, która obecnie już nie istnieje. Dziś jej pozostałości można spotkać w okolicach Szczutowa. W książce zostało opisane nie tylko miejsce urodzenia, ale również historia rodu Paprockich, który osiedlił się na ziemi dobrzyńskiej w I połowie XVI w. Członkowie rodziny posługiwali się różnymi herbami szlacheckimi. Paprocki używał herbu Jastrzębiec. Rodzicami Bartłomieja Paprockiego był Andrzej Paprocki i Elżbieta Paprocka, z domu Jeżewska. Małżeństwo posiadało trzech synów: Bartłomieja, Rośtańca i Wojciecha. Spośród wszystkich braci największą rolę odegrał oczywiście Bartłomiej Paprocki. Był jednym z niewielu sierpczan, którzy studiowali na Akademii Krakowskiej. Wielokrotnie angażował się w życie polityczne we własnym kraju. Ślady jego obecności można spotkać w Krakowie, Czechach, na Śląsku, na Morawach, w Opolu, Łodzi, Wąchocku. Swoje życie zakończył we Lwowie. Nigdy się nie ożenił i nie pozostawił po sobie potomstwa. Mimo tego, dziś w Polsce można spotkać ok. 6000 osób o nazwisku Paprocky.

Paprocki najbardziej zasłynął jako wybitny historyk, genealog, heraldyk, pisarz, poeta i tłumacz, działając na terenie Polski i Czech. W Polsce największą sławę przyniosły mu dwa dzieła: *Gniazdo Cnoty, zkąd herby Rycerstwa Polskiego swój początek mają* oraz *Herby rycerstwa polskiego na pięcioro książę rozdzielone*. Pierwsze dzieło opisuje początki państwa polskiego poczynając od legendarnego Lecha, Czecha i Rusa. Pojawiają się tutaj również wybitni władcy dynastii Piastów, jak Bolesław I Chrobry czy Bolesław III Krzywousty. Drugie opracowanie poświęcone jest poszczególnym rodzinom szlacheckim i zostało napisane bardziej pod kątem genealogii niż heraldyki.

W Czechach największą sławę przyniosły Paprockiemu dwa dzieła: *Zrcadlo slavného Markrabí moravského* oraz *Štambuch slezský*. Pierwsze dotyczy szlachty morawskiej, a drugie poświęcone jest szlachcie śląskiej. Wszystkie pozycje opublikowane w Czechach przyczyniły się mocno do rozwoju czeskiej historiografii, dzięki czemu do dziś B. Paprocki jest ceniony przez wielu wybitnych uczonych i uważany za ojca genealogów i heraldyków polskich oraz czeskich.

W pierwszej części książki P.B. Gąsiorowskiego zostały zamieszczone także dwa teksty autorstwa Bogumiły Dumowskiej i Tomasza Kowalskiego. B. Dumowska jako polonistka przedstawiła twórczość literacką i publicystyczną B. Paprockiego. Natomiast T. Kowalski jako historyk sztuki opisał heraldykę na ziemi sierpeckiej, zwłaszcza w czasach nowożytnych. W tekście zostały przedstawione także wybrane herby szlacheckie, używane w XVI-XVII w.

Część druga – *Opowieści genealogiczne o wybranych rodzinach* – stanowi najważniejszą część książki. Zawiera szczegółowy opis historyczny i genealogiczny 27 wybranych rodzin mazowieckich, którymi P.B. Gąsiorowski zajmuje się od lat. Być może były one dobrze znane również B. Paprockiemu. Wielu członków tych rodzin zasłużyło się nie tylko dla Sierpca, ale również dla Polski. Najpierw autor przedstawił tutaj genealogię 35 książąt mazowieckich. Natomiast pierwszym rodem szlacheckim, który osiedlił się na ziemi sierpeckiej byli Sieprscy. Ich korzenie sięgają XIV w., kiedy w Gulczewie pojawił się ich protoplasta – Andrzej. Ostatni z członków tego rodu zmarł 15 kwietnia 1572 r. Wśród rodzin mazowieckich nie zabrakło także Gąsiorowskich. Korzenie tego rodu sięgają schyłku średniowiecza (XIV-XV w.). W przypadku rodziny Zboińskich najbardziej znany jest Franciszek Ksawery Zboiński (1795-1853), który był bliskim przyjacielem rodziny Chopinów. W 1827 roku wraz z 17-letnim Fryderykiem Chopinem odbył podróż z Warszawy do Gdańska i spędził także dwa

dni w leżącym na północ od Sierpca Rościszewie. Do opracowania tego autor włączył swoją własną publikację z 2010 roku³. W opisywanej pozycji zostało zamieszczonych wiele ciekawych zdjęć oraz drzewa genealogiczne poszczególnych rodzin.

W drugiej części dowiadujemy się o urodzeniach, zawieranych związkach, małżeństwach, zgonach, o rozrastaniu się rodziny, dziedziczeniu majątku. Natomiast mało jest informacji o pełnionych stanowiskach, wykonywanych zawodach oraz udziale w ważnych wydarzeniach historycznych i politycznych w kraju. W książce znajdujemy także teksty w języku łacińskim i czeskim. Na s. 116 znajduje się np. tekst w języku łacińskim, przetłumaczony na polski, poświęcony Andrzejowi Sieprskiemu z Gulczewa.

Trzecia część – *Genealogia nauką ciekawą i zaskakującą* – stanowi jak gdyby wstęp do genealogii oraz podsumowanie całego okresu badań autora. P.B. Gąsiorowski opowiada w niej o początkach swojej przygody z genealogią, a wszystko zaczęło się w szkole średniej w 1969 r., kiedy zetknął się z drzewem genealogicznym pierwszych Piastów. Później coraz bardziej zaczął pogłębiać swoją wiedzę, wiele podróżował, poznawał ludzi, odwiedzał liczne archiwa, biblioteki, kancelarie parafialne, urzędy stanu cywilnego, co nadal czyni.

Autor wyjaśnia również, że czasy PRL-u były trudnym okresem dla humanistów. Sama genealogia jako nauka pomocnicza historii miała ograniczone pole działania i praktycznie mało kogo wtedy interesowała. Bardziej popularna była w przeszłości – w czasach nowożytnych oraz w dwudziestoleciu międzywojennym. Obecnie jednak coraz bardziej wzrasta zainteresowanie nią wśród wielu osób. Badania genealogiczne może prowadzić niemal każdy dzięki księgom metrykalnym (urodzeń, małżeństw, zgonów) przechowywanym w archiwach oraz w coraz większym zakresie dostępnych w internecie.

Książka została napisana w oparciu o materiały archiwalne z Archiwum Państwowego i Archiwum Diecezjalnego w Płocku, parafii w Rościszewie, monografie, opracowania, czasopisma, dzieła Bartosza Paprockiego, słowniki, relacje, strony internetowe oraz poprzednie publikacje autora. Wprawdzie zamieszczona bibliografia jest bardzo obszerna, jednak są także inne materiały, których autor nie wykorzystał. Pierwszym jest artykuł Marcina Sumowskiego w „Notatkach Płockich” z 2009 r. Został w nim opisany kult maryjny w Sierpcu. W artykule tym autor przedstawił również biografię Łukasza Paprockiego – wnuka brata Bartosza Paprockiego i wykorzystał podstawowe jego dzieło: *Łaski cudowne przy kościele sieprskim Wniebowzięcia Pełnej Łaski Bogarodzice Panny, w województwie płockim*⁴.

W przypadku omawianej rodziny Malanowskich był jeszcze inny nieznaną członek tego rodu, Mirosław Malanowski z Gójska. Był on z zawodu robotnikiem-operatorem, który mając 17 lat w październiku 1984 r. w Przysieku natknął się na Waldemara Chrostowskiego, od którego dowiedział się o porwaniu ks. Jerzego Popiełuszki. Być może dzięki niemu ta wiadomość dotarła również w rejon Sierpca. Do informacji na jego temat można dotrzeć w *aktach*

*kontrolnych śledztwa w sprawie uprowadzenia w dniu 19.10.1984 r. ks. Jerzego Popiełuszki*⁵.

Książka powinna zainteresować nie tylko genealogów, ale również wszystkich, którzy chcą poznać swoje korzenie. Wśród czytelników na pewno nie zabraknie takich, którzy są spokrewnieni, spowinowaceni lub związani z osobami opisanymi przez autora. Może stanowić punkt wyjścia dla własnych badań genealogicznych, co obecnie staje się coraz bardziej popularne.

Norbert Woźniak

Przypisy

- ¹ H. i J. Burakowscy, *Sierpczanie tysiąclecia*, Sierpc 2005, s. 30-34.
- ² P.B. Gąsiorowski, *Bartłomiej Paprocki – nestor heraldyków i genealogów*, „Nasze Korzenie” 2014, nr 7, s. 30-32.
- ³ P.B. Gąsiorowski, *Fryderyk Chopin w Rościszewie*, Sierpc 2010, s. 9.

- ⁴ M. Sumowski, *Narodziny i rozwój kultu maryjnego w Sierpcu w II poł. XV i na początku XVI wieku*, „Notatki Płockie” 2009, nr 4, s. 3-7.
- ⁵ Instytut Pamięci Narodowej, Delegatura IPN w Bydgoszczy, *Akta kontrolne śledztwa w sprawie uprowadzenia w dn. 19.10.1984 r. ks. Jerzego Popiełuszki*, sygn. IPN By 082/98, t. 1.

AUTORZY, EDYTORZY I EKSPERCI W SIEDZIBIE TNP

W dniu 15 czerwca 2016 r. w siedzibie TNP odbyło się spotkanie z uczestnikami międzynarodowej konferencji nt. „Przywracanie zapomnianej historii. Wyobrażenia o Europie Środkowo-Wschodniej w anglojęzycznych podręcznikach akademickich”.

Organizatorem konferencji była Fundacja Przerzeleni Obywatelskiej i Polityki Społecznej wspierana przez inne gremia społeczne. Głównym celem konferencji była próba zmiany negatywnego wizerunku Polski w anglojęzycznych podręcznikach historii i przekazach medialnych oraz poszerzenie wiedzy o Europie Wschodniej, w tym o Polsce.

Fundacja rozpoczęła działalność w 2006 r. organizując w Polsce dwutygodniowe spotkania, na których omówiono i zasugerowano wiele poprawek, a zwłaszcza obszernych uzupełnień dotyczących Polski w 63 podręcznikach i monografiach historycznych. Równolegle do wprowadzanych nowych tekstów, ważne było umieszczanie ilustracji z historii Polski dotychczas nieobecnych w najszerszej stosowanych podręcznikach historii na uniwersytetach amerykańskich i światowych – anglojęzycznych.

W spotkaniu odbytym w TNP uczestniczyli następujący Autorzy, Edytorzy i Eksperti:

Autorzy:

- Prof. Gershon Bacon – Bar Ilan University, Tel Aviv
- Prof. Wilson T. Bell – Thompson Rivers University
- Prof. Serhiy Bilenky – University of Toronto
- Dr. Siobhan Doucette – Georgetown University
- Prof. Arpad Klimó – Catholic University of America
- Prof. Anna Muller – University of Michigan, Dearborn

- Prof. Felicia Rosu – Leiden University
- Prof. Kathleen Smith – Georgetown University
- Prof. John C. Swanson – University of Tennessee at Chattanooga
- Prof. Carol Symes – University of Illinois
- Prof. Lynne Viola – University of Toronto

Edytorzy:

- John Durbin – W. W. Norton
- Susan Ferber – Oxford University Press
- Peter Kracht – University of Pittsburgh Press
- Kathleen McDermott – Harvard University Press
- Richard Ratzlaff – University of Toronto Press

Wśród ekspertów wyjątkową rolę pełnił profesor historii Andrzej S. Kamiński, absolwent Uniwersytetu Jagiellońskiego, od ponad 40 lat wykładający najpierw na Uniwersytecie w Nowym Jorku, a później na Uniwersytecie Georgetown w Waszyngtonie.

Gości przybyłych do siedziby Towarzystwa powitał Sekretarz Generalny doc. dr Wiesław Koński. Przedstawił historię Towarzystwa Naukowego w Płocku i zakres jego działalności. Wszyscy uczestnicy otrzymali *Informator Towarzystwa Naukowego Płockiego*.

Dyrektor Biblioteki Zielińskich dr Grażyna Szumlicka-Rychlik omówiła zbiory biblioteki prezentując najcenniejsze zabytki piśmiennicze, które wzbudziły bardzo duże zainteresowanie zebranych.

W spotkaniu uczestniczył dyrektor Archiwum w Płocku dr Tomasz Piekarski, który podarował zebranym kilka egzemplarzy-albumów upamiętniających Żydów płockich.



Sala obrad. Fot. Maciej Wróbel



Dr Grażyna Szumlicka-Rychlik prezentuje Gościom najcenniejsze starodruki. Fot. Maciej Wróbel

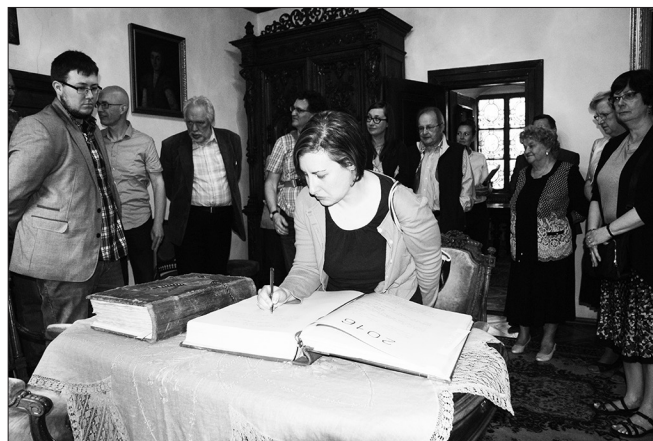
Następnie uczestnicy zwiedzili siedzibę Towarzystwa ze wskazaniem najcenniejszych elementów jej wystroju i pamiątek historycznych.

Wkład TNP do programu konferencji polegał na podkreśleniu badań regionalnych dotyczących upamiętnienia wydarzeń historycznych i losów Polaków związanych z określonymi regionami Polski.

W kularowych rozmowach goście wyrazili zadowolenie, że mogli z bliska zobaczyć zabytki piśmiennictwa z IX wieku, starodruki z XV i XVI wieku oraz inne cenne dzieła.

Interesujące były wypowiedzi związane z prostowaniem zapisów dotyczących historii Polski w podręcznikach akademickich anglojęzycznych wydawanych w USA, które mają odbiór masowy wśród studentów (potencjalnie ok. 14 milionów).

Proces zmian lub wprowadzania nowych informacji jest długotrwały i wymaga wielostronnej współpracy. Stąd zrodziła się idea szerszego poznania



Wpisy do Księgi Pamiątkowej TNP prowadzonej od 1910 roku.
Fot. Maciej Wróbel

Polski i jej dziedzictwa narodowego oraz trudnej upolitycznionej historii Polski i Europy Wschodniej.

Swoją obecność goście udokumentowali wpisami złożonymi w Księdze Pamiątkowej TNP.

Daniela Żuk

JERZY PAWEŁ TENCER NIE ŻYJE

W dniu 11 września 2016 roku zmarł nagle Jerzy Paweł Tencer, artysta plastyk z Gostynina. Miał 66 lat, a więc śmierć zabrała go przedwcześnie. Swoim talentem mógł jeszcze długo służyć społeczeństwu.

Paweł Tencer jest rodowitym gostynianinem, urodził się w tym mieście 24 sierpnia 1950 roku. Miejskowe Liceum Ogólnokształcące im. Tadeusza Kościuszki ukończył w 1969 roku, następnie w roku 1986 Zaoczne Studium Wychowania Plastycznego w Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych w Gdańsku. W latach 1973-1991 był zatrudniony w Miejskim Centrum Kultury w Gostyninie jako instruktor plastyki. Z jego inicjatywy utworzone zostało w 1993 roku Gostynińskie Towarzystwo Popierania Twórczości Plastycznej, którego przez 16 lat był prezesem, a także mentorem i opiekunem. Następnie zaczął działać w Grupie Nieformalnej. Czynnie uczestniczył i organizował wiele akcji plastycznych, w tym plenerów i wystaw nie tylko w Gostyninie, ale także poza granicami miasta. Brał udział w plenerze malarskim m.in. w Kamieniu Krajewskim (1983), Tucholi (1986), Olecku (1987), Sierpcu (1998). Współorganizował z Gminą Gostynin Plener Malarski w Lucieniu i od roku 1998 systematycznie w nim uczestniczył, a także brał udział w 2002 r. w wystawie plastycznej prezentującej dorobek gostynińskich plastyków w partnerskim mieście Langenfeld. Miał dar gromadzenia wokół siebie profesjonalistów i amatorów obdarzonych talentem plastycznym i organizowania im życia artystycznego. Młodym chętnie udzielał profesjonalnych rad, wskazówek i pomocy w pracy twórczej. Jako juror uczestniczył w konkursach i wystawach plastycznych w gostynińskich szkołach. Swoją wiedzę służył też kandydatom na studia malarskie lub architekture.

Sam zajmował się grafiką, malarstwem sztalugowym i sztuką użytkową. Na licznych wystawach można było podziwiać jego pejzaże, kwiaty, postaci ludzkie, architekturę. Lubił mocne kolory. Wśród innych prac, jego dzieła były łatwo rozpoznawalne, miał swój styl. W mieście pozostanie jego malatura ściana przedstawiająca panoramę Gostynina w sali posiedzeń Urzędu Miasta i wydarzenia oraz postaci



Paweł Tencer (1950-2016)

historyczne dotyczące Gostynina na ścianie zamku gostynińskiego.

Przez 14 lat, od 2002 roku bezinteresownie współpracował z redakcją „Notatek Płockich”, a dokładnie od nr 2/191 z 2002 roku, wykonując na okładkę kwartalnika szkice architektoniczne Mazowsza Płockiego. Popularyzował piękno zabytków m.in. Płocka, Sierpca, Gostynina i okolic, doskonale zachowując kreskę i styl poprzednika Tadeusza Osińskiego. Swoją grafiką ukazującą zabytkowe budowle Gostynina, również bezinteresownie, zilustrował okładki czterech tomów „Rocznika Gostynińskiego” z lat 2007-2016.

Odznaczony został odznaką Ministra Kultury – Zasłużony Działacz Kultury, a w 2011 r. medalem Za zasługi dla miasta Gostynina. Pozostanie w pamięci jako człowiek utalentowany, wielkiej wrażliwości i skromności.

Barbara Konarska-Pabiniak

**BIBLIOGRAFIA MAZOWSZA PŁOCKIEGO
ZA OKRES 1 VII – 30 IX 2015 R.**

I. DZIAŁ OGÓLNY

Bibliografie

1. **Bibliografia** Mazowska Płockiego za okres 1 VII – 30 IX 2014 r. / oprac. Justyna Bziuk, Wiesława Mazurska, Iwona Typiak-Kowska. // Notatki Płockie. – 2015, nr 2/243, s. 56-72

Czasopisma regionalne

2. **Auto** Kurier Płock i region : dwutygodnik informacyjno-reklamowy. – 2015, [R.15], nr 10(447)-12(449). – Płock: [b.w.], 2015. – Dwutyg.
3. **Biuletyn**. Kwartalnik Okręgowej Izby Lekarskiej w Płocku / red. nac. Joanna Sokołowska. – 2015, [R. 25], nr 2(125). – Płock: OIL, 2015. – Kwart. – ISSN 1509-0051
4. **Czas** Wisty : bezpłatny magazyn piłkarskiej Wisty. – 2015, nr 43-47. – Płock: Wista Płock S.A., 2015. – Niereg.
5. **Echo** Gąbina: kwartalnik miasta i gminy Gąbin / red. zespół. – 2015, nr 2-3. – Gąbin: UMiG, 2015. – Kwart.
6. **eWyszogród.pl Extra**: Czerwińsk, Bodzanów, Bulkowo, Mała Wieś, Młodzieszyn, Radzanowo, Wyszogród, Zakroczym / red. nac. Paweł Kłobukowski. – 2015, [R. 2], nr 8(12)-10(14). – Wyszogród: Boruta Motors P. Kłobukowski, 2015. Niereg.
7. **Fundusze** Europejskie na Mazowszu / red. Paulina Gutowska-Jarosz, Magdalena Kubacz, Lidia Krawczyk. – 2015, [R. 2], nr 3. – Warszawa: Mazowiecka Jednostka Wdrażania Programów Unijnych, 2015. – Kwart. – ISSN 2391-4629
8. **Gazeta** Szkoły Wyższej im. Pawła Włodkowica / red. nac. Kamila Bielińska. – 2015, [R. 22], nr 42. – Płock: SWPW, 2015. – Półrocz. – ISSN 1425-2740
9. **Gazeta** Wyborcza / red. nac. Adam Michnik. – 2015, nr 151-228. – Warszawa: Agora SA, 2015. – Dz. – ISSN 0860-908X Zawiera dod. „Gazeta Wyborcza Płock”; red. nac. Arkadiusz Adamkowski.
10. **Gazetka** Akowska: pismo Związku Żołnierzy Armii Krajowej „Mazowsze” w Płocku / red. Zenon Kluczyński. – 2015, [R.15], nr 9(167)-11(169). – Płock: Związek Żołnierzy AK „Mazowsze”, 2015. – Mies.
11. **Głos** Słupna: Gminny Biuletyn Informacyjny / red. Emilia Adamkowska. – 2015, [R. 11], nr 5(40)-6(41). – Słupno: UG, 2015. – Niereg.
12. **Gość** Niedzielný: tygodnik katolicki / red. nac. ks. Marek Gancarczyk. – 2015, R. 92, nr 27-39. – Katowice: Wydawnictwo Kurii Metropolitalnej w Katowicach, 2015. – Tyg. – ISSN 0137-7604 Zawiera dod. „Gość Płocki”.
13. **Grupa** Orlen: magazyn wewnętrzny Grupy Kapitałowej PKN ORLEN. – 2015, [R.2], nr 4(15). – Płock: PKN ORLEN SA, 2015. – Niereg.
14. **Humanizacja** Pracy / Fundacja Humanizacja Pracy, Szkoła Wyższa im. Pawła Włodkowica w Płocku; [red. nac. Danuta Walczak-Duraj]. – 2015, nr 3(281). – [S.l.]: FHP; Płock: SWPW, 2015. – Kwart. – ISSN 1643-7446
15. **Informacje** SUTW w Płocku / red. zespół. – 2015, zeszyt 11 (2014/2015). – Płock: Stowarzyszenie Uniwersytetu Trzeciego Wieku, 2015. – Rocz.
16. **Informacje** z Gostynina: czasopismo Inicjatywy dla Gostynina / [Inicjatywa dla Gostynina]. – 2015, nr 13. – Gostynin: Agnieszka Korajczyk-Szyperska, 2015. – Dwumies. – ISSN 2353-6497

17. **Innowacja** i Rozwój : magazyn o zrównoważonym rozwoju miast / red. nac. Krzysztof Buczkowski. – 2015, nr 3(8). – Płock: Międzynarodowe Centrum Rozwoju Lokalnego CIFAL Płock Sp. z o.o., 2015. – Kwart. – ISSN 2353-3269
18. **Kronika** Mazowiecka: Pismo Samorządu Województwa Mazowieckiego / red. nac. Iwona Dybowska. – 2015, nr 7/8-9. Warszawa : Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego, 2015. – Mies. – ISSN 1730-749X
19. **Kurier** Gminy Bulkowo / red. zespół. – 2015, [R. 3], nr 3. – Bulkowo: Urząd Gminy Bulkowo, 2015. – Kwart. – ISSN 2353-2165
20. **Kurier** Sierpecki / red. nac. Szymon Wyrostek. – 2015, [R. 7], nr 26-39. – Sierpc: Mazowiecka Agencja Prasowa, Klaudiusz Kwieciński 2015. – Tyg. – ISSN 2080-1556
21. **Kurjer** Tumski: pismo poświęcone głównie sprawom miejscowym: wychodzi w dni Jarmarku Tumskiego. – 2015, R. 1, nr 1-3. – Płock: Urząd Miasta Płocka: POKiS, 2015. – Rocz. Poprzedni tytuł: Ekspres Tumski. Pismo ukazało się w II kwartale 2015 roku.
22. **Lokalna** Gazeta Kutna i Regionu: plus Łęczysca, Gostynin / red. nac. Patryk Ślęzak. – 2015, [R. 7], nr 316-328. – Kutno: „IMEDIA”, 2015. – Tyg. – ISSN 2080-2269
23. **Ludność**, ruch naturalny i migracje w województwie mazowieckim w 2014 r. = Population, vital statistics and migration in mazowieckie voivodship in 2014 / [red. główny Barbara Czerwińska-Jędrusiak]. – Warszawa: Urząd Statystyczny, 2015. – 217, [3] s.: wyr.; 30 cm. – (Informacje i Opracowania Statystyczne). – Rocz. – ISSN 1643-5818 Tyt. równol.: Population, vital statistics and migration in mazowieckie voivodship in 2014
24. **Mariawita**: pismo Kościoła Starokatolickiego Mariawitów / red. Kolegium. – 2015, [R. 57], nr 4-9. – Płock: Kościół Starokatolicki Mariawitów, 2015. – Mies. – ISSN 0209-3103
25. **Mazowiecka** Szwajcaria: Brudzeń Duży zaprasza: bezpłatne pismo społeczno-kulturalne Towarzystwa Przyjaciół Gminy Brudzeń im. Pawła Włodkowica / red. nac. Andrzej Dwojnych. – 2015, [R. 15] [właśc. 13], nr 3(48-49). – Brudzeń Duży: TPGB, 2015. – Dwumies. – ISSN 1642-9214
26. **Mazowiecki** Rynek Pracy: Biuletyn Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Warszawie / red. nac. Wiesława Lipińska. – 2015, R. 12, nr 4. – Warszawa: Wojewódzki Urząd Pracy, 2015. – Dwumies. – ISSN 2082-856X
27. **Mazowsze**: Analizy i Studia / [Red. nac. Zbigniew Strzelecki]. – 2015, nr 5(46)-7(48). – Warszawa: Mazowieckie Biuro Planowania Regionalnego w Warszawie, 2015. – Niereg. – ISSN 1896-6322
28. **Meritum**: Mazowiecki Kwartalnik Edukacyjny / red. nac. Janina Ziętek. – 2015, nr 3. – Warszawa: Mazowieckie Samorządowe Centrum Doskonalenia Nauczycieli; Ośrodek Edukacji Informatycznej i Zastosowań Komputerów, 2015. – Kwart. – ISSN 1896-2521
29. **MiastOlŻyje**: płocki miesięcznik kulturalny / oprac. Płocki Ośrodek Kultury i Sztuki i Wydział Promocji i Informacji Urzędu Miasta Płocka. – 2015, [R.4], nr 7-9 + Informator społeczny: Smart City, Na co wydajemy nasze pieniądze? – Płock: Urząd Miasta, 2015. – Mies.
30. **Multi** Płock / red. nac. Michał Siedlecki. – 2015, [R.1], nr 3. – Płock: Telewizja Multi Łukasz Dąbrowski, 2015. – Niereg.
31. **Nasz** Płock: bezpłatny magazyn mieszkańców Płocka i Mazowsza Płockiego / red. nac. Jan Bolesław Nycek. – 2015, [R. 12], nr 4(104). – Płock: Wydawnictwo MAROW – Jan Bolesław Nycek, 2015. – Niereg. – ISSN 1731-5484

32. **Nasz Sierpc**: biuletyn Rady i Burmistrza / red. kolegium. – 2015, nr 2. – Sierpc: Urząd Miasta, 2015. – Kwart.
33. **Nasza Gmina**: informator Gminy Stara Biała / red. zespół. – 2015, [R. 5], nr 3(16). – Stara Biała: Urząd Gminy, 2015. – Kwart.
34. **Nasza Gmina Radzanowo**: monitor samorządowy gminy Radzanowo / red. zespół. – 2015, nr 13. – Radzanowo: Urząd Gminy, 2015. – Kwart. – ISSN 2084-0853
35. **Notatki Płockie**: kwartalnik Towarzystwa Naukowego Płockiego / [red. nac. Wiesław Koński]. – 2015, [R. 59], nr 3/244. – Płock: TNP, 2015. – Kwart. – ISSN 0029-389X
36. **Nowy Tygodnik Sierpecki**: NTS: Sierpc, Gozdowo, Mochowo / red. nac. Anna Matuszewska. – 2015, [R. 1], nr 21-34. – Sierpc: P.H.U. Comp-Art, Z. Trojanowski, M. Trojanowska 2015. – ISSN 2449-6588
37. **Oświata Mazowiecka**: Biuletyn Informacyjny Kuratorium Oświaty w Warszawie / red. nac. Katarzyna Góralska. – 2015, nr 02(24). – Warszawa: Mazowieckie Samorządowe Centrum Doskonalenia Nauczycieli; Ośrodek Edukacji Informatycznej i Zastosowań Komputerów, 2015. – Kwart. – ISSN 1896-2521
38. **PetroNews.pl**: Płock i powiat płocki / red. nac. Agnieszka Stachurska. – 2015, [R. 3], nr 13-18. – Płock: PR-image na podstawie umowy franczyzowej z Extra Media Sp. z o.o., 2015. – Dwutyg. – ISSN 2353-0863
Od nr 1-6/2015 r. podtytuł: Płock i gminy: Gąbin, Brudzeń Duży, Bulkowo, Radzanowo, od nr 7/2015 podtytuł: Płock i powiat płocki.
39. **Powiat Płocki Dobrze Ułożony** / red. nac. Groszewski, Marcin, Tomasz Nawrocki. – 2015, nr 7(69)-12(72). – Płock: Rada i Zarząd Powiatu w Płocku, 2015. – Dwutyg. – ISSN 1507-6652
Od nr 1(62) do nr 18(78) czasopismo ukazywało się jako dodatek do dwutygodnika PetroNews.pl.
40. **Razem**: magazyn wewnętrzny Grupy ORLEN. – 2015, [R. 2], nr 7(09) sierpień. – Płock: PKN ORLEN SA, 2015. – Mies.
41. **Sierpecka Fara**: pismo Parafii p.w. Św. Wita, Modesta i Krescencji. Na prawach maszynopisu / red. zespół. – 2015, nr 7/8(224/225)-9/10(226/227). – Sierpc: Parafia p.w. Św. Wita, Modesta i Krescencji, 2015. – Mies.
42. **Słowo Gozdowa**: biuletyn Wójta i Rady Gminy / red. zespół. – 2015, nr 3(62). – Gozdowo: Urząd Gminy, 2015. – Kwart. – ISSN 1898-172X
43. **Słubicki** Biuletyn Informacyjny / red. nac. Krzysztof Głowacki. – 2015, nr 3. – Słubice: Gmina Słubice, 2015. – Kwart.
44. **Socjalista**: biuletyn informacyjny Okręgu Płockiego Polskiej Partii Socjalistycznej / red. nac. Anna Pawłowska. – 2015, [R. 2], nr 007/08. – Płock: Okręg Płocki PPS, 2015. – Niereg.
45. **Spotkanie** / red. zespół. – 2015, nr 7(105)-9(107). – Rogoźno: Parafia św. Faustyny Apostołki Bożego Miłosierdzia, 2015. – Mies.
46. **Stanisławówka**: biuletyn parafialny / Red. Jan Rusiecki. – 2015, nr 25(67)-28(70). – Płock: Parafia św. Stanisława Kostki, 2015. – Tyg.
47. **Studia Mazowieckie** / red. nac. Zbigniew Ptasiewicz. – R. 10/24(2015), nr 3. – Pułtusk: Akademia Humanistyczna im. Aleksandra Gieysztora, Ciechanów: Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa, 2015. – Kwart. – ISSN 1231-2797
48. **Tygodnik Płocki** / red. nac. Tomasz Szatkowski. – 2015, [R. 43], nr 27-39. – Płock: Dziennikarsko-Wydawnicza Spółdzielnia Pracy „AKAPIT”, 2015. – Tyg. – ISSN 0208-6972
49. **U Świętego Marcina**: pismo Parafii Św. Marcina w Słupnie / red. nac. Andrzej Dzięgielewski. – 2015, [R. 6], nr 4/5(36/37)-6(38). – Słupno: Parafia św. Marcina, 2015. – Mies.

50. **W Duchu** i Prawdzie: katolicka gazeta gostynińska / red. nac. Janina Przygócka. – 2015, [R. 22], nr 5(237)-6(238). – Gostynin: Parafia św. Marcina, 2015. – Mies.
51. **W Promieniach Miłosierdzia**: miesięcznik Parafii Miłosierdzia Bożego w Gostyninie / red. nac. Andrzej F. Ziółkowski. – 2015, [R. 5], nr 8/9(51/52). – Gostynin: Parafia Miłosierdzia Bożego, 2015. – Mies. – ISSN 2083-411X
52. **Wiadomości Sannickie**: gazeta samorządowa / [Urząd Gminy w Sannikach; red. Agnieszka Lewandowska]. – 2015, [R. 8], nr 1(10). – Sanniki: Urząd Gminy, 2015. – Roczn. – ISSN 1689-4529
53. **Wiś Mazowiecka**: Miesięcznik Mazowieckiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego / red. nac. Ewa Gregorczyk. – 2015, nr 7/8-9. – Warszawa: Mazowiecki Ośrodek Doradztwa Rolniczego, 2015. – Mies. – ISSN 1507-4714
54. **Więści Gminne**: pismo Urzędu Gminy Bielsk. – 2015, [R. 9], nr 34(3). – Bielsk: Urząd Gminy, 2015. – Niereg.
55. **Więści znad Wisły** / red. Ewa Smuk-Stratenwerth, Malwina Rzepecka. – 2015, [R. 22], nr 95. – Grzybów: Stowarzyszenie „Ziarno”, 2015. – Niereg. – ISSN 1643-7810
56. **Zagraj to Sam**: przeboje w zapisie nutowym / red. nac. Janusz Wiśniewski. – 2015, [R. 22], nr III (233). – Płock: Studio „Bis”, 2015. – Kwart. – ISSN 1231-0980
57. **Zeszyty Jagiellońskie**: Pismo Uczniów, Nauczycieli i Przyjaciół LO im. Króla Władysława Jagiełły w Płocku / opiekun zespołu Wiesław Kopeć. – 2015, [R. 15], nr 106-107. – Płock: LO im. Wł. Jagiełły, 2015. – Niereg.

Poszczególne okręgi i miejscowości

Brwilno

58. **UMIŃSKI, Michał.**: Historia gajowego / Michał Umiński. // Nasza Gmina. – 2015, nr 3(16), s. 12-13, il.
Władysław Lewandowski – gajowy w lesie Brwileńskim zamordowany przez hitlerowców w 1944 r. za ukrywanie żołnierzy Armii Krajowej.
— UMIŃSKI, Michał.: Nieznana historia majora Poznańskiego = poz. 82

Płock

- KORDALA, Tomasz.: Handel w dawnym Płocku = poz. 173
— KORDALA, Tomasz.: Handel w dawnym Płocku = poz. 174
— (lesz.): Płockie Dni żydowskie = poz. 259
— NOWAK, Gabriela.: Płockie szynki i piwiarnie z początku XX wieku = poz. 175
— ORŁOWSKA, Milena.: Film w bajkowym mieście = poz. 318
— PUCHOWICZ, Aleksander.: Płockie klimaty = poz. 129

Sierpc

59. **MIELCZAREK, Wojciech.**: Budownictwo mieszkaniowe, czyli jak się mieszka w Sierpcu? / Wojciech Mielczarek. // Kurier Sierpecki. – 2015, nr 38, s. 14, il.

Biografie. Pamiętniki. Wspomnienia

- LIBERA, Piotr.: Mocarze Krzyża Świętego = poz. 323
— **Prezydenci Płocka** (do 1939 r.) = poz. 121
60. **Słownik biograficzny zasłużonych nauczycieli Płocka i powiatu płockiego** / Zarząd Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego, Komisja Historyczna w Płocku. – Płock: Książnica Płocka im. Władysława Broniewskiego, 2015. – 112 s.: fot.; 21 cm. ISBN 978-83-88028-78-6

Babi, Marek Maria Karol

- SEWERYNIAK, Henryk.: Z nadzieją na współpracę = poz. 326

Borzewski (rodzina)

— UMIŃSKI, Michał.: Nieznana historia majora Poznańskiego = poz. 82

Bógdał, Wojciech

— JAROSZEWSKI, Dominik.: Człowiek ptak ma inną perspektywę = poz. 262

Broniewski, Władysław

61. **ZALEWSKA-MIKULSKA, Maria.**: Spacer po Płocku śladami Władysława Broniewskiego w 100-lecie wymarszu uczniów Gimnazjum Polskiego w Płocku do Legionów Piłsudskiego / Maria Zalewska-Mikulska. // Informacje SUTW w Płocku. – Zeszyt 11 (2014/2015), s. 40-46, il.

Brzozowiec, Anna

— WIŚNIEWSKI, Jan.: Ludzie sierpeckiej wolności = poz. 200

Buciak, Marian

— WILK, Marian.: Nieznani bohaterowie = poz. 137

Buczyński, Janusz

— WIŚNIEWSKI, Jan.: Ludzie sierpeckiej wolności = poz. 200

Burakowski, Jan

62. **CHRUŚCIŃSKA, Jadwiga.**: Jan Burakowski – bibliotekarz, publicysta, literat / Jadwiga Chruścińska. // Poradnik Bibliotekarza. – 2015, nr 7-8, s. 32-33, il.

Zawiera rec. książki: Jan Burakowski – bibliotekarz, publicysta, literat. Monografia bibliograficzna / Magdalena Staniszevska. – Sierpc, 2014.

63. **JEZIERSKA, Małgorzata.**: [Jan Burakowski – recenzja] / Małgorzata Jezierska. // Bibliotekarz. – 2015, nr 9, s. 40-41, il.

Zawiera rec. książki: Jan Burakowski - bibliotekarz, publicysta, literat. Monografia bibliograficzna / Magdalena Staniszevska. – Sierpc, 2014.

Chopin, Fryderyk

— Szlak chopinowski = poz. 115

Czermiński, Kazimierz

64. **CZERMIŃSKI, Kazimierz.**: Byłem urwisem...: wywiad z Kazimierzem Czermińskim, zawodnikiem, trenerem, pasjonatem historii lokalnej, samorządowcem / Kazimierz Czermiński; rozm. przepr. Bogumiła Dumowska. // Kurier Sierpecki. – 2015, nr 30, Dodatek Kulturalny, s. 10-11, il.

65. **CZERMIŃSKI, Kazimierz.**: Chcesz rozśmieszyć Pana Boga? Opowiedz mu o swoich planach!: sierpczanie z pasją / Kazimierz Czermiński; rozm. przepr. Bogumiła Dumowska. // Kurier Sierpecki. – 2015, nr 34, Dodatek Kulturalny, s. 12-13, il. Wywiad z Kazimierzem Czermińskim, zawodnikiem, trenerem, pasjonatem historii lokalnej, samorządowcem z Sierpca.

Dziewanowski (rodzina)

66. **DZIEWANOWSKI-STEFAŃCZYK, Bartosz.**: Dziewanowsky i ich dwór w Grodkowie : zarys biografii / Bartosz Dziewanowski-Stefańczyk. // Notatki Płockie. – 2015, nr 3/244, s. 10-26, il. Streszcz. w jęz. ang.

Fidelis, Stanisław

— LEWANDOWSKA, Anna.: Człowiek, który jest zawsze wierny rzece = poz. 171

Gapińska, Elżbieta

— GAPIŃSKA, Elżbieta.: Moje sprawozdanie ze służby poselskiej = poz. 190

Jabłoński, Henryk

— SEWERYNIAK, Henryk.: Z nadzieją na współpracę = poz. 326

Klimczak-Fudała, Czesław

67. **KLIMCZAK-FUDAŁA, Czesław.**: Tajemnice wysokiej wydajności mlecznej / Czesław Klimczak-Fudała; rozm. przepr. Ewa Szafran-Szczepańska. // Wieś Mazowiecka. – 2015, nr 7-8, s. 10-11, il.

Gospodarstwo hodowlane Czesława Klimczaka-Fudały z Rakowa w gminie Pacyna.

Konarska-Pabiniak, Barbara

68. **REDAKCJA.**: Order dla uznanej regionalistki: nasza autorka dr Barbara Konarska-Pabiniak odznaczona Krzyżem Kawalerskim OOP / Redakcja. // Nasz Płock. – 2015, nr 4(104), s. 1,6, il.

Kruszewski, Zbigniew Paweł

69. **KANSY, Andrzej.**: Prezes TNP Zbigniew Kruszewski uhonorowany Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski / Andrzej Kansy. // Notatki Płockie. – 2015, nr 3/244, s. 53-54, il.

Leszczyńska, Ewa

70. **LESZCZYŃSKA, Ewa.**: Czekaj nas więc ciężka praca / Ewa Leszczyńska; rozm. Anna Matuszewska. // Nowy Tygodnik Sierpecki. – 2015, nr 26, s. 6-7, il.

Rozmowa z zastępcą burmistrza Sierpca Ewą Leszczyńską.

Lewandowski, Wiesław

— WIŚNIEWSKI, Jan.: Ludzie sierpeckiej wolności = poz. 200

Lewandowski, Władysław

— UMIŃSKI, Michał.: Historia gajowego = poz. 58

Łukasiak-Malicka, Jolanta

— ŁUKASIAK-MALICKA, Jolanta.: W Sejmie potrzeba więcej fachowców = poz. 177

Malinowska, Aleksandra

71. **RAD.**: Medale dla sierpczan: nowi zastępcy: Aleksandra Malinowska i Zdzisław Peszyński / rad. // Tygodnik Płocki. – 2015, nr 27, s. 13

72. **Uroczystość** wręczenia medalu „Zasłużeni dla Miasta Sierpca” // Nasz Sierpc. – 2015, nr 2, s. 12, il.

Przyznanie medalu Zdzisławowi Peszyńskiemu i Aleksandrze Malinowskiej.

Mazowiecki, Tadeusz

73. **SEMKA, Piotr.**: Jak prawica się policzyła / Piotr Semka. // Do Rzeczy. – 2015, nr 33, s. 70-71, il.

Kampania prezydencka w 1990 r. z udziałem Tadeusza Mazowieckiego.

74. **STANISŁAWSKI, Wojciech.**: Hamlet w półbutach / Wojciech Stanisławski, Małgorzata Urbańska. // Rzeczpospolita. – 2015, nr 178, s. 28-30, il.

Zawiera rec. książki: Tadeusz Mazowiecki: biografia naszego premiera / Andrzej Brzeziecki. – Kraków, 2015.

Zawiera rec. książki: Od uwikłania do autentyczności: biografia polityczna Tadeusza Mazowieckiego / Roman Graczyk. – Poznań, 2015.

— WIELOWIEYSKI, Andrzej.: Pierwszy Premier Niepodległej = poz. 192

75. **WIELOWIEYSKI, Andrzej.**: Tadeusz Skuteczny / Andrzej Wielowieyski. // Gazeta Wyborcza. – 2015, nr 213, s. 36-37, il. Premier Tadeusz Mazowiecki.

Mąka, Diana

76. **MAKA, Lena.:** Szerszenie, bardzo proszę! / Diana Mąka; rozm. przepr. Lena Szatkowska. // Tygodnik Płocki. – 2015, nr 33, s. 19, il.

Nasiłowska-Szałecka, Halina

77. **NASIŁOWSKA-SZALECKA, Halina.:** Losy tych dzieci były naszym życiem... / Nasiłowska-Szałecka, Halina; rozm. przepr. Bogumiła Dumowska. // Kurier Sierpecki. – 2015, nr 38, s. 10-11, il.

Wywiad z Haliną Nasiłowską-Szałecą, malarką, byłą dyrektorką Szkoły Specjalnej w Sierpcu.

Nowak, Piotr

78. **MARCINIAK, Jola.:** Piotr i Krzysztof Nowakowie: to ich dopingują pełni podziwu płocczanie / Jola Marciniak. // Tygodnik Płocki. – 2015, nr 33, s. 22, il.

Kwsta w Galeria Wisła

Paprocki, Bartłomiej

79. **DUMOWSKA, Bogumiła.:** Czeskie herbarze Bartosza Paprockiego i krokodyl w zamkowej fosie / Bogumiła Dumowska. // Kurier Sierpecki. – 2015, nr 38, s. 12-13, il.

80. **DUMOWSKA, Bogumiła.:** Z czego żartowano w XVI wieku? / Bogumiła Dumowska. // Kurier Sierpecki. – 2015, nr 30, s. 12-13, il.

Fragment książki Bogumiły Dumowskiej „Bartosz Paprocki herbu Jastrzębiec - renesansowy pisarz spod Sierpca: czasy, człowiek, dzieło” przygotowywanej w ramach projektu „Przeszłość fundamentem naszej tożsamości. Ziemia Sierpecka Bartoszowi Paprockiemu - w hołdzie”.

81. **RAD.:** Sierpczanie będą mieli najśłynniejszy szlak: Towarzystwo przypomni Bartłomieja Paprockiego / rad. // Tygodnik Płocki. – 2015, nr 27, s. 13, il.

Peszyński, Zdzisław

— rad.: Medale dla sierpczan = poz. 71

— **Uroczystość** wręczenia medalu „Zasłużeni dla Miasta Sierpca” = poz. 72

Poznański, Wincenty

82. **UMIŃSKI, Michał.:** Nieznana historia majora Poznańskiego / Michał Umiński. // Nasza Gmina. – 2015, nr 2(15), s. 14-15, il.

Historia grobowca rodziny Borzewskich w Brwilnie, w którym pochowano majora Wojska Polskiego Wincentego Poznańskiego.

Pruszkowie

83. **MICHNIEWICZ, Grażyna.:** Byłem wówczas w Sannikach u Pruszków: Sanniki, Pruszkowie, Chopin / [scen. i teksty Grażyna Michniewicz, Arkadiusz Roszkowski, Iwona Sygowska]. – Sanniki: Europejskie Centrum Artystyczne im. Fryderyka Chopina, cop. 2015. – 87 s.: il.; 28 cm. Opis wg okł. ISBN 978-83-926600-3-3

Przybylska-Wendt, Grażyna

84. **GÓRSKA, Ewa.:** Życie Solidarnością pisane: ludzie Solidarności / Ewa Górską. // Niedziela. – 2015, nr 36, s. 36-37, il.

Grażyna Przybylska-Wendt – lekarka, jedyna kobieta wybrana podczas I Krajowego Zjazdu NSZZ „Solidarność” w 1981 r. do Komisji Krajowej, a później do prezydium.

Rajchert

— WILK, Marian.: Nieznani bohaterowie = poz. 137

Rembieleński, Rajmund

85. **M.M.:** Wrześniowe święto / M.M. // Aktualności Teatru Płockiego. – 2015, nr listopad-grudzień, s. 3-5, il.

Uroczyste obchody 240. rocznicy urodzin Rajmunda Rembieleńskiego.

86. **ORŁOWSKA, Milena.:** Kim pan jest, panie Rembieleński? / Milena Orłowska. // Gazeta Wyborcza - Płock. – 2015, nr 194, s. 1, 4-5, il.

Święto ulicy im. Rajmunda Rembieleńskiego i 240. rocznica urodzin patrona.

87. **REMBIELIŃSKI, Piotr.:** Rembieleński, mój przodek / Piotr Rembieleński; rozm. przepr. Milena Orłowska. // Gazeta Wyborcza - Płock. – 2015, nr 212, s. 6, il.

Rozmowa z krewnym Rajmunda Rembieleńskiego, malarzem Piotrem Rembieleńskim, zamieszkałym w Płocku, z okazji święta ulicy im. Rajmunda Rembieleńskiego i 240. rocznicy urodzin patrona.

Ryś, Sebastian

— RYŚ, Sebastian.: Jak już wchodzi na scenę, to za siebie nie ręczę = poz. 295

Sękowski, Stanisław Jan

88. **MATUSZEWSKA, Anna.:** Dobrze zasłużyłeś się naszej ojczyźnie / Anna Matuszewska. // Nowy Tygodnik Sierpecki. – 2015, nr 32, s. 5, il.

Odnowiony nagrobek Stanisława Jana Sękowskiego z Sierpca, żołnierza Armii Krajowej.

89. **W całym** życiu bałem się tylko Boga i własnego sumienia, poza tym nikogo i niczego / Oprac. Anna Matuszewska. // Nowy Tygodnik Sierpecki. – 2015, nr 26, s. 8, il.

Stanisław Jan Sękowski - żołnierz Armii Krajowej walczący w powstaniu warszawskim pochodzący z Sierpca.

Sigiel, Edmund

90. **MATUSZEWSKA, Anna.:** Śmierć przyszła jak złodziej / Anna Matuszewska. // Nowy Tygodnik Sierpecki. – 2015, nr 27, s. 6-7, il.

Pogrzeb Edmunda Sigieła - nauczyciele, wieloletniego dyrektora Gimnazjum Miejskiego w Sierpcu.

Składkowski, Felician Sławoj

91. **Sławoj Felician Składkowski:** (1885 Gąbin – 1962 Londyn) lekarz, generał, premier. // Echo Gąbina. – 2015, nr 2-3, s. 22, il.

Sesja naukowa w Archiwum Państwowym.

Szczodrowski, Edward

— Ks. Edward Szczodrowski i jego dzieło = poz. 322

Szeląg, Adolf Piotr

92. **PIĘTKA, Włodzimierz.:** Jego czysty dukacik: 150. rocznica urodzin bp. Szeląga / Włodzimierz Piętko. // Gość Płocki. – 2015, nr 31, dod. Gość Płocki, nr 31/337, s. VII, il.

Biskup płocki Adolf Szeląg - pierwszy dyrektor Niższego Seminarium Duchownego w Płocku.

Szpigiel, Eljasz

93. **Historia** pewnej płockiej rodziny / [opracowanie redakcyjne Zbigniew Dymke ; korekta i tłumaczenie Tadeusz Pankowski]. – Płock: Regionalne Stowarzyszenie Wschód-Zachód, 2015. – 30, [2] s.: il.; 22 cm. Część. tł. z ros. ISBN 83-89339-01-3

Włodkiewicz, Paweł

— (t.): W TNP dostępne już w wersji cyfrowej = poz. 329

Wojno, Lesław

94. **SZATKOWSKA, Lena.**: Odszedł żołnierz podziemia niepodległościowego: Lesław Wojno (1927-2015) / Lena Szatkowska. // Tygodnik Płocki. – 2015, nr 30, s. 24, il.

Zumbach, Jan

95. **MIELNIK, Jan.**: Koniec świata szwoleżerów / Jan Mielnik. // Wprost. – 2015, nr 40, s. 140-142, il.
Powojenne losy polskich pilotów biorących udział w Bitwie o Anglię w tym Jana Zumbacha – absolwenta Małachowianki.
96. **WAINGERTNER, Przemysław.**: Polski cyrk nad Anglią: II wojna światowa / Przemysław Waingertner. // Tygodnik Solidarność. – 2015, nr 36, s. 32-33, il.
Polscy piloci w bitwie o Anglię, m.in. Jan Zumbach – absolwent Małachowianki.

Żebrowski, Tadeusz

97. **GRZYBOWSKI, Michał Marian (1937-)**: Ksiądz profesor Tadeusz Żebrowski 1925-2014 / Michał Marian Żebrowski. – Płock: [s.n], 2015. – 96 s., il.; 24 cm. – (Sylwetki Kapłanów Diecezji Płockiej.) Bibliografia prac ks. Tadeusza Żebrowskiego s. 64-67. ISBN 978-83-62081-20-2

Żmijewski, Lech

98. **JG.**: Mieczysław Lech Żmijewski nie żyje: twórca, symbol i legenda sierpeckiego sportu / JG. // Kurier Sierpecki. – 2015, nr 38, s. 3, il.

II. ŚRODOWISKO GEOGRAFICZNE

Hydrologia

99. **AM.**: Ściana piachu: sytuacja hydrologiczna w regionie / am, ao, wp. // Gość Niedzielny. – 2015, nr 35, dod. Gość Płocki, nr 35/341, s. II, il.
100. **DANIELUK, Jacek.**: Wisła wysycha: w Płocku tego nie widać, ale... / Jacek Danieluk. // Tygodnik Płocki. – 2015, nr 34, s. 1,5, il.
— KOZANECKI, Arkadiusz.: Z nurtem rzeki Skrwę = poz. 110

Ochrona środowiska. Ekologia

101. **LEWANDOWSKA, Anna.**: Dwa garnki, koło od tira i pudełka po robakach / Anna Lewandowska. // Gazeta Wyborcza - Płock. – 2015, nr 220, dod. Sprzątanie Wisły, s. 2, il.
Płocka akcja sprzątania brzegów Wisły.
102. **LEWANDOWSKA, Anna.**: Zebraliśmy dużo śmieci / Anna Lewandowska. // Gazeta Wyborcza - Płock. – 2015, nr 220, dod. Sprzątanie Wisły, s. 1, il.
Płocka akcja sprzątania brzegów Wisły.
— SZYPERSKI, Marek.: Trudne dożynki = poz. 168
— (t).: Bez wody na Mazowszu = poz. 169
— WIŚNIEWSKI, Andrzej.: Sierpca portret własny = poz. 142

Roślinność. Zwierzęta

103. **(JAC).**: Będzie remont parku Mościckiego: „Odświeżenie Wzgórza Tumski” / (jac). // Tygodnik Płocki. – 2015, nr 27, s. 5, il.
— KAWAŁCZEWSKA, Janina.: Obszary Natura 2000 naszą szansą = poz. 105
— **Koncepcje** sieciowych produktów turystycznych w subregionach województwa mazowieckiego = poz. 108
104. **STANUSZKIEWICZ-CEGŁOWSKA, Blanka.**: Wieś sprawdziła się w zoo: gęsi, kury, krowy, konie... / Blanka Stanuszkiewicz-Cegłowska. // Tygodnik Płocki. – 2015, nr 31, s. 6, il.
Impreza „Wiejskie klimaty w płockim zoo”.

Ochrona środowiska. Ekologia

- **Analiza** stanu zagospodarowania i kierunku polityki przestrzennej na potrzeby Płockiego Obszaru Funkcjonalnego = poz. 139
— DANIELUK, Jacek.: Basell uspokaja = poz. 147
105. **KAWAŁCZEWSKA, Janina.**: Obszary Natura 2000 naszą szansą : poradnik dla nauczycieli, trenerów centrów edukacji ekologicznej / Janina Kawałczewska, Witold Lenart; Regionalne Centrum Edukacji Ekologicznej w Płocku. – Płock: Regionalne Centrum Edukacji Ekologicznej, 2015. – 100 s.: il.; 30 cm + dysk optyczny (CD) – Bibliogr. s. 100 – ISBN 978-83-61177-18-0
— LEWANDOWSKA, Anna.: Dwa garnki, koło od tira i pudełka po robakach = poz. 101
— LEWANDOWSKA, Anna.: Zebraliśmy dużo śmieci = poz. 102
— ORŁOWSKA, Milena.: Antyreklama Orlenu = poz. 154
106. **ORŁOWSKA, Milena.**: Oplysning to znaczy nasze oświecenie / Milena Orłowska. // Gazeta Wyborcza - Płock. – 2015, nr 224, s. 4-5, il.
Nowy projekt Stowarzyszenia Ziarno pt. „Ekologiczny Uniwersytet Ludowy – Innowacyjna Metoda Edukacji Dorosłych”.
— SARZALSKA, Anna.: Pierwszy kurs w Ekologicznym Uniwersytecie Ludowym! = poz. 235
— **Trudna** droga do neutralności = poz. 158

Geografia. Krajoznawstwo. Turystyka

107. **GRABOWSKI, Grzegorz.**: Szlak bitwy warszawskiej 1920: przewodnik turystyczny / [autor przewodnika Grzegorz Grabowski]. – Warszawa: Mazowiecka Regionalna Organizacja Turystyczna, 2015. – 39,[1] s.: il.; 21 cm. – (Dziedzictwo Mazowsza) – Opis wg okł.
108. **Koncepcje** sieciowych produktów turystycznych w subregionach województwa mazowieckiego / [zespół aut. Urszula Gadowska et al.]. – Warszawa: Mazowieckie Biuro Planowania Regionalnego, 2015. – 132 s.: il. (gł. kolor.); 30 cm. – (Mazowsze, Analizy i Studia ISSN 1896-6322; nr 7(48)/2015) – Bibliogr. s. 124-128. – Streszcz. ang.
109. **KOWALSKI, Marian.**: Gdzie woda czysta i trawa zielona...: małe Mazury / Marian Kowalski. // Angora. – 2015, nr 29, s. 25, il.
Pojezierze Gostynińskie.
110. **KOZANECKI, Arkadiusz.**: Z nurtem rzeki Skrwę: historia, przyroda, zabytki kultury / Arkadiusz Kozanecki. – Płock: Wydawnictwo Korepetytor Marian Gałczyński, 2015. – 217 s.: il.; 30 cm. – ISBN 978-83-64825-27-9
— LEWANDOWSKA, Anna.: Zapraszamy na wspaniałą wycieczkę na mazowiecką wieś = poz. 255
111. **MATUSZEWSKA, Anna.**: Szlakiem Bartosza Paprockiego / Anna Matuszewska. // Nowy Tygodnik Sierpecki. – 2015, nr 32, s. 8, il.
Nowy szlak turystyczny i skwer im. Bartosza Paprockiego Sierpcu.
112. **Płock: Przewodnik: City Guide: Stadtführer** / [opracowanie tekstów na podstawie źródeł religijnych i świeckich Mariusz Sokołowski]. – Gostynin: Wydawca Mariusz Sokołowski, [2015]. – 41 s.: fot. kolor.; 21 cm.
113. **Płock: Przewodnik: City Guide: Stadtführer** / [opracowanie tekstów na podstawie źródeł religijnych i świeckich Mariusz Sokołowski]. – Gostynin: Wydawca Mariusz Sokołowski, [2015]. – 41 s.: fot. kolor.; 21 cm.
— PRZYKŁOTA, Katarzyna.: Najpierw sami musimy polubić Płock = poz. 188
— rad.: Sierpczanie będą mieli najstynniejszy szlak = poz. 81
114. **SUKNIEWICZ, Daniel.**: Szlak Książąt Mazowieckich: przewodnik turystyczny / [autorzy Daniel Sukniewicz, Piotr Marczak]. – Warszawa: Mazowiecka Regionalna Organizacja

Turystyczna, 2015. – 63, [1] s.: il. kolor.; 21 cm. – (Dziedzictwo Mazowsza) – Opis wg okł. – Mapa na wyklejce złoż.

115. Szlak chopinowski: przewodnik turystyczny / [teksty poświęcone Chopinowi na podstawie opracowania Marity Albán Juárez, pozostałe Euro Pilot]. – Warszawa: Mazowiecka Regionalna Organizacja Turystyczna, 2015. – 39, [1] s.: il. kolor.; 21 cm. – (Dziedzictwo Mazowsza) – Opis wg okł.

116. (T): Co krok, to obyczaj: nowy szlak, na Mazowszu / (t). // Tygodnik Płocki. – 2015, nr 31, s. 5

Mazowiecki Szlak Tradycji

117. WIELECHOWSKA, Małgorzata: Śladami św. Zygmunta / Małgorzata Wielechowska. // Kronika Mazowiecka. – 2015, nr 7-8, s. 27-29, il.

118. Z rodziną przez Mazowsze / [opracowanie i redakcja: Marta Michnowska, Agnieszka Szybińska; ilustracje: Wojciech Górski]. – Warszawa: Samorząd Województwa Mazowieckiego, 2015. – 135, [1] s.: il. kolor.; 20 cm. – Mapa na wyklejce złożona. – ISBN 978-83-65073-37-2

III. LUDNOŚĆ

Osadnictwo. Demografia

119. JOL: Wracamy do starych imion: więcej narodzin niż zgonów / Jol. // Tygodnik Płocki. – 2015, nr 37, s. 20

— (lesz): Śladami Olendrów = poz. 253

— **Ludność**, ruch naturalny i migracje w województwie mazowieckim w 2014 r. = poz. 23

— NOWAK, Gabriela.: Żydzi płoccy = poz. 128

IV. HISTORIA

Nauki pomocnicze: numizmatyka, archiwistyka

120. ORŁOWSKA, Milena: Wiadro wody za żeton / Milena Orłowska. // Gazeta Wyborcza - Płock. – 2015, nr 208, s. 1, il.

Znalezienie płockiego żetonu płatniczego za wodę z pocz. 20 w.

121. Prezydenci Płocka (do 1939 r.): katalog wystawy / [opracowanie merytoryczne Krystyna Grochowska-Iwańska, Agnieszka Wojciechowska]. – Płock: Archiwum Państwowe: Stowarzyszenie Przyjaciół Archiwum Państwowego w Płocku; Warszawa: Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, 2015. – 91, [5] s.: il., err.; 21x22 cm. – ISBN 978-83-64798-05-4 – ISBN 978-83-64806-65-0 – ISBN 978-83-64370-06-9

— **Sławoj** Felicjan Składkowski = poz. 91

— STEFAŃSKA, Ewelina.: Rozbieramy, złomujemy, mamy wszystko pod kontrolą = poz. 210

Archeologia

122. DYBIEC, Aleksandra: Szesnastowieczne skarby wydobyte z... latryn / Aleksandra Dybiec. // Gazeta Wyborcza - Płock. – 2015, nr 158, s. 2, il.

Badania archeologiczne na terenie przeznaczonym pod budowę kościoła i domu pielgrzyma - Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Płocku.

123. MATUSZEWSKA, Anna: Nasz sierpecki zamek / Anna Matuszewska. // Nowy Tygodnik Sierpecki. – 2015, nr 25, s. 3, il.

Prace archeologiczne nad ruinami średniowiecznego zamku w Sierpcu.

124. STEFAŃSKA, Ewelina: Tajemnice zamku / Ewelina Stefańska. // Gazeta Wyborcza - Płock. – 2015, nr 181, s. 1, il.

Odkrycie pozostałości sierpeckiego zamku przy ul. Farnej i rzece Sierpienicy, zbudowanego przez kasztelana Prokopa w XVI w.

Historia miejscowości

— (lesz): Śladami Olendrów = poz. 253

Gąbin

125. MICKIEWICZ, Adam Michał: Grunty i lasy miast guberni warszawskiej na przełomie XIX i XX wieku / Adam Michał Mickiewicz. // Studia Mazowieckie. – R. 10/24(2015), nr 3, s. 9-30, tab. – Streszcz. ang., ros.

Nieruchomości miejskie m. in. Gąbina i Gostynina.

Gostynin

— MICKIEWICZ, Adam Michał.: Grunty i lasy miast guberni warszawskiej na przełomie XIX i XX wieku = poz. 125

Mazowsze

126. DYMEK, Benon (1934-): Mazowsze: historia i kultura. T. 2, 1526-1795 / Benon Dymek; Akademia Humanistyczna im. Aleksandra Gieysztora, Mazowieckie Towarzystwo Naukowe, Akademickie Towarzystwo Edukacyjno-Naukowe „Atena”. – Pułtusk: Akademia Humanistyczna im. Aleksandra Gieysztora; Warszawa: Oficyna Wydawnicza „ASPRA-JR”, 2015. – 380, [1] s.: il.; 24 cm. – Tom 1 ukazał się pt.: Historia i kultura Mazowsza do 1526 r. Żyrardów, 2005. – Zawiera aneksy. – Bibliogr. s. 251-262. Indeks. – Streszcz. w jęz. ang. – ISBN 978-83-7549-217-0 (AH) – ISBN 978-83-7545-595-3 (ASPRA-JR)

127. Dzieje Mazowsza: praca zbiorowa. T. 2, Lata 1527-1794 / pod redakcją Jana Tyszkiewicza; Akademia Humanistyczna im. Aleksandra Gieysztora. – Pułtusk: Akademia Humanistyczna im. Aleksandra Gieysztora, 2015. – 792 s.: il.; 25 cm. – Na 4 s. okł. błędny ISBN. – Indeksy. – ISBN 83-89709-96-1 – ISBN 978-83-7549-198-2

— SUKNIOWICZ, Daniel.: Szlak Książąt Mazowieckich = poz. 114

Płock

— **Historia** pewnej płockiej rodziny = poz. 93

128. NOWAK, Gabriela: Żydzi płoccy: album pamięci / Gabriela Nowak; [tłumaczenie na język angielski Piotr Dąbrowski]. – Płock: Muzeum Mazowieckie: Archiwum Państwowe; [Warszawa]: Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, cop. 2015. – 300 s.: il.; 31 cm. – Indeks. – Wstęp także ang. – ISBN 978-83-64798-03-0 – ISBN 978-83-64676-01-7 – ISBN 978-83-64806-44-5

— **Prezydenci Płocka (do 1939 r.)** = poz. 121

129. PUCHOWICZ, Aleksander: Płockie klimaty: obraz i słowo / Aleksander Puchowicz, Jan Leszek Puchowicz; [zdjęcia Jan Waćkowski]. – Płock: P.P.-H. „Drukarnia”, 2015. – 210, [2] s., [28] s. tabl.: il.; 29 cm. – Na s. tyt.: 20 lat Stowarzyszenia Płockich Naftowców. – ISBN 978-83-62081-32-5

Sanniki

— al.: Ocalić od zapomnienia... = poz. 320

— Co kryją pałacowe mury? = poz. 277

— MICHNIEWICZ, Grażyna.: Byłem wówczas w Sannikach u Pruszków = poz. 83

Sierpc

— **Bolszewicy** w Sierpcu = poz. 133

130. JG: Do widzenia! Szalom!: koniec Pracowni Dokumentacji Dziejów? / JG. // Kurier Sierpecki. – 2015, nr 35, s. 7, il. Pracownia Dokumentacji Dziejów Miasta Sierpc.

Stępno (okręg)

131. Ocalmy wartości ukryte w historii Stępna: projekt: „Ocalić wspomnienia – lokalną historię” / [pod red. Grażyny Rybickiej, oprac. Bogusława Chylińska et al.]. – [Płock]: Wydawnictwo Korepetytor Marian Gałczyński, 2015. – 38 s.: il.; 21 cm. – ISBN 978-83-64825-31-6

Historia do 1795 r.

- DUMOWSKA, Bogumiła.: Czeskie herbarze Bartosza Pa-prockiego i krokodyl w zamkowej fosie = poz. 79
- DUMOWSKA, Bogumiła.: Z czego żartowano w XVI wieku? = poz. 80
- DYMEK, Benon.: Mazowsze = poz. 126
- **Dzieje Mazowsza** = poz. 127
- 132. ŁUKASIEWICZ, Krystyna.**: Państwo książąt z rodu Piastów: kontrowersje – mity – zagadki (963-1102) / Krystyna Łukasiewicz. – Gdynia: Novae Res, cop. 2015. – 374, [5] s.: il.; 21 cm. – Bibliogr. s. 341-358. Indeks. – ISBN 978-83-7942-733-8

Historia 1795-1918

- KONARSKA-PABINIAK, Barbara.: Z omnibusu do pociągu = poz. 180
- UMIŃSKI, Michał.: Nieznana historia majora Poznańskiego = poz. 82

Historia 1918-1939 r.

- 133. Bolszewicy** w Sierpcu / Oprac. Anna Matuszewska. // Nowy Tygodnik Sierpecki. – 2015, nr 28, s. 8, il.
- Wojna 1920 roku na ziemi sierpeckiej.
- 134. GOŁĘBIEWSKI, Grzegorz.**: [Kobiety w międzywojennym Płocku – recenzja] / Grzegorz Gołębiewski. // Notatki Płockie. – 2015, nr 3/244, s. 48-49, il.
- Zawiera rec. książki: Kobiety w międzywojennym Płocku / Michał Sokolnicki. – Płock, 2012.
- 135. GOŁĘBIEWSKI, Grzegorz (1961-).**: Obrona Płocka przed wojskami bolszewickimi 18-19 sierpnia 1920 r. / Grzegorz Gołębiewski. – Płock: Towarzystwo Naukowe Płockie, 2015. – 276 s.: il.; 21 cm. – Bibliogr. s. 199-215. Indeks. – ISBN 978-83-60348-73-4
- GRABOWSKI, Grzegorz.: Szlak bitwy warszawskiej 1920 = poz. 107
- 136. PIOTROWSKI, Paweł.**: Związek Legionistów Polskich w Płocku (1922-1939) / Paweł Piotrowski. // Studia Mazowieckie. – R. 10/24(2015), nr 3, s. 133-150 – Streszcz. ang., ros. – Bibliogr. s. 148-149

Historia 1939-1945 r.

- MATUSZEWSKA, Anna.: Dobrze zasłużyłeś się naszej ojczyźnie = poz. 88
- MIELNIK, Jan.: Koniec świata szwoleżerów = poz. 95
- UMIŃSKI, Michał.: Historia gajowego = poz. 58
- **W całym** życiu bałem się tylko Boga i własnego sumienia, poza tym nikogo i niczego = poz. 89
- WAINGERTNER, Przemysław.: Polski cyrk nad Anglią = poz. 96
- 137. WILK, Marian.**: Nieznani bohaterowie: z Płocka dla powstańców warszawskich / Marian Wilk. // Nasz Płock. – 2015, nr 4 (104), s. 12, il.
- Dot. postaci Mariana Buciaka i inżyniera Rajcherta.

Historia 1944-1989 r.

- MATUSZEWSKA, Anna.: Dobrze zasłużyłeś się naszej ojczyźnie = poz. 88
- SZATKOWSKA, Lena.: Odszedł żołnierz podziemia niepodległościowego = poz. 94
- **W całym** życiu bałem się tylko Boga i własnego sumienia, poza tym nikogo i niczego = poz. 89
- WIELOWIEYSKI, Andrzej.: Pierwszy Premier Niepodległej = poz. 192
- ZUGAJ, Leszek.: Dzieje samorządu i administracji w gminie Gozdowo = poz. 211

- 138. DOMAGAŁA, Jarosław.**: Promocja książki / Jarosław Domagała. // Echo Gąbina. – 2015, nr 2-3, s. 13, il.
- Promocja książki „Kultura ludowa regionu gąbińskiego”
- LICA-KACZAN, Magdalena.: Kultura Mazowsza w ludowej wizji świata = poz. 254
- GŁOWACKI, Mieczysław.: Gmina Sanniki w przypowieści, w baśni, w bajce = poz. 272

Muzyka ludowa

- MAŁECKA, Agnieszka.: Fruwali w tańcu = poz. 248
- ONYSZKO, Piotr.: Vistula nas zaskoczy = poz. 249

Obyczaje. Obrzędy

- SZATKOWSKA, Lena.: Wiczmiecin na mapie wielokulturowości = poz. 251

VI. ZAGADNIENIA GOSPODARCZE

Prace ogólne

- 139. Analiza** stanu zagospodarowania i kierunki polityki przestrzennej na potrzeby Płockiego Obszaru Funkcjonalnego / [zespół aut. Grażyna Szubska et al]. – Warszawa: Mazowieckie Biuro Planowania Regionalnego, 2015. – 267 s.: il. (gł. kolor.); 30 cm+ dysk optyczny (CD). – (Mazowsze, Analizy i Studia ISSN 1896-6322; nr 6(47)/2015) – Bibliogr. s. 50-51. – Streszcz. ang.
- 140. Analiza** stanu zagospodarowania i kierunki polityki przestrzennej na potrzeby Płockiego Obszaru Funkcjonalnego / [zespół aut. Grażyna Szubska et al]. – Warszawa: Mazowieckie Biuro Planowania Regionalnego, 2015. – 267 s.: il. (gł. kolor.); 30 cm+ dysk optyczny (CD). – (Mazowsze, Analizy i Studia ISSN 1896-6322; nr 6(47)/2015) – Bibliogr. s. 50-51. – Streszcz. ang.
- DYBIEC, Aleksandra.: Nawet 500 miejsc pracy = poz. 144
- 141. Indywidualne** projekty kluczowe RPO WM 2007-2013 a realizacja celów SRWM / [zespół aut. Elżbieta Kozubek et al]. – Warszawa: Mazowieckie Biuro Planowania Regionalnego, 2015. – 59 s.: il. (gł. kolor.); 30 cm. – (Mazowsze, Analizy i Studia ISSN 1896-6322; nr 5(46)/2015) – Bibliogr. s. 56-57. – Streszcz. ang.

Statystyka

- **Co 30.** młody mazowszanin nie spłaca długów w terminie = poz. 176
- Jol.: Wracamy do starych imion = poz. 119
- **Ludność**, ruch naturalny i migracje w województwie mazowieckim w 2014 r. = poz. 23
- 142. WIŚNIEWSKI, Andrzej.**: Sierpca portret własny: nasze miasto statystycznie / Andrzej Wiśniewski. // Kurier Sierpecki. – 2015, nr 32, s. 5, il.

Budownictwo. Inwestycje

- DYBIEC, Aleksandra.: Szesnastowieczne skarby wydobyte z... latryn = poz. 122
- STEFAŃSKA, Ewelina.: A w ogrodzie kamienie z... wierszami Broniewskiego = poz. 337
- STEFAŃSKA, Ewelina.: Piękny ogród Książnicy = poz. 338
- STEFAŃSKA, Ewelina.: Pionierzy z politechniki = poz. 223
- Szat.: Energia dla ORLENU i na sprzedaż = poz. 157

Informatyka. Internet

- 143. Nowa** strona www Miasta i Gminy Gąbin www.gabin.pl. // Echo Gąbina. – 2015, nr 2-3, s. 6, il

Przemysł. Energetyka

144. **DYBIEC, Aleksandra.**: Nawet 500 miejsc pracy / Aleksandra Dybiec. // *Gazeta Wyborcza - Płock*. – 2015, nr 196, s. 1, il.

Planowanie budowy nowej siedziby firmy Revoco z Nowych Proboszczewic na terenie Płockiego Parku Przemysłowo-Technologicznego.

— REDER, M.: Laboratorium Centralne już działa = poz. 156

146. **DANIELUK, Jacek.**: Elewacje zastąpią panele słoneczne: już w przyszłym roku szpital na Winiarach zmieni wygląd / Jacek Danieluk. // *Tygodnik Płocki*. – 2015, nr 37, s. 18, il.

Dot. montażu instalacji fotowoltaicznych na budynku Wojewódzkiego Szpitala Zespólnego im. Marcina Kacprzaka. Finansowanie inwestycji zaplanowano z programu UE - Horyzont 2020.

— OKSINSKA, Barbara.: Giganci stawiają na własny prąd = poz. 152

— ORŁOWSKA, Milena.: Serce przyplynie Wisłą = poz. 155

— Szat.: Energia dla ORLENU i na sprzedaż = poz. 157

Przemysł chemiczny

147. **DANIELUK, Jacek.**: Basell uspokaja: wybuchy wystraszyły płocczan / Jacek Danieluk. // *Tygodnik Płocki*. – 2015, nr 33, s. 7, il.

Polski Koncern Naftowy ORLEN SA

148. **KAPCZYŃSKA, Katarzyna.**: PKN Orlen domaga się bezpiecznych torów / Katarzyna Kapczyńska. // *Puls Biznesu*. – 2015, nr 184, s. 3

149. **KLOCEK, Alina.**: Płocki Kompleks Rafineryjno-Petrochemiczny w latach 1959-2000 i jego wpływ na rozwój miasta i regionu / [tekst i streszczenie w jęz. angielskim] Alina Kłoczek. – Płock: WEiW Verbum, 2015. – 331, [1] s.: il.; 24 cm. – Streszczenie w jęz. angielskim. – Bibliogr. s. 237-278. – ISBN 978-83-88701-95-9

150. **MAYER, Bartłomiej.**: Nasz atut: naturalne magazyny / Bartłomiej Mayer. // *Dziennik Gazeta Prawna*. – 2015, nr 139, dod. Logistyka Energii s. E1

Kawerny solne PKN ORLEN SA w Górze.

151. **MAYER, Bartłomiej.**: Rury, tory cysterny, czyli od rafinerii do dystrybutora / Bartłomiej Mayer. // *Dziennik Gazeta Prawna*. – 2015, nr 139, dod. Logistyka Energii s. E1, E4

Transport paliw płynnych PKN Orlen.

152. **OKSIŃSKA, Barbara.**: Giganci stawiają na własny prąd / Barbara Oksińska. // *Rzeczpospolita*. – 2015, nr 191, s. B2-B3, il.

Budowa elektrociepłowni we Włocławku i Płocku.

153. **OMACHEL, Radosław.**: Naftowe szachy / Radosław Omachel. // *Newsweek Polska*. – 2015, nr 31, s. 62-65, il.

Przejęcie kontroli nad niemiecką rafinerią w Schwedt przez konkurenta Orlenu rosyjski Rosneft.

154. **ORŁOWSKA, Milena.**: Antyreklama Orlenu / Milena Orłowska. // *Gazeta Wyborcza - Płock*. – 2015, nr 229, s. 1, il.

Krytyka jakości powietrza w Płocku w związku z remontem instalacji w PKN ORLEN SA.

155. **ORŁOWSKA, Milena.**: Serce przyplynie Wisłą / Milena Orłowska. // *Gazeta Wyborcza - Płock*. – 2015, nr 209, s. 1, il.

Główna turbina z fabryki Simensa w Berlinie dla elektrowni gazowo-parowej budowanej na terenie płockiego kombinatu.

— PUCHOWICZ, Aleksander.: Płockie klimaty = poz. 129

156. REDER, M.: Laboratorium Centralne już działa / M. Reder. // *Razem*. – 2015, nr 7(09) sierpień, s. 4, il.

Nowe Laboratorium Centralne Grupy ORLEN w Płockim Parku Przemysłowo-Technologicznym.

157. **SZAT.**: Energia dla ORLENU i na sprzedaż: płocki koncern rozpoczął budowę największej gazowej elektrociepłowni w Płocku / Szat. // *Tygodnik Płocki*. – 2015, nr 36, s. 6, il.

158. **Trudna** droga do neutralności. // *Dziennik Gazeta Prawna*. – 2015, nr 190, s. A9, il.

Działalność PKN Orlen na rzecz ochrony środowiska.

Przedsiębiorstwo Eksploatacji Rurociągów Naftowych „Przyjaźń” SA

159. **WARPECHOWSKA, Barbara.**: Morze zyskuje na znaczeniu / Barbara Warpechowska. // *Puls Biznesu*. – 2015, nr 155, s. 14, il.

Budowa Terminalu Paliwowego w Gdańsku.

Przemysł maszynowy

160. **DYBIEC, Aleksandra.**: Miasto i CNH podpisały akt sprzedaży części lotniska / Aleksandra Dybiec. // *Gazeta Wyborcza - Płock*. – 2015, nr 166, s. 1, il.

161. **(JAC).**: Rozbudowa fabryki może ruszyć: Urząd Miasta i CNH podpisały akt notarialny / (jac). // *Tygodnik Płocki*. – 2015, nr 29, s. 6, il.

Przemysł rolno-spożywczy

162. **GAŃKO, Grzegorz.**: Artylerzysta z mleczarni / Grzegorz Gańko; rozm. przepr. Anna Matuszewska. // *Nowy Tygodnik Sierpecki*. – 2015, nr 29, s. 8, il.

Rozmowa z Prezesem Zarządu Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Sierpcu - Grzegorzem Gańko.

163. **MANNA.**: Lasery w mleczarni / MANNA. // *Nowy Tygodnik Sierpecki*. – 2015, nr 34, s. 20, il.

Nowa linia technologiczna w OSM Sierpc.

— STEFAŃSKA, Ewelina.: Rozbieramy, złomujemy, mamy wszystko pod kontrolą = poz. 210

164. **WIŚNIEWSKI, Andrzej.**: Mleczarnia w Sierpcu trzecia w Polsce: XIII Forum Spółdzielczości Mleczarskiej / Andrzej Wiśniewski. // *Kurier Sierpecki*. – 2015, nr 37, s. 5, il.

Rzemiosło

165. **(GSZ).**: Festiwal ginących zawodów: pod patronatem Tygodnika Płockiego / (gsz). // *Tygodnik Płocki*. – 2015, nr 28, s. 6, il.

— (lesz.): Płockie Dni żydowskie = poz. 259

Rolnictwo

— SARZAŁSKA, Anna.: Pierwszy kurs w Ekologicznym Uniwersytecie Ludowym! = poz. 235

166. **SKIBOWSKA, Jadwiga.**: Giełda Rolnicza z tradycją / Jadwiga Skibowska. // *Wieś Mazowiecka*. – 2015, nr 7-8, s. 7, il.

24. Giełda Rolnicza w Łącku.

167. **SZATKOWSKA, Lena.**: Święto plantatorów. Robotnicy odjechali... : w Czerwińsku już po truskawkach / Lena Szatkowska; fot. Andrzej Sitkiewicz. // *Tygodnik Płocki*. – 2015, nr 28, s. 24, il.

Giełda truskawek w Goławinie

168. **SZYPERSKI, Marek.**: Trudne dożynki: rolniczy raport / Marek Szyperski. // *Gość Niedzielny*. – 2015, nr 36, dod. Gość Płocki, nr 36/342, s. III, il.

Szacowanie strat w rolnictwie wynikających z suszy na Mazowszu.

169. **(T).**: Bez wody na Mazowszu: susza poczyniła szkody na kwotę 22,5 mln zł / (t). // *Tygodnik Płocki*. – 2015, nr 35, s. 18, il.

— WIŚNIEWSKI, Andrzej.: Deszczu, jak chleba nam potrzeba = poz. 201

170. **WIŚNIEWSKI, Andrzej.**: Rolnicy muszą otrzymać pomoc państwa: Beata Szydło w gospodarstwie rolnym / Andrzej Wiśniewski. // *Kurier Sierpecki*. – 2015, nr 34, s. 16, il.

Wizyta Beaty Szydło w Dzikim Bobrze w gminie Szczutowo.

Hodowla

— KLIMCZAK-FUDAŁA, Czesław.: Tajemnice wysokiej wydajności mlecznej = poz. 67

Leśnictwo

MICKIEWICZ, Adam Michał.: Grunty i lasy miast guberni warszawskiej na przełomie XIX i XX wieku = poz. 125

Żegluga śródlądowa

— KORDALA, Tomasz.: Handel w dawnym Płocku = poz. 173

171. LEWANDOWSKA, Anna.: Człowiek, który jest zawsze wierny rzece / Anna Lewandowska. // Gazeta Wyborcza - Płock. – 2015, nr 189, s. 1, 4-5, il.

Fragm. książki kpt. Stanisława Fidelisa „Semper fidelis Vistulae”

Handel. Usługi

172. CHĄDZYŃSKI, Jakub.: Uroczyste świętowanie srebrnych godów?: jubileusz firmy SoftHard S.A. / Jakub Chądzynski. // Tygodnik Płocki. – 2015, nr 38, s. 19, il.

— (eg): Historia zatoczyła koło = poz. 246

173. KORDALA, Tomasz.: Handel w dawnym Płocku. cz. I / Tomasz Kordala. // Kurjer Tumski. – 2015, nr 1, s. 1-2, il.

174. KORDALA, Tomasz.: Handel w dawnym Płocku. cz. II / Tomasz Kordala. // Kurjer Tumski. – 2015, nr 2, s. 2

Gastronomia. Żywność zbiorowa

175. NOWAK, Gabriela.: Płockie szynki i piwiarnie z początku XX wieku / Gabriela Nowak. // Kurjer Tumski. – 2015, nr 3, s. 1,2, il.

Finanse. Banki

176. Co 30. młody mazowszaniec nie spłaca długów w terminie: 157 mln zaległych zobowiązań w naszym województwie / Opr. (t). // Tygodnik Płocki. – 2015, nr 33, s. 9, il.

177. ŁUKASIAK-MALICKA, Jolanta.: W Sejmie potrzeba więcej fachowców: rozmowa z Jolantą Łukasiak-Malicką, prezesem Zarządu Vistula Bank Spółdzielczego / Jolanta Łukasiak-Malicka; rozm. przepr. Jan Bolesław Nycek. // Nasz Płock. – 2015, nr 4(104), s. 5, il.

Wywiad z kandydatką PSL do Sejmu RP na lata 2015-2019.

Komunikacja. Transport. Łączność

178. DANIELUK, Jacek.: Odpowiedź jesienią: czy zapłacimy za parkowanie w centrum Płocka? / Jacek Danieluk. // Tygodnik Płocki. – 2015, nr 27, s. 1, 4, il.

179. Dzieje krótkofalarstwa płockiego 1934-2014 / pod redakcją Benedykta Sandomierskiego i Daniela Korzana. – Płock: Hufiec ZHP Płock im. Obrońców Płocka 1920 roku, 2015. – 206, [1] s.: il.; 24 cm. – Indeks. – ISBN 978-83-938460-1-6
— (jac): Unijne miliony dla Płocka = poz. 334

— KAPCZYŃSKA, Katarzyna.: PKN Orlen domaga się bezpiecznych torów = poz. 148

180. KONARSKA-PABINIĄK, Barbara.: Z omnibusu do pociągu: historia budowy kolei na trasie Kutno-Płock / Barbara Konarska-Pabiniak. // Notatki Płockie. – 2015, nr 3/244, s. 27-39, il. – Streszcz. w jęz. ang.

181. LEWANDOWSKA, Anna.: Bój o (bez)płatne parkowanie w centrum / Anna Lewandowska. // Gazeta Wyborcza - Płock. – 2015, nr 212, s. 4-5, il.

182. MARCINIĄK, Jola.: „Nie chcę masztu w Ciechomicach”: śladem naszych publikacji / Jola Marciniak. // Tygodnik Płocki. – 2015, nr 32, s. 18, il.

Gospodarka komunalna

183. Cel osiągnięty!: „Wodociągi Płockie” Sp. z o.o. na finiszu unijnej inwestycji. // Gazeta Wyborcza - Płock. – 2015, nr 197, s. 3, il.

Budowa sieci kanalizacji sanitarnej w lewobrzeżnej części Płocka oraz uporządkowanie gospodarki ściekowej na terenie miasta.

184. Cel osiągnięty!: „Wodociągi Płockie” Sp. z o.o. na finiszu

unijnej inwestycji. // Dziennik Gazeta Prawna. – 2015, nr 164, s. A10, il.

185. DYŚKIEWICZ, Piotr.: Nie będę zabezpieczał interesów PSL-u / Piotr Dyśkiewicz; rozm. przepr. Aleksandra Dybiec. // Gazeta Wyborcza - Płock. – 2015, nr 218, s. 2, il.

Rozmowa z Piotrem Dyśkiewiczem - wiceprezydentem Płocka ds. komunalnych.

186. Infrastruktura i środowisko. // Gazeta Wyborcza - Płock. – 2015, nr 152, s. 3, il.

Realizacja drugiego etapu projektu „Uporządkowanie gospodarki ściekowej na terenie miasta Płocka”

— MATUSZEWSKA, Anna.: Dobrze zażyłeś się naszej ojczyźnie = poz. 88

187. ORŁOWSKA, Milena.: Można się bać: tylko trzeba nad tym panować / Milena Orłowska. // Gazeta Wyborcza - Płock. – 2015, nr 153, s. 1,4-5, il.

Zapanować nad lękiem: nasza grupa ratownictwa wysokościowego. Ochotnicza Straż Pożarna Płock

— ORŁOWSKA, Milena.: Wiadro wody za żeton = poz. 120

Hotelarstwo

188. PRZYKŁOTA, Katarzyna.: Najpierw sami musimy polubić Płock / Katarzyna Przykłota; rozm. przepr. Ewelina Stefańska. // Gazeta Wyborcza - Płock. – 2015, nr 165, s. 2, il.
Rozmowa z właścicielką hotelu Herman w Płocku – K. Przykłotą.

Gospodarka mieszkaniowa

— MIELCZAREK, Wojciech.: Budownictwo mieszkaniowe, czyli jak się mieszka w Sierpcu? = poz. 59

189. ORŁOWSKA, Milena.: Jest do kupienia kawałek historii / Milena Orłowska. // Gazeta Wyborcza - Płock. – 2015, nr 183, s. 1, 4-5, il.

Problem sprzedaży prywatnych kamienic w Płocku w obszarze Starego Miasta.

VII. ZAGADNIENIA POLITYCZNE I SPOŁECZNE

Zagadnienia ogólne

190. GAPIŃSKA, Elżbieta.: Moje sprawozdanie ze służby poselskiej / Elżbieta Gapińska. // M 4. – 2015, nr 3(23), s. 6, il.

— (gsz): Wyścig po władzę = poz. 212

— Instytucjonalne formy działań na rzecz bezpieczeństwa państwa = poz. 213

191. KWIATKOWSKA, Agnieszka.: Po co nam postowie?: co zrobili dla naszego miasta w kończącej się kadencji? / Agnieszka Kwiatkowska. // PetroNews.pl. – 2015, nr 17, s. 1,12, il.

— ŁUKASIAK-MALICKA, Jolanta.: W Sejmie potrzeba więcej fachowców = poz. 177

— STANISŁAWSKI, Wojciech.: Hamlet w półbutach = poz. 74

192. WIELOWIEYSKI, Andrzej.: Pierwszy Premier Niepodległej / Andrzej Wielowieyski. // Nowe Książki. – 2015, nr 7, s. 29-30, il.

Zawiera rec. książki: Tadeusz Mazowiecki: biografia naszego premiera / Andrzej Brzezicki. – Kraków, 2015.

— WIELOWIEYSKI, Andrzej.: Tadeusz Skuteczny = poz. 75

193. WIŚNIEWSKI, Andrzej.: Ruszył wyścig po mandaty: wybory parlamentarne 2015 – ścigawka dla wyborcy / Andrzej Wiśniewski. // Kurier Sierpecki. – 2015, nr 38, s. 6

Kandydaci do sejmu i senatu z okręgu płocko-ciechanowskiego.

Unia Europejska. Fundusze wspólnotowe

— Cel osiągnięty!: „Wodociągi Płockie” Sp. z o.o. na finiszu unijnej inwestycji = poz. 183

- **Cel osiągnięty!** „Wodociągi Płockie” Sp. z o. o. na finiszu unijnej inwestycji = poz. 184
- **Czytelnia** pod chmurką? To będzie to!!! = poz. 333
- DANIELUK, Jacek.: Elewacje zastąpią panele słoneczne = poz. 146
- **Fundusze Europejskie** na Mazowszu = poz. 7
- **Infrastruktura** i środowisko = poz. 186
- (jac):. Unijne miliony dla Płocka = poz. 334
- STEFAŃSKA, Ewelina.: Piękny ogród Książnicy = poz. 338

Organizacje społeczne

- BeeS.: Płock miastem przyjaznym seniorom = poz. 199
- MAŁECKA, Agnieszka.: Sceny za murami = poz. 293
- MAŁECKA, Agnieszka.: Wywalamy całą duszę = poz. 294
- rad.: Trzecia Młodość zaprasza seniorów na studia = poz. 234
- 194. **ZARZYCKA, Alina.**: 5-lecie chóru / Alina Zarzycka. // Informacje SUTW w Płocku. – Zeszyt 11 (2014/2015), s. 36, il. Chór „Vox Maiorum” działający przy SUTW.
- **Dzieje** krótkofalarstwa płockiego 1934-2014 = poz. 179
- LEWANDOWSKA, Anna.: Kolonie w PRL-u: miłości, przygody, „wojny” = poz. 197
- **Instytucjonalne** formy działań na rzecz bezpieczeństwa państwa = poz. 213
- NOWAKOWSKI, Andrzej.: Szczerze o obywatelskim budżecie = poz. 205
- ORŁOWSKA, Milena.: Wieża dla jerzyków?, muzeum winyli? = poz. 206

Praca. Bezrobocie. Zagadnienia socjalne

- 195. **Edukacja** a rynek pracy: student a praca / redakcja naukowa Sławomir Kowalski, Anna Schulz. – Płock: Wydawnictwo Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej, 2015. – 249 s.: il.; 24 cm. – Praca zawiera referaty wygłoszone podczas piątej Studenckiej Konferencji Naukowej, która odbyła się dn. 16 kwietnia 2015 r. w Płocku. – Bibliogr. przy rozdz. – Tekst częśc. ukr. – Streszcz. ang. przy rozdz. – ISBN 978-83-61601-86-9
- 196. (JAC):. Bezrobocie w Płocku spada: Miejski Urząd Pracy przedsięwzięciem / (jac). // Tygodnik Płocki. – 2015, nr 39, s. 3, il.
- 197. **LEWANDOWSKA, Anna.**: Kolonie w PRL-u: miłości, przygody, „wojny” / Anna Lewandowska. // Gazeta Wyborcza - Płock. – 2015, nr 165, s. 4-5, il.
- 198. **SULKOWSKA, Anna.**: Promocja przede wszystkim / Anna Sulkowska. // Mazowiecki Rynek Pracy. – 2015, nr 5, s. 24, il. Promocja usług Centrum Informacji i Planowania Kariery Zawodowej na terenie powiatu płockiego.

Opieka społeczna

- 199. **BEEs.**: Płock miastem przyjaznym seniorom: cztery kolejne firmy dołączyły do programu / BeeS. // Tygodnik Płocki. – 2015, nr 31, s. 7, il.
- JAGODZIŃSKA, Małgorzata.: Nowy kierunek w PWSZ praca socjalna = poz. 220
- MARCINIĄK, Jola.: Piotr i Krzysztof Nowakowie = poz. 78

Związki zawodowe

- GÓRSKA, Ewa.: Życie Solidarnością pisane = poz. 84
- 200. **WIŚNIEWSKI, Jan.**: Ludzie sierpeckiej wolności: 35-lecie powstania NSZZ „Solidarność” w regionie płockim / Jan Wiśniewski. // Kurier Sierpecki. – 2015, nr 33, s. 12, il.

Socjologia

- GOŁĘBIEWSKI, Grzegorz.: [Kobiety w międzywojennym Płocku – recenzja] = poz. 134

Uroczystości. Obchody

- ORŁOWSKA, Milena.: Kim pan jest, panie Rembieleński? = poz. 86
- REMBIELIŃSKI, Piotr.: Rembieleński, mój przodek = poz. 87
- 201. **WIŚNIEWSKI, Andrzej.**: Deszczu, jak chleba nam potrzeba: powiatowo-gminne dożynki / Andrzej Wiśniewski. // Kurier Sierpecki. – 2015, nr 35, s. 9, il.
- 201a. **Zwienczenie** całorocznej pracy rolników. // Mazowiecki Rynek Pracy. – 2015, nr 5, s. 10, fot.

VIII. ZAGADNIENIA PRAWNO-ADMINISTRACYJNE

Samorząd terytorialny

- 202. **AL.**: Adam Struzik Marszałek Województwa Mazowieckiego otrzymał Honorowe Obywatelstwo Gminy Sanniki / al. // Wiadomości Sannickie. – 2015, nr 1(10), s. 36-37, il.
- 203. **AL.**: Z prac Rady Gminy Sanniki / al. // Wiadomości Sannickie. – 2015, nr 1(10), s. 38-41
- **Analiza** stanu zagospodarowania i kierunki polityki przestrzennej na potrzeby Płockiego Obszaru Funkcjonalnego = poz. 139
- BRUDNICKI, Adrian.: Wielka tajemnica Nowego Rynku – kto ją zna? = poz. 276
- CZERMINSKI, Kazimierz.: Chcesz rozśmieszyć Pana Boga? Opowiedz mu o swoich planach! = poz. 65
- DANIELUK, Jacek.: Nowy Rynek do zmiany = poz. 278
- 204. **DYBIEC, Aleksandra.**: Absolutorium dla prezydenta: przeciwny tylko PiS / Aleksandra Dybiec. // Gazeta Wyborcza - Płock. – 2015, nr 151, s. 2, il.
- Absolutorium dla prezydenta Płocka - A. Nowakowskiego za wykonanie budżetu za 2014 r.
- DYBIEC, Aleksandra.: Miasto i CNH podpisały akt sprzedaży części lotniska = poz. 160
- DYBIEC, Aleksandra.: Nawet 500 miejsc pracy = poz. 144
- DYŚKIEWICZ, Piotr.: Nie będę zabezpieczał interesów PSL-u = poz. 185
- **Indywidualne** projekty kluczowe RPO WM 2007-2013 a realizacja celów SRWM = poz. 141
- (jac):. MDK przeprowadzi się do Gimnazjum nr 2 = poz. 241
- (jac):. Rozbudowa fabryki może ruszyć = poz. 161
- (jac):. Unijne miliony dla Płocka = poz. 334
- LESZCZYŃSKA, Ewa.: Czekają nas więc ciężka praca = poz. 70
- LEWANDOWSKA, Anna.: Dlaczego tylko pół Nowego Rynku? = poz. 281
- LEWANDOWSKA, Anna.: Nowy Rynek na nowo = poz. 282
- LEWANDOWSKA, Anna.: POKiS w zawieszeniu = poz. 242
- **Nowa** strona www Miasta i Gminy Gąbin www.gabin.pl = poz. 143
- 205. **NOWAKOWSKI, Andrzej.**: Szczerze o obywatelskim budżecie / Andrzej Nowakowski / rozm. przepr. Anna Lewandowska. // Gazeta Wyborcza - Płock. – 2015, nr 183, s. 2, il. Rozmowa z prezydentem Płocka - A. Nowakowskim.
- 206. **ORŁOWSKA, Milena.**: Wieża dla jerzyków?, muzeum winyli? / Milena Orłowska. // Gazeta Wyborcza - Płock. – 2015, nr 206, s. 1, 4-5, il.
- Projekty do czwartej edycji budżetu obywatelskiego w Płocku.
- 207. **PERZYŃSKI, Jarosław.**: Będę rozmawiać z każdym, kto ma pomysł na Sierpc: rozmowa z Jarosławem Perzyńskim, burmistrzem Sierpca / Jarosław Perzyński / rozm. przepr. Andrzej Wiśniewski. // Kurier Sierpecki. – 2015, nr 28, s. 8-9, il.
- 208. **PODEL, Waldemar.**: Powoływanie organów stanowiącej i wykonawczej władzy samorządowej w III RP na przykładzie Płocka / Waldemar Podel. // Notatki Płockie. – 2015, nr 3/244, s. 40-47, il. – Streszcz. w jęz. ang.
- RADWAŃSKA-JUSTYŃSKA, Teresa.: Defibrylatory uratują ci życie = poz. 217

— RZESZOTARSKI, Jan.: Muzeum nasze widzę ogromne = poz. 258

209. SIEMIĄTKOWSKI, Roman.: Stawiamy na wszechstronną edukację dzieci i młodzieży / Roman Siemiątkowski; rozm. przepr. Jan B. Nycek. // M 4. – 2015, nr 3(23), s. 5, il.

Rozmowa z wiceprezydentem Płocka ds. polityki społecznej – R. Siemiątkowskim nt. aktualnego stanu płockiej oświaty.

— STEFAŃSKA, Ewelina.: A w ogrodzie kamienie z... wierszami Broniewskiego = poz. 337

210. STEFAŃSKA, Ewelina.: Rozbieramy, złomujemy, mamy wszystko pod kontrolą / Ewelina Stefańska. // Gazeta Wyborcza - Płock. – 2015, nr 205, s. 1, il.

Porządki na terenie dawnej cukrowni Borowiczki, na zlecenie właściciela – Krajowej Spółki Cukrowej.

211. ZUGAJ, Leszek.: Dzieje samorządu i administracji w gminie Gozdowo: Gromadzkie Rady Narodowe – Gromada Lełlice / Leszek Zugaj. // Słowo Gozdowa. – 2015, nr 3(62), s. 26-30, il.

Fragment opracowania Leszka Zugaja „Dzieje samorządu i administracji w gminie Gozdowo w latach 1945-1990”.

Wybory samorządowe. Wybory parlamentarne

212. (GSZ).: Wyścig po władzę: znamy kandydatów z Mazowsza Płockiego w wyborach do Sejmu i Senatu / (gsz). // Tygodnik Płocki. – 2015, nr 38, s. 3, il.

— ŁUKASIAK-MALICKA, Jolanta.: W Sejmie potrzeba więcej fachowców = poz. 177

— PODEL, Waldemar.: Powoływanie organów stanowiącej i wykonawczej władzy samorządowej w III RP na przykładzie Płocka = poz. 208

— SEMKA, Piotr.: Jak prawica się policzyła = poz. 73

— WIŚNIEWSKI, Andrzej.: Ruszył wyścig po mandaty = poz. 193

Bezpieczeństwo publiczne

213. Instytucjonalne formy działań na rzecz bezpieczeństwa państwa: wymiar pedagogiczny i społeczny / redakcja naukowa Krzysztof Gogacz, Alicja Kłós, Zbigniew Mikołajczyk; Wydawnictwo Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Płocku. – Płock: Wydawnictwo Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Płocku, 2015. – 227 s.: il.; 24 cm. – Bibliogr. przy rozdz. – Streszcz. pol. i ang. przy rozdz. – ISBN 978-83-61601-90-6

— ORŁOWSKA, Milena.: Można się bać: tylko trzeba nad tym panować = poz. 187

IX. WOJSKO

— PIOTROWSKI, Paweł.: Związek Legionistów Polskich w Płocku (1922-1939) = poz. 136

X. OCHRONA ZDROWIA

Służba zdrowia

— DANIELUK, Jacek.: Elewacje zastąpią panele słoneczne = poz. 146

214. DRZEWIECKI, Andrzej.: Chyba znów poprosimy o pomoc / Andrzej Drzewiecki, Włodzimierz Figatowski; rozm. przepr. Milena Orłowska. // Gazeta Wyborcza - Płock. – 2015, nr 153, s. 2, il.

Rozmowa z ordynatorem Oddziału Kardiologicznego Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Płocku - Andrzejem Drzewieckim i zastępcą ordynatora - Włodzimierzem Figatowskim z okazji 10. rocznicy utworzenia pracowni hemodynamicznej.

— GÓRSKA, Ewa.: Życie Solidarnością pisane = poz. 84

215. OSTROWSKA, Bożena.: Zawód pielęgniarki w okresie

dwudziestolecia międzywojennego w województwie warszawskim / Bożena Ostrowska, Małgorzata Marcysiak. // Studia Mazowieckie. – R. 10/24(2015), nr 3, s. 31- 57, tab. – Streszcz. ang., ros.

216. RAD.: Pracownia hemodynamiczna ma 10 lat: kardiologia inwazyjna na Winiarach / rad. // Tygodnik Płocki. – 2015, nr 30, s. 5

217. RADWAŃSKA-JUSTYŃSKA, Teresa.: Defibrylatory uratują ci życie: w Płocku kupują, w Sierpcu planują, w Gostyninie nie ma / Teresa Radwańska-Justyńska. // Tygodnik Płocki. – 2015, nr 32, s. 1, 4, il.

218. WIŚNIEWSKI, Andrzej.: Grecja w sierpeckim szpitalu?: radni dyskutowali o sytuacji szpitala / Andrzej Wiśniewski. // Kurier Sierpecki. – 2015, nr 26, s. 3, il.

Problemy finansowe w Szpitalu Powiatowym im. Juliusza Babińskiego w Sierpcu.

XI. NAUKA. OŚWIATA. KULTURA

Nauka

— Studia Mazowieckie = poz. 47

Szkolnictwo wyższe

— Edukacja a rynek pracy = poz. 195

219. Status praxis w praktyce nauczycielskiej / red. naukowa Jacek Piekarski, Liliana Tomaszewska, Ewa Bartuś, Dariusz Szadkowski. – Płock: Wydawnictwo Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej, 2015. – 289 s.: il.; 24 cm. z Bibliogr. przy rozdziałach. – ISBN 978-83-61601-89-2

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa

220. JAGODZIŃSKA, Małgorzata.: Nowy kierunek w PWSZ praca socjalna / Małgorzata Jagodzińska. // Wiadomości Uczelniane. – 2015, nr 1 (21), s. 21-23

221. PIETRZAK, Danuta.: Misja filologia / Danuta Pietrzak. // Wiadomości Uczelniane. – 2015, nr 1(21), s. 10-12, il.

Formy kształcenia języka angielskiego w PWSZ.

222. RAD.: Certyfikat dla uczelni, nagroda dla rektora: za jakość i praktyczną edukację / rad. // Tygodnik Płocki. – 2015, nr 27, s. 6

Certyfikat „Uczelnia Liderów” dla PWSZ w Płocku i nagroda specjalna dla Jacka Grzywacza.

Politechnika Warszawska

— JAROSZEWSKI, Dominik.: Człowiek ptak ma inną perspektywę = poz. 262

223. STEFAŃSKA, Ewelina.: Pionierzy z politechniki / Ewelina Stefańska. // Gazeta Wyborcza - Płock. – 2015, nr 195, s. 1, il. Zakup urządzeń do laboratorium Instytutu Budownictwa Politechniki Warszawskiej w Płocku za środki unijne.

Wyższe Seminarium Duchowne

— PIĘTKA, Włodzimierz.: Jeny czysty dukacik = poz. 92

Organizacje naukowe

Towarzystwo Naukowe Płockie

— KANSY, Andrzej.: Prezes TNP Zbigniew Kruszewski uhonorowany Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski = poz. 69

— (l.): Judaica ze zbiorów TNP = poz. 328

— (t): W TNP dostępne już w wersji cyfrowej = poz. 329

Oświata. Zagadnienia ogólne

— GASIŃSKI, Małgorzata.: Motywacyjny triathlon z perłami w tle = poz. 237

224. KOPKA, Mariola.: Z nowym rokiem szkolnym / Mariola Kopka. // Słowo Gozdowa. – 2015, nr 3(62), s. 18-20, il.
Informacje na temat placówek oświatowych funkcjonujących na terenie gminy Gozdowo.

225. MAMES, Tomasz Dariusz.: Mariawici w przestrzeni edukacyjnej: od koherencji ku dyferencjacji (intra) dyskursu nad mniejszością mariawicką / Tomasz Dariusz Mames. // W: Wielokulturowość: między edukacją regionalną i edukacją międzykulturową: dylematy i konteksty tożsamościowe / red. nauk. Kazimierz Kossak-Głównicki, Adela Kożyczkowska. Kraków, Impuls, 2015 S. 177-195

— **Oświata** Mazowiecka = poz. 37

— SIEMIĄTKOWSKI, Roman.: Stawiamy na wszechstronną edukację dzieci i młodzieży = poz. 209

— **Słownik** biograficzny zasłużonych nauczycieli Płocka i powiatu płockiego = poz. 60

— **Status** praxis w praktyce nauczycielskiej = poz. 219

Szkolnictwo podstawowe

226. Nadanie szkole w Ciachcinie imienia Noblistów Polskich. // Wieści Gminne (Bielsk). – 2015, nr 34(3), s. 10-12, il.

Szkolnictwo ogólnokształcące

227. GÓRALSKA, Katarzyna.: Trudno było nie ulec pokusie / Katarzyna Góralska; rozm. przepr. Aleksandra Dybiec. // Gazeta Wyborcza - Płock. – 2015, nr 206, s. 2, il.

Rozmowa z nowym dyrektorem LO im. Marsz. St. Małachowskiego w Płocku - Katarzyną Góralską.

— KONARSKA-PABINIĄK, Barbara.: O duchu Małachowianki = poz. 274

228. (LESZ).: Plurimos annos, Małachowianko: 835 lat płockiej szkoły / (lesz). // Tygodnik Płocki. – 2015, nr 29, s. 9, il.

Historia LO im. Marszałka Stanisława Małachowskiego w Płocku.

— MATUSZEWSKA, Anna.: Śmierć przyszła jak złodziej = poz. 90

229. MATUSZEWSKA, Anna.: Boisko przy LO nie dla dzieci z osiedla / Anna Matuszewska. // Nowy Tygodnik Sierpecki. – 2015, nr 19, s. 5, il.

Dot. boiska Liceum Ogólnokształcące im. mjr. Henryka Sucharskiego w Sierpcu.

230. RAD.: Niezwykła historia jagiellońskiego atlasu: szkolne muzeum będzie we wrześniu / rad. // Tygodnik Płocki. – 2015, nr 33, s. 6

Atlas geograficzny Eugeniusza Romera w zbiorach muzeum Liceum Ogólnokształcące im. Władysława Jagiełły w Płocku.

231. RAD.: Sztandar „Sopelka” powędrował do Muzeum: pożegnanie ze szkołą / rad. // Tygodnik Płocki. – 2015, nr 38, s. 30, il.

Zakończenie 25-letniej działalności Liceum Ogólnokształcącego Stowarzyszenia Oświatowców Polskich w Płocku.

Szkolnictwo zawodowe

232. (JAC).: Hala czeka na wyposażenie: kolejna inwestycja oświatowa już gotowa / (jac). // Tygodnik Płocki. – 2015, nr 28, s. 7, il.

Szkolnictwo specjalne

233. DANIELUK, Jacek.: Inwestycja na finiszu: od września ZSOS nr 7 już przy ul. Słonecznej / Jacek Danieluk. // Tygodnik Płocki. – 2015, nr 27, s. 7, il.

— NASIŁOWSKA-SZALECKA, Halina.: Losy tych dzieci były naszym życiem... = poz. 77

Kształcenie ustawiczne

— MAŁECKA, Agnieszka.: Sceny za murami = poz. 293

— MAŁECKA, Agnieszka.: Wywalamy całą duszę = poz. 294

— ORŁOWSKA, Milena.: Oplysning to znaczy nasze oświecenie = poz. 106

234. RAD.: Trzecia Młodość zaprasza seniorów na studia: Nowoczesna Edukacja 55+ / rad. // Tygodnik Płocki. – 2015, nr 39, s. 19, il.

Uniwersytet Trzeciego Wieku „Trzecia Młodość”.

235. SARZALSKA, Anna.: Pierwszy kurs w Ekologicznym Uniwersytecie Ludowym! / Anna Sarzalska. // Wieści znad Wisły. – 2014, nr 95, s. 31-32, il.

— ZARZYCKA, Alina.: 5-lecie Chóru = poz. 194

Opieka nad dzieckiem i młodzieżą

236. GABRYCHOWICZ, Justyna.: Koło ratunkowe zostało rzucone : Ognisko Pracy Pozaszkolnej zmienia siedzibę / Justyna Gabrychowicz. // Kurier Sierpecki. – 2015, nr 38, s. 5, il.

Nowa siedziba Ogniska Pracy Pozaszkolnej w Sierpcu w budynku Krytej Pływalni.

237. GASIĆ, Małgorzata.: Motywacyjny triathlon z perłami w tle / Małgorzata Gasik. // Meritum. – 2015, nr 3, s. 86-91, il.

Realizacja projektu „Włącz myślenie. Nauczanie i uczenie się przyjazne mózgowi”. Warsztaty z płockimi przedszkolakami i ich rodzicami na temat „Jak z muszli wydobyć perłę-sztuka kreatywnej edukacji”.

Kultura

— **MiastO!Żyje** = poz. 29

238. OLESZCZYK, Krzysztof.: Z historii płockich rozrywek umysłowych / Krzysztof Oleszczyk. // Notatki Płockie. – 2015, nr 3/244, s. 3-9, il. – Streszcz. w jęz. ang.

Towarzystwa regionalne

— (eg).: Historia zatoczyła koło = poz. 246

— MATUSZEWSKA, Anna.: Szlakiem Bartosza Paprockiego = poz. 111

— rad.: Sierpczanie będą mieli najstynniejszy szlak = poz. 81

Domy kultury

239. BEES.: POKiS: Dziękujemy wszystkim: 114 tys. widzów odwiedziło tegoroczne festiwale, koncerty, jarmarki / BeeS. // Tygodnik Płocki. – 2015, nr 37, s. 21

Podsumowanie sezonu letnich imprez organizowanych przez POKiS.

— GABRYCHOWICZ, Justyna.: Koło ratunkowe zostało rzucone = poz. 236

240. GŁOWACKA, Aleksandra.: Relacja z rocznej działalności Gminnego Ośrodka Kultury / Aleksandra Głowacka, Marzena Andrzejczyk. // Wiadomości Sannickie. – 2015, nr 1(10), dod. Gazeta Niedzieli Sannickiej s. 77-85, il.

Gminny Ośrodek Kultury w Sannikach.

241. (JAC).: MDK przeprowadzi się do Gimnazjum nr 2 / (jac). // Tygodnik Płocki. – 2015, nr 35, s. 21

242. LEWANDOWSKA, Anna.: POKiS w zawieszeniu / Anna Lewandowska. // Gazeta Wyborcza - Płock. – 2015, nr 169, s. 1, il.

Przeprowadzka MDK do budynku po Gimnazjum nr 2 w Płocku. Przeznaczenie dotychczasowej siedziby MDK-u dla POKiS-u.

— **Nadanie** szkole w Ciachcinie imienia Noblistów Polskich = poz. 226

243. ŻMIJEWSKI, Jarosław.: To nie jest kolejny szczebel w mojej karierze politycznej / Jarosław Żmijewski; rozm. przepr. Anna Matuszewska. // Nowy Tygodnik Sierpecki. – 2015, nr 33, s. 7, il.

Jarosław Żmijewski - nowy dyrektor Centrum Kultury i Sztuki im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Sierpcu.

Współpraca kulturalna z zagranicą

- 244. SZATKOWSKI, Tomasz.:** Nic w świecie bez Żytomierza: o biskupach, którzy łączą ukraińskie miasto z mazowieckim Płockiem / Tomasz Szatkowski. // Tygodnik Płocki. – 2015, nr 38, s. 24-25, il.

Wizyta w mieście partnerskim Płocka z okazji jubileuszu 1131-lecia założenia Żytomierza.

Imprezy kulturalne

- 245. AL.:** Festyn rycerski na dworze księcia Siemowita / al. // Wiadomości Sannickie. – 2015, nr 1(10), s. 23-26, il.
II Festyn Rycerski w Sannikach.
— BeeS.: POKiS: Dziękujemy wszystkim = poz. 239
- 246. (EG).:** Historia zatoczyła koło: pierwszy Jarmark św. Jakuba / (eg). // Tygodnik Płocki. – 2015, nr 30, s. 12, il.
Jarmark Gostyniński św. Jakuba
- 247. JAROSZEWSKI, Dominik.:** Te wspaniałe maszyny / Dominik Jaroszewski. // Gazeta Wyborcza - Płock. – 2015, nr 242, dod. III Weekend Motoryzacyjny, s. 1, il.
3. Weekend Motoryzacyjny w płockiej Galerii Wiśła.
- 248. MAŁECKA, Agnieszka.:** Fruwali w tańcu: Vistula Folk Festival po raz czwarty / Agnieszka Małeczka. // Gość Niedzielny. – 2015, nr 35, dod. Gość Płocki, nr 35/341, s. VIII, il.
— MARCINIĄK, Jola.: Piotr i Krzysztof Nowakowie = poz. 78
- 249. ONYSZKO, Piotr.:** Vistula nas zaskoczy: rozmowy w saloniku „Tygodnika Płockiego” / Piotr Onyszek; rozm. przepr. Blanka Stanuszkiewicz-Cegłowska. // Tygodnik Płocki. – 2015, nr 33, s. 18, il.
Piotr Onyszek – dyrektor artystyczny Nadwiślańskiego Festiwalu Folklorystycznego „Vistula Folk Festival”
— PASZKIEWICZ, Tomasz.: Gorące lato płockich festiwali = poz. 309
— PASZKIEWICZ, Tomasz.: Mała rzecz a cieszy = poz. 310
— STANUSZKIEWICZ-CEGŁOWSKA, Blanka.: Wieś sprawdziła się w zoo = poz. 104
- 250. STEFAŃSKA, Ewelina.:** Widziane emocjami: V Festiwal Kultury i Sztuki dla Osób Niewidomych / Ewelina Stefańska. // Gazeta Wyborcza - Płock. – 2015, nr 218, s. 10, il.
— SZATKOWSKA, Lena.: Święto plantatorów. Robotnicy odjechali... = poz. 167
- 251. SZATKOWSKA, Lena.:** Wiączęmin na mapie wielokulturowości: powstaje Skansen Osadnictwa Nadwiślańskiego / Lena Szatkowska. // Tygodnik Płocki. – 2015, nr 3/39, s. 10, il.
- 252. XVI Dni Bielska / Oprac. Mariusz Piechowski. // Wieści Gminne (Bielsk). – 2015, nr 34(3), s. 2-4, il.**

Amatorski ruch artystyczny

- LEWANDOWSKA, Anna.: Kolonie w PRL-u: miłości, przygody, „wojny” = poz. 197

Muzealnictwo

- 253. (LESZ).:** Śladami Olendrów: do Wiączęmina, Troszyna, Wymysła / (lesz). // Tygodnik Płocki. – 2015, nr 28, s. 8, il.
Wystawa na temat historii osadnictwa olenderskiego na Mazowszu Płockiem w kościele ewangelickim w Wiączęminie Polskim.
— rad.: Niezwykła historia jagiellońskiego atlasu = poz. 230

Muzeum Mazowieckie

- 254. LICA-KACZAN, Magdalena.:** Kultura Mazowska w ludowej wizji świata: Sztuka Dalekiego Wschodu. Płockie skarby budzyskiej Azji: Muzeum Mazowieckie w Płocku stałe ekspozycje etnograficzne / Magdalena Lica-Kaczan, Grzegorz Piaskowski. – Płock : Muzeum Mazowieckie, 2015. – 33, [2] s. fot.; 29 cm.
— Polskie art déco = poz. 287
— Polskie art déco = poz. 291

- rad.: Sztandar „Sopelka” powędrował do Muzeum = poz. 231
— SZATKOWSKA, Lena.: Wiączęmin na mapie wielokulturowości = poz. 251

Muzeum Wsi Mazowieckiej

- 255. LEWANDOWSKA, Anna.:** Zapraszamy na wspaniałą wycieczkę na mazowiecką wieś / Anna Lewandowska. // Gazeta Wyborcza - Płock. – 2015, nr 171, s. 9, il.
Skansen w Sierpcu.
- 256. MANNA.:** Cegła, tupek i drewno / MANNA. // Nowy Tygodnik Sierpecki. – 2015, nr 27, s. 21, il.
Centrum Kulturalno-Rekreacyjnego w Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu.
- 257. RAD.:** Wielkie otwarcie w skansenie / rad. // Tygodnik Płocki. – 2015, nr 38, s. 13, il.
Centrum Kulturalno-Rekreacyjne Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu.
- 258. RZESZOTARSKI, Jan.:** Muzeum nasze widzimy ogromne / Jan Rzeszotarski; rozm. Andrzej Wiśniewski. // Kurier Sierpecki. – 2015, nr 36, s. 8-9, il.
Wywiad z Janem Rzeszotarskim – dyrektorem Muzeum Wsi Mazowieckiej, przewodniczącym Rady Powiatu w Sierpcu.

Muzeum Żydów Mazowieckich

- 259. (LESZ).:** Płockie Dni Żydowskie: w tym roku po raz trzeci / (lesz). // Tygodnik Płocki. – 2015, nr 33, s. 4, il.
Omówienie programu 3. Płockich Dni Żydowskich

Sport. Kultura fizyczna

- CZERMIŃSKI, Kazimierz.: Byłem urwisem... = poz. 64
- 260. DYBIEC, Aleksandra.:** Raczkowski zrezygnował / Aleksandra Dybiec, Adam Małachowski. // Gazeta Wyborcza - Płock. – 2015, nr 152, s. 1, il.
Prezes Sekcji Piłki Ręcznej Wisły Płock – Robert Raczkowski.
- 261. (GSZ).:** Husar na Wiśle: pod patronatem Tygodnika Płockiego / (gsz). // Tygodnik Płocki. – 2015, nr 29, s. 17, il.
Regaty żeglarskie w Nowym Duninowie.
— (jac).: Hala czeka na wyposażenie = poz. 232
- 262. JAROSZEWSKI, Dominik.:** Człowiek ptak ma inną perspektywę / Dominik Jaroszewski. // Gazeta Wyborcza - Płock. – 2015, nr 159, s. 1, 4-5, il.
Wojciech Bógdał z Tłuchowa – paralotniarz, student filii Politechniki Warszawskiej w Płocku.
— JG.: Mieczysław Lech Żmijewski nie żyje = poz. 98
- 263. JOL.:** Adrianna Muszyńska walczy w Peru: siatkarka KMS Volley Płock jedzie na mistrzostwa świata / Jol. // Tygodnik Płocki. – 2015, nr 32, s. 33, il.
- 264. JOL.:** Czas na podsumowania: sezon wioślarski dobiega końca / Jol. // Tygodnik Płocki. – 2015, nr 33, s. 37, il.
- 265. JOL.:** Nie brakuje mu nic do szczęścia: spełniło się marzenie Wojciecha Bógdała / Jol. // Tygodnik Płocki. – 2015, nr 31, s. 35, il.
Wojciech Bógdał uzyskał tytuł mistrza Polski motoparalotni.
- 266. JOL.:** Przed nowym sezonem: zmiany w MMKS Jutrzenka Płock / Jol. // Tygodnik Płocki. – 2015, nr 39, s. 33, il.
- 267. MAŁACHOWSKI, Adam.:** Jubileusz wypadł okazale! / Adam Małachowski. // Gazeta Wyborcza - Płock. – 2015, nr 201, s. 1, il.
10. Mistrzostwa Płocka „Dzikich Drużyn”
- 268. MAŁACHOWSKI, Adam.:** Tajfun szaleje na orliku: Pantery już w finale / Adam Małachowski. // Gazeta Wyborcza - Płock. – 2015, nr 197, s. 2, il.
— MATUSZEWSKA, Anna.: Boisko przy LO nie dla dzieci z osiedla = poz. 229
- 269. WIĄCEK, Maciej.:** Inwestować, ale ostrożnie / Maciej

Więcek. // Czas Wisły. – 2015, nr 44, s. 4-5, il.
Stadion im. Kazimierza Górskiego w Płocku.

XIII. LITERATURA PIĘKNA

Historia literatury. Życie literackie

— ZALEWSKA-MIKULSKA, Maria.: Spacer po Płocku śladami Władysława Broniewskiego w 100-lecie wymarszu uczniów Gimnazjum Polskiego w Płocku do Legionów Piłsudskiego = poz. 61

Poezja

270. **BARAŃSKI, Krzysztof J. (1948-)**: Kamień rzucony w echo / Krzysztof J. Barański; postłowie Leszek Żuliński. – Nowa Biała: AGPRESS, 2015. – 64 s.; 21 cm. – ISBN 978-83-942741-1-5

271. **BIEŃKOWSKI, Krzysztof (1955-)**: Dwie biedronki też / Krzysztof Bieńkowski. – Płock: Stowarzyszenie Autorów Polskich. Oddział Płock, 2015. – 37, [1] s.; 21 cm. – ISBN 978-83-62822-05-8

272. **GŁOWACKI, Mieczysław**: Gmina Sanniki w przypowieści, w baśni, w bajce / Mieczysław Głowacki. – Mocarzewo : Urząd Gminy w Sannikach, 2015. – 172 s.: il.; 24 cm.

W ramach konkursu: „Wokół Bajki, Baśni i Opowieści”. – Zawiera również dwa opowiadania konkursowe uczniów : Zuzanna Gaworskiej i Marty Wąsiakowskiej. – ISBN 978-83-943453-0-3

273. **KÜHN-CICHOCA, Anna**: Róże i pocałunki / Anna Kühn-Cichocka. – Płock: Książnica Płocka im. Władysława Broniewskiego, 2015. – 81, [3] s.; 18 cm. – ISBN 978-83-88028-77-9

— OLESZCZYK, Krzysztof.: Z historii płockich rozrywek umysłowych = poz. 238

Proza

— GŁOWACKI, Mieczysław.: Gmina Sanniki w przypowieści, w baśni, w bajce = poz. 272

274. **KONARSKA-PABINIAK, Barbara**: O duchu Małachowianki / Barbara Konarska-Pabiniak. // Nasz Płock. – 2015, nr 4(104), s. 6, il.

Zawiera rec. książki : Nici lukundy / Elżbieta Ciesielska-Zajęc. – Płock, 2005.

275. **OSTROWSKI, Jacek (1957-)**: Transplantacja / Jacek Ostrowski. – Warszawa: Bellona, cop. 2015. – 270, [1] s.; 21 cm. – Na okł. podtyt.: sensacyjna powieść obyczajowa. – ISBN 978-83-11-13625-0

XIV. SZTUKA

Architektura. Planowanie przestrzenne. Urbanistyka

— **Analiza** stanu zagospodarowania i kierunku polityki przestrzennej na potrzeby Płockiego Obszaru Funkcjonalnego = poz. 139

276. **BRUDNICKI, Adrian**: Wielka tajemnica Nowego Rynku – kto ją zna? / Adrian Brudnicki. // Gazeta Wyborcza - Płock. – 2015, nr 224, s. 6-7, il.

Propozycje zagospodarowania Nowego Rynku w Płocku.

277. **Co kryją pałacowe mury?** // Wiadomości Sannickie. – 2015, nr 1(10), s. 43-45, il.

Europejskie Centrum Artystyczne im. Fryderyka Chopina w Sannikach.

278. **DANIELUK, Jacek**: Nowy Rynek do zmiany: parking podziemny, fontanna, filharmonia... / Jacek Danieluk. // Tygodnik Płocki. – 2015, nr 32, s. 5, il.

— **DZIEWANOWSKI-STEFANCZYK, Bartosz**: Dziewanowscy i ich dwór w Grodkowie = poz. 66

279. **(JAC)**: Mieszkańcy mogą z nich korzystać: alejki na skarpie wciąż w budowie, ale... / (jac). // Tygodnik Płocki. – 2015, nr 33, s. 4, il.

280. **(JAC)**: Modernizacja Roku 2014: Wieża Ciśnień wyróżniona w ogólnopolskim konkursie / (jac). // Tygodnik Płocki. – 2015, nr 33, s. 5, il.

— **Ks. Edward Szczodrowski** i jego dzieło = poz. 322

281. **LEWANDOWSKA, Anna**: Dlaczego tylko pół Nowego Rynku? / Anna Lewandowska. // Gazeta Wyborcza - Płock. – 2015, nr 189, s. 2, il.

Ocena projektu zagospodarowania Nowego Rynku w Płocku.

282. **LEWANDOWSKA, Anna**: Nowy Rynek na nowo / Anna Lewandowska. // Gazeta Wyborcza - Płock. – 2015, nr 177, s. 1, 4-5, il.

Nowy Rynek w Płocku

283. **LEWANDOWSKA, Anna**: Tajemnice wieży katedry / Anna Lewandowska. // Gazeta Wyborcza - Płock. – 2015, nr 220, s. 1, il.

Remont katedry płockiej w latach 1901-1903- odkrycie tuby z dokumentami wmurowanej na pamiątkę ukończenia remontu.

— **MATUSZEWSKA, Anna**: Nasz sierpecki zamek = poz. 123

— **MIECZYKOWSKI, Adam**: Ta sala jest miastu potrzebna = poz. 303

— **ORŁOWSKA, Milena**: Jest do kupienia kawałek historii = poz. 189

— **ORŁOWSKA, Milena**: Kim pan jest, panie Rembieliński? = poz. 86

— **REMBIELIŃSKI, Piotr**: Rembieliński, mój przodek = poz. 87

— **STEFAŃSKA, Ewelina**: Piękny ogród Książnicy = poz. 338

— **STEFAŃSKA, Ewelina**: Tajemnice zamku = poz. 124

Sztuka. Malarstwo. Rzeźba

284. **GABRYCHOWICZ, Justyna**: III Festiwal Sztuk Różnych dobiegł końca: w malowniczym zakątku Zglenic powstawały dzieła sztuki / Justyna Gabrychowicz. // Kurier Sierpecki. – 2015, nr 34, s. 17, il.

Plener w Zglenicach Budy.

285. **MIĘDZYNARODOWY KONKURS PLASTYCZNY „PAMIĘTAJĄCIE O OGRODACH” (4 2015 ; Płock)**: IV Międzynarodowy Konkurs Plastyczny „Pamiętajcie o ogrodach”: [katalog wystawy Płock, 2015] / tekst Marek Mroczkowski; I Prywatne Liceum Plastyczne w Płocku, Wydział Ogrodnictwa, Biotechnologii i Architektury Krajobrazu Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. – Płock: I Prywatne Liceum Plastyczne w Płocku, [2015]. – [14] s.: il. kolor.; 20 cm.

— **NASIŁOWSKA-SZAŁECKA, Halina**: Losy tych dzieci były naszym życiem... = poz. 77

286. **ORŁOWSKA, Milena**: Pod pomnikiem chłopa możesz wykrzyknąć wszystko / Milena Orłowska. // Gazeta Wyborcza. – 2015, nr 218, s. 6-7, il.

Obwoźny „Pomnik Chłopa” odlany z żywicy – projekt Daniela Rycharskiego, absolwenta krakowskiej ASP, z Kurówka k. Sierpca i Szymona Malborskiego z Krakowa.

287. **Polskie art déco: materiały piątej sesji naukowej „Polskie art déco. Rzeźba i płaskorzeźba”** pod przewodnictwem prof. Ireny Huml, prof. Anny Sieradzkiej i prof. Andrzeja K. Olszewskiego w Muzeum Mazowieckim w Płocku 22-23 kwietnia 2013 roku / [oprac. red. Zbigniew Chlewiński]. – Płock: Muzeum Mazowieckie, 2015. – 235, [1] s.: il. kolor.; 22 cm. – Bibliogr. przy rozdz. – ISBN 978-83-64676-06-2

288. **RAD**: Każdy plener jest inny: jak można malować Sierpc? / rad. // Tygodnik Płocki. – 2015, nr 30, s. 13, il.

289. **RATKOWSKA, Magdalena**: Malowanie kościoła / Magdalena Ratkowska. // U Świętego Marcina. – 2015, nr 6(38), s. 2-3, il.

Odnowienie polichromii w kościele św. Marcina w Słupnie.

290. **SZATKOWSKA, Lena**: Dzika przyroda i rysunek: Płock gości międzynarodową wystawę / Lena Szatkowska. // Tygodnik Płocki. – 2015, nr 28, s. 9, il.

Wernisaż Małgorzaty Wróblewskiej „Kreską i plamą” oraz wystawa prac konkursu fotograficznego „Wildlife Photographer of the Year” z roku 2014 organizowanego przez BBC Wildlife Magazine i Natural History Museum w Londynie.

Sztuka użytkowa

291. Polskie art déco: materiały czwartej sesji naukowej „Wnętrza mieszkalne w stylu art déco” pod przewodnictwem prof. Ireny Huml, prof. Anny Sieradzkiej i prof. Andrzeja K. Olszewskiego w Muzeum Mazowieckim w Płocku 6-7 czerwca 2011 roku / [oprac. red. Zbigniew Chlewiński]. – Płock: Muzeum Mazowieckie, 2015. – 231, [1] s.: il. kolor.; 25 cm. – Bibliogr. przy rozdz. – ISBN 978-83-64676-32-1

Zabytki

— (jac): Modernizacja Roku 2014 = poz. 280
— **Koncepcje** sieciowych produktów turystycznych w subregionach województwa mazowieckiego = poz. 108
— LEWANDOWSKA, Anna.: Tajemnice wieży katedry = poz. 283
— RATKOWSKA, Magdalena.: Malowanie kościoła = poz. 289
292. WIŚNIEWSKI, Andrzej.: Nie skazujmy historii na zagładę: jaki los czeka zabytkowy dom na placu Chopina? / Andrzej Wiśniewski. // Kurier Sierpecki. – 2015, nr 33, s. 8, il.
Zabytkowy dom na placu Chopina 16 w Sierpcu.

Teatr

— (lesz): Płockie Dni żydowskie = poz. 259
293. MAŁECKA, Agnieszka.: Sceny za murami: projekt „Melpomena 55 plus” / Agnieszka MałECKA. // Gość Niedzielny. – 2015, nr 41, dod. Gość Płocki, nr 41/347, s. V, il.
Praca nad „Dialogami karmelitanek” w Sekcji Teatralnej Stowarzyszenia Uniwersytetu Trzeciego Wieku.
294. MAŁECKA, Agnieszka.: Wywalamy całą duszę: warsztaty teatralne w UTW / Agnieszka MałECKA. // Gość Niedzielny. – 2015, nr 27, dod. Gość Płocki, nr 27/333, s. VII, il.
Sekcja Teatralna Stowarzyszenia Uniwersytetu Trzeciego Wieku.
— MAŁA, Lena.: Szerszenie, bardzo proszę! = poz. 76
295. RYŚ, Sebastian.: Jak już wchodzę na scenę, to za siebie nie ręcę / Sebastian Ryś; rozm. przepr. Lena Szatkowska. // Tygodnik Płocki. – 2015, nr 39, s. 9, il.
Sebastian Ryś – aktor płockiego teatru.

Muzyka

296. Alternatywne brzmienie Targów Muzycznych. // Gazeta Wyborcza - Płock. – 2015, nr 171, s. 5, il.
10. festiwal Audioriver w Płocku.
297. BEES.: Nie tylko elektroniczne plażowanie: już w weekend Audioriver / BeeS. // Tygodnik Płocki. – 2015, nr 29, s. 4
10 edycja Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Elektronicznej „Audioriver”.
298. DNI FRYDERYKA CHOPINA (13; 2015; Płock).: Chopinia: 13. Dni Fryderyka Chopina 11-20 września 2015 / [red. Dorota Chotyńska, Sabina Pracka]. – Warszawa: Wydawca Mazowiecki Instytut Kultury, 2015. – 39, [2] s. 21 cm. – Opis wg okł. – ISBN 978-83-63427-46-7
Nokturny Chopina
299. GADZIŃSKA, Monika.: U sąsiadów w Sannikach / Monika Gadzińska. // Wieści znad Wisły. – 2015, nr 95, s. 43-46, il.
Koncerty w Europejskim Centrum Artystycznym im. Fryderyka Chopina w Sannikach.
300. (LESZ).: Dni Fryderyka Chopina w Płocku: nastrojowa muzyka nocy / (lesz). // Tygodnik Płocki. – 2015, nr 35, s. 9, il.
301. (LESZ).: Na początek tango, na finał opera: XVII Letni Festiwal Muzyczny zakończony / (lesz). // Tygodnik Płocki. – 2015, nr 27, s. 9, il.

— (lesz): Płockie Dni żydowskie = poz. 259

302. MALEJONEK, Dariusz.: „Maleo”: Reggaeland to festiwal z potencjałem / Dariusz „Maleo” Malejonek; rozm. przepr. Milena Orłowska. // Gazeta Wyborcza - Płock. – 2015, nr 155, s. 2, il.
Rozmowa z dyrektorem artystycznym festiwalu – D. Malejonkiem.
303. MIECZYKOWSKI, Adam.: Ta sala jest miastu potrzebna / Adam Mieczkowski; rozm. przepr. Anna Lewandowska. // Gazeta Wyborcza - Płock. – 2015, nr 224, s. 2, il.
Rozmowa z Adamem Mieczkowskim, dyrektorem Płockiej Orkiestry Symfonicznej nt. braku sali koncertowej i lokalizacji filharmonii w Płocku.
304. NAPORA, Łukasz.: Audioriver: zanurzenie się w rzece dźwięków / Łukasz Napora; rozm. przepr. Milena Orłowska. // Gazeta Wyborcza - Płock. – 2015, nr 171, s. 4, il.
Rozmowa z rzecznikiem 10. festiwalu Audioriver – Łukaszem Naporą.
305. NAPORA, Łukasz.: Czas na tort i elektroniczne 100 lat: rozmowy w saloniku „Tygodnika Płockiego” / Łukasz Napora; rozm. przepr. Blanka Stanuszkiewicz-Cegłowska. // Tygodnik Płocki. – 2015, nr 29, s. 4, il.
10. Międzynarodowy Festiwal Muzyki Elektronicznej „Audioriver”
306. ORŁOWSKA, Milena.: Płocka plaża rapowała przez dwa dni i dwie noce / Milena Orłowska, Ewelina Stefańska, Dominik Jaroszewski. // Gazeta Wyborcza - Płock. – 2015, nr 179, s. 2, il.
3. Polish Hip-Hop Festival w Płocku.
307. ORŁOWSKA, Milena.: Róisín kontrowersyjna, Underworld mistyczny / Milena Orłowska, Krzysztof Blinkiewicz. // Gazeta Wyborcza - Płock. – 2015, nr 173, s. 2, il.
10. festiwal Audioriver w Płocku.
308. ORŁOWSKA, Milena.: Tej 10 nie możesz przegapić / Milena Orłowska. // Gazeta Wyborcza - Płock. – 2015, nr 171, s. 6, il.
Muzycy występujący na 10. festiwalu Audioriver w Płocku.
309. PASZKIEWICZ, Tomasz.: Gorące lato płockich festiwali / Tomasz Paszkiewicz. // Nasz Płock. – 2015, nr 4(104), s. 4, il.
Podsumowanie imprez organizowanych przez POKiS w sezonie wiosenno-letnim 2015 r.
310. PASZKIEWICZ, Tomasz.: Mała rzecz a cieszy / Tomasz Paszkiewicz. // Nasz Płock. – 2015, nr 4(104), s. 4
Podsumowanie „Muzycznych czwartków na płockiej Starówce”.
311. STANUSZKIEWICZ-CEGŁOWSKA, Blanka.: Audioriver odmienił nasze miasto: wyjątkowo elektroniczny weekend / Blanka Stanuszkiewicz-Cegłowska, fot. Dariusz Ossowski. // Tygodnik Płocki. – 2015, nr 30, s. 6, il.
Jubileuszowa 10. edycja Audioriver.
312. STANUSZKIEWICZ-CEGŁOWSKA, Blanka.: Hip-hop rzędził w mieście: pod patronatem „Tygodnika Płockiego” / Blanka Stanuszkiewicz-Cegłowska. // Tygodnik Płocki. – 2015, nr 31, s. 6, il.
313. STANUSZKIEWICZ-CEGŁOWSKA, Blanka.: Tort, dredy i gwiazdy: za nami 10. jubileuszowy Reggaeland / Blanka Stanuszkiewicz-Cegłowska. // Tygodnik Płocki. – 2015, nr 28, s. 5, il.
314. STEFAŃSKA, Ewelina.: Płockie trzy kolory reggae: rusza jubileuszowy festiwal na plaży / Ewelina Stefańska. // Gazeta Wyborcza - Płock. – 2015, nr 159, s. 7, il.
10. Reggaeland
315. STEFAŃSKA, Ewelina.: Raperzy rozbijają Płock: Polish Hip-Hop Festiwal / Ewelina Stefańska. // Gazeta Wyborcza - Płock. – 2015, nr 177, s. 1, il.
316. STEFAŃSKA, Ewelina.: Zakończyła się 10. edycja Reggaelandu: tłumów nie było, ale ludzie mówili: warto było tu przyjechać / Ewelina Stefańska. // Gazeta Wyborcza - Płock. – 2015, nr 161, s. 1, il.

- 317. STEMPNOWSKA, Marta.:** Mocno hipnotyczne zakończenie lata: Summer Fall Festival zagra nie tylko dla Baški, która słucha metalu / Marta Stempowska; rozm. przepr. Blanka Stanuszkiewicz-Cegłowska. // Tygodnik Płocki. – 2015, nr 35, s. 8, il.
— ZARZYCKA, Alina.: 5-lecie Chóru = poz. 194

Film

- 318. ORŁOWSKA, Milena.:** Film w bajkowym mieście / Milena Orłowska. // Gazeta Wyborcza - Płock. – 2015, nr 205, s. 1, il.

Realizacja filmu fabularnego „Kochaj” Marty i Pawła Plucińskich w Płocku i Warszawie.

- 319. STANUSZKIEWICZ-CEGŁOWSKA, Blanka.:** Film „Kochaj” wypromuje Płock! : czy nasze miasto będzie miało kinowy hit? / Blanka Stanuszkiewicz-Cegłowska // Tygodnik Płocki. – 2015, nr 28, s. 1, 4, il.

Fotografia

- 320. AL.:** Ocalić od zapomnienia...: dawno, dawniej, historia / al. // Wiadomości Sannickie. – 2015, nr 1(10), s. 35-36, il.
Nowe wydawnictwo prezentujące zbiór dawnych fotografii z terenu Gminy Sanniki, współfinansowane ze środków UE / Ocalić od zapomnienia...: Gmina Sanniki na przestrzeni lat. – Sanniki, 2015.

- 321. BIENNALE PLAKATU FOTOGRAFICZNEGO (18; 2015; Płock).:** XVIII Biennale Plakatu Fotograficznego, Płock 2015. – Płock: Płockie Towarzystwo Fotograficzne im. A. Macieszy, 2015. – 31, [1] s.: fot. kolor.; 21 cm.

Osiemnaste Biennale Plakatu Fotograficznego, Płock 2015

- NOWAK, Gabriela.: Żydzi płocki = poz. 128
— SZTAKOWSKA, Lena.: Dzika przyroda i rysunek = poz. 290

XV. ZAGADNIENIA WYZNANIOWE

- DYBIEC, Aleksandra.: Szesnastowieczne skarby wydobyte z... latryn = poz. 122
— GRZYBOWSKI, Michał Marian.: Ksiądz profesor Tadeusz Żebrowski 1925-2014 = poz. 97
322. Ks. Edward Szczodrowski i jego dzieło: historia gostynińskiego kościoła 1910-1941 / opracowała Jolanta Bigus. – Płock: Płocki Instytut Wydawniczy, 2015. – 55 s., [16]s. tabl: fot. (w tym kolor.); 21 cm.
— LEWANDOWSKA, Anna.: Tajemnice wieży katedry = poz. 283
323. LIBERA, Piotr (1951-).: Mocarze Krzyża Świętego: jubileusz 940-lecia Diecezji Płockiej / Piotr Libera. – Płock: Płocki Instytut Wydawniczy, 2015. – 92, [2] s.: il. kolor.; 22 cm. – ISBN 978-83-63012-88-5
324. MAŁECKA, Agnieszka.: Twój drugi dom: jubileusz „Petroklezji” / Agnieszka Małeczka. // Gość Niedzielny. – 2015, nr 40, dod. Gość Płocki, nr 40/346, s. IV, il.
Salezjańskie Duszpasterstwo Akademickie „Petroklezja”.
— MAMES, Tomasz Dariusz.: Mariawici w przestrzeni edukacyjnej : od koherencji ku dyferencjacji (intra)dyskursu nad mniejszością mariawicką = poz. 225
325. Nawiedzenie po 40 latach / Oprac. N. // Nowy Tygodnik Sierpecki. – 2015, nr 31, s. 9-13, il. // Nowy Tygodnik Sierpecki. – 2015, nr 32, s. 9-12, il.
Peregrynacja obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej w dekanacie sierpeckim i krótka historia parafii w powiecie sierpeckim.
— PIĘTKA, Włodzimierz.: Jeny czysty dukacik = poz. 92
— RATKOWSKA, Magdalena.: Malowanie kościoła = poz. 289
326. SEWERYNIAK, Henryk.: Z nadzieją na współpracę / Henryk Seweryniak. // Gość Płocki. – 2015, nr 38, dod. Gość Płocki, nr 38/344, s. VIII, il.

Marek Maria Karol Babi nowym Biskupem Kościoła Starokatolickiego Mariawitów.

- SZATKOWSKI, Tomasz.: Nic w świecie bez Żytomierza = poz. 244

- WIELECHOWSKA, Małgorzata.: Śladami św. Zygmunta = poz. 117

- 327. ZYGNER, Leszek.:** Wkład kościoła płockiego i wrocławskiego w życie synodalne metropolii gnieźnieńskiej końca XIV i pierwszej połowy XV wieku / Leszek Zygmier. // Studia Mazowieckie. – R. 10/24(2015), nr 3, s. 82-117 – Streszcz. ang., ros.

XVI. KSIĄŻKA I CZYTELNICTWO. BIBLIOTEKI

Biblioteki naukowe

- 328. (L.).:** Judaica ze zbiorów TNP: dostępne on-line / (L.). // Tygodnik Płocki. – 2015, nr 39, s. 8

Płocka Biblioteka Cyfrowa

- 329. (T).:** W TNP dostępne już w wersji cyfrowej: chcesz zapoznać się z mowami Włodkowica na soborze w Konstancji? / (t). // Tygodnik Płocki. – 2015, nr 34, s. 4, il.

Przemowy Pawła Włodkowica wygłoszone podczas Soboru w Konstancji dostępne w wersji cyfrowej w Płockiej Bibliotece Cyfrowej.

Biblioteki publiczne

- CHRUSCINSKA, Jadwiga.: Jan Burakowski – bibliotekarz, publicysta, literat = poz. 62

- 330. Gminna Biblioteka Publiczna w Stubicach. // Wieści znad Wisły. – 2015, nr 95, s. 13-18, il.**

- 331. GOLUS, Barbara.:** Rok z życia Gminnej Biblioteki Publicznej w Sannikach / Barbara Golus. // Wiadomości Sannickie. – 2015 nr 1(10), s. 41- 42

- JEZIEWSKA, Małgorzata.: [Jan Burakowski – recenzja] = poz. 63

- 332. WIŚNIEWSKA, Maria.:** Druga strona medalu / Maria Wiśniewska; rozm. przepr. Anna Matuszewska. // Nowy Tygodnik Sierpecki. – 2015, nr 32, s. 6-7, il.

Rozmowa z Maria Wiśniewską, dyrektorem MBP w Sierpcu nt. współpracy z Pracownią Dokumentacji Dziejów Miasta Sierpca.

Książnica Płocka im. Władysława Broniewskiego

- 333. Czytelnia pod chmurką? To będzie to!!! // Tygodnik Płocki. – 2015, nr 38, s. 10, il.**

Projekt „Remont zabytkowej siedziby instytucji kultury - Książnicy Płockiej” dofinansowany z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego 2007-2013.

- 334. (JAC).:** Unijne miliony dla Płocka: remont Książnicy Płockiej, przebudowa ulicy Dobrzyńskiej / (jac). // Tygodnik Płocki. – 2015, nr 28, s. 3, il.

Podpisanie umowy na unijne projekty realizowane w Płocku.

- 335. SIKORA, Renata.:** „Bułkownica”, czyli co można zrobić dla rozwoju psychospołecznego dzieci w wieku poniemowlęcym w bibliotece dla dziecięcych czytelników / Renata Sikora. // Guliwer. – 2015, nr 3, s. 59-61, il.

Zajęcia dla dzieci w wieku od 0-2 lat organizowane w Bibliotece dla Dzieci im. Wandy Chotomskiej w ramach projektu „Pomysły mam”.

- 336. STANUSZKIEWICZ-CEGŁOWSKA, Blanka.:** Kto w „Chotomku” często bywa?: 15 lat temu z płockiej biblioteki dla dzieci przykład brała cała Polska / Blanka Stanuszkiewicz-Cegłowska. // Tygodnik Płocki. – 2015, nr 38, s. 18, il.

Biblioteka dla Dzieci im. Wandy Chotomskiej

- 337. STEFAŃSKA, Ewelina.:** A w ogrodzie kamienie z... wierszami Broniewskiego / Ewelina Stefańska. // Gazeta Wyborcza - Płock. – 2015, nr 156, s. 2, il.

Remont dachu i elewacji Książnicy Płockiej przy ul. Kościuszki 6 w Płocku.

338. STEFAŃSKA, Ewelina.: Piękny ogród Książnicy / Ewelina Stefańska. // Gazeta Wyborcza - Płock. – 2015, nr 228, s. 2, il.

Zakończenie remontu elewacji Książnicy Płockiej.

— DOMAGAŁA, Jarosław.: Promocja książki = poz. 138

— (lesz.): Płockie Dni Żydowskie = poz. 259

— rad.: Niezwykła historia jagiellońskiego atlasu = poz. 230

339. MARCINIAK, Jola.: Małachowianka, Orkiestra, „Barcelona” i żłobek w Gąbinie: VIII Plebiscyt „Z Tumskiego Wzgórza” rozstrzygnięty / Jola Marciniak. // Tygodnik Płocki. – 2015, nr 17, s. 1, 4-5, il.

Trzecie miejsce dla Książnicy Płockiej za realizację projektu „Mam apetyt na czytanie”.

INDEKS OSOBOWY

Adamkowska, Emilia 11
Adamkowski, Arkadiusz 9
al. 202–3, 245, 320
Albán Juárez, Marita 115
am. 99
ao 99
Barański, Krzysztof J. 270
Bartuś, Ewa 219
BeeS. 199, 239, 297
Bielińska, Kamila 8
Bieńkowski, Krzysztof 271
Bigus, Jolanta 322
Blinkiewicz, Krzysztof 307
Brudnicki, Adrian 276
Buczowski, Krzysztof 17
Bziuk, Justyna 1
Cegłowska, Blanka. zob. Stanuszkiewicz-Cegłowska, Blanka
Chądzyński, Jakub 172
Chlewiński, Zbigniew 287, 291
Chotyńska, Dorota 298
Chruścińska, Jadwiga 62
Chylińska, Bogusława 131
Cichocka, Anna zob. Kühn-Cichocka, Anna
Czermiński, Kazimierz 64–5
Czerwińska-Jędrusiak, Barbara 23
Danieluk, Jacek. 100, 146–7, 178, 233, 278
Dąbrowski, Piotr 128
Domagała, Jarosław 138
Drzewiecki, Andrzej 214
Dumowska, Bogumiła 64–5, 77, 79, 80
Duraj, Danuta. zob. Walczak-Duraj, Danuta.
Dwojnych, Andrzej 25
Dybiec, Aleksandra 122, 144, 160, 185, 204, 227, 260
Dybowska, Iwona 18
Dymek, Benon 126
Dymke, Zbigniew 93
Dyskiewicz, Piotr 185
Dziewanowski-Stefańczyk, Bartosz 66
Dzięgielewski, Andrzej 49
(eg). 246
Figatowski, Włodzimierz 214
Fudała, Czesław. zob. Klimczak-Fudała, Czesław.
Gabrychowicz, Justyna 236, 284
Gadomska, Urszula 108
Gadzińska, Monika 299
Gancarczyk, Marek 12
Gańko, Grzegorz 162
Gapińska, Elżbieta 190
Gasik, Małgorzata 237
Głowacka, Aleksandra 240
Głowacki, Mieczysław 272
Głowczewski, Kazimierz zob. Kossak-Głowczewski, Kazimierz
Gogacz, Krzysztof 213
Golus, Barbara 331
Gołębiewski, Grzegorz 134, 135
Górska, Katarzyna 37, 227
Górska, Ewa 84
Górski, Wojciech 118
Grabowski, Grzegorz 107
Gregorczyk, Ewa 53
Grochowska-Iwańska, Krystyna 121
Groszewski, Marcin 39
Grzybowski, Michał Marian 97
(gsz). 165, 212, 261

- Gutowska-Jarosz, Paulina 7
 Iwańska, Krystyna zob. Grochowska-Iwańska, Krystyna (jac). 103, 161, 196, 232, 241, 279–80, 334
 Jagodzińska, Małgorzata 220
 Jarosz, Paulina. zob. Gutowska-Jarosz, Paulina
 Jaroszewski, Dominik 306, 247, 262, 306
 Jezierska, Małgorzata 63
 Jędrusiak, Barbara zob. Czerwińska-Jędrusiak, Barbara JG. 98, 130
 Jol. 119, 263–6
 Justyńska, Teresa zob. Radwańska-Justyńska, Teresa
 Kaczan, Magdalena zob. Lica-Kaczan, Magdalena
 Kansy, Andrzej 69
 Kapczyńska, Katarzyna 148
 Kawałczewska, Janina 105
 Klimczak-Fudała, Czesław 67
 Klocek, Alina 149
 Kluczyński, Zenon 10
 Kłobukowski, Paweł 6
 Kłos, Alicja 213
 Konarska-Pabiniak, Barbara 180, 274
 Koński, Wiesław 35
 Kopeć, Wiesław 57
 Kopka, Mariola 224
 Kordala, Tomasz 173–4
 Korzan, Daniel 179
 Kossak-Główniewicz, Kazimierz 225
 Kowalska, Iwona zob. Typiak-Kowalska, Iwona
 Kowalski, Marian 109
 Kowalski, Sławomir 195
 Kozanecki, Arkadiusz 110
 Kozubek, Elżbieta 141
 Kożyczkowska, Adela 225
 Krawczyk, Lidia 7
 Kubacz, Magdalena 7
 Kühn-Cichocka, Anna 273
 Kwiatkowska, Agnieszka 191
 (I.). 328
 Lenart, Witold 105
 (Iesz). 228, 253, 259, 300–1
 Leszczyńska, Ewa 70
 Lewandowska, Agnieszka 52
 Lewandowska, Anna. 101–2, 171, 181, 197, 242, 255, 281–3, 303
 Libera, Piotr 323
 Lica-Kaczan, Magdalena 254
 Lipińska, Wiesława 26
 Łukasiak-Malicka, Jolanta 177
 Łukasiewicz, Krystyna 132
 M.M. 85
 Malejonek, Dariusz 302
 Malicka, Jolanta zob. Łukasiak-Malicka, Jolanta
 Małachowski, Adam. 260, 267–8
 Małacka, Agnieszka 248, 293–4, 324
 Mames, Tomasz Dariusz 225
 MAnna. 163, 256
 Marciniak, Jola 78, 182, 339
 Marcysiak, Małgorzata 215
 Marczak, Piotr 114
 Matuszewska, Anna 20, 36, 70, 88, 89, 90, 111, 123, 133, 162, 229, 243
 Mayer, Bartłomiej 150–1
 Mazurska, Wiesława 1
 Mąka, Lena 76
 Michniewicz, Grażyna 83
 Michnik, Adam 9
 Michnowska, Marta 118
 Mickiewicz, Adam Michał 125
 Mieczkowski, Adam 303
 Mielczarek, Wojciech 59
 Mielnik, Jan 95
 Mikołajczyk, Zbigniew 213
 Mikulska, Maria zob. Zalewska-Mikulska, Maria
 Mroczkowski, Marek 285
 N. 325
 Napora, Łukasz 304–5
 Nasiłowska-Szatecka, Halina 77
 Nawrocki, Tomasz 39
 Nowak, Gabriela 128, 175
 Nowakowski, Andrzej. 205
 Nycek, Jan Bolesław 31, 177, 209
 Oksińska, Barbara 152
 Oleszczyk, Krzysztof 238
 Omachel, Radosław 153
 Onyszko, Piotr 249
 Orłowska, Milena 86, 87, 106, 120, 154–5, 187, 189, 206, 214, 286, 304, 306–8, 318
 Ossowski, Dariusz 311
 Ostrowska, Bożena 215
 Ostrowski, Jacek 275
 Pabiniak, Barbara zob. Konarska-Pabiniak, Barbara
 Pankowski, Tadeusz 93
 Paszkiewicz, Tomasz 309–10
 Pawłowska, Anna 44
 Perzyński, Jarosław 207
 Piaskowski, Grzegorz 254
 Piechowski, Mariusz 252
 Piekarski, Jacek 219
 Pietrzak, Danuta 221
 Piętka, Włodzimierz 92
 Piotrowski, Paweł. 136
 Podel, Waldemar 208
 Pracka, Sabina 298
 Przygocka, Janina 50
 Przykłada, Katarzyna 188
 Ptasiewicz, Zbigniew 47
 Puchowicz, Aleksander 129
 Puchowicz, Jan Leszek 129
 rad. 71, 81, 216, 222, 230–1, 234, 257, 288
 Radwańska-Justyńska, Teresa 217
 Ratkowska, Magdalena 289
 Redakcja 68
 Reder, M. 156
 Rembieliński, Piotr 87
 Roszkowski, Arkadiusz 83
 Rusiecki, Jan 46
 Rybicka, Grażyna 131
 Ryś, Sebastian 295
 Rzepecka, Malwina 55
 Rzeszotarski, Jan 258
 Sandomierski, Benedykt 179
 Sarzańska, Anna 235
 Schulz, Anna 195
 Semka, Piotr 73
 Seweryniak, Henryk 326
 Siedlecki, Michał 30
 Siemiątkowski, Roman 209
 Sikora, Renata 335
 Sitkiewicz, Andrzej 167
 Skibowska, Jadwiga 166
 Smuk-Stratenwerth, Ewa 55
 Sokołowska, Joanna 3

Sokołowski, Mariusz 113
 Stachurska, Agnieszka 38
 Stanisławski, Wojciech. 74
 Stanuszkiewicz-Cegłowska, Blanka. 104, 249, 305, 311–3, 317, 319, 336
 Stefańczyk, Bartosz zob. Dziewanowski-Stefańczyk, Bartosz
 Stefańska, Ewelina 124, 188, 210, 223, 250, 306, 314–6, 337–8
 Stępnowska, Marta 317
 Stratenwerth, Ewa zob. Smuk-Stratenwerth, Ewa
 Sukniewicz, Daniel 114
 Sulkowska, Anna 198
 Sygowska, Iwona 83
 Szadkowski, Dariusz 219
 Szafran-Szczepańska, Ewa 67
 Szatecka, Halina zob. Nasitowska-Szatecka, Halina
 Szat. 157
 Szatkowska, Lena 76, 94, 167, 251, 290, 295
 Szatkowski, Tomasz 48, 244
 Szubska, Grażyna 139–40
 Szybińska, Agnieszka 118
 Szyperski, Marek 168
 Ślęzak, Patryk 22
 (t). 116, 169, 176, 329
 Tomaszewska, Liliana 219
 Typiak-Kowalska, Iwona 1
 Tyszkiewicz, Jan 127
 Umiński, Michał 58, 82
 Urbańska, Małgorzata 74
 Waćkowski, Jan 129
 Waingertner, Przemysław 96

Walczak-Duraj, Danuta 14
 Warpechowska, Barbara 159
 Wiącek, Maciej 269
 Wielechowska, Małgorzata 117
 Wielowieyski, Andrzej 75, 192
 Wilk, Marian 137
 Wiśniewska, Maria 332
 Wiśniewski, Andrzej. 142, 164, 170, 193, 201, 207, 218, 292
 Wiśniewski, Jan 200
 Wiśniewski, Janusz 56
 Wojciechowska, Agnieszka 121
 wp 99
 Zalewska-Mikulska, Maria 61
 Zarzycka, Alina 194
 Ziętek, Janina 28
 Ziółkowski, Andrzej F. 51
 Zugaj, Leszek 211
 Zygnier, Leszek 327
 Żmijewski, Jarosław 243
 Żuliński, Leszek 270

Opracowanie:

Justyna Bziuk,
 Wiesława Mazurska, Iwona Typiak-Kowalska

Książnica Płocka im. Władysława Broniewskiego

09-402 Płock, ul. Kościuszki 6
 Tel. (024) 268 00 21 lub (024) 268 00 25
 e-mail: dib@ksiaznicaplocka.pl

NASI AUTORZY

KRYSTYNA GROCHOWSKA-IWAŃSKA	— doktor nauk humanistycznych w zakresie językoznawstwa konfrontowanego polsko-rosyjskiego, tłumacz przysięgły, członek TNP
EWA HORODYSKA-GIZIŃSKA	— filolog, nauczyciel akademicki, Politechnika Warszawska Filia w Płocku, członek TNP
PAWEŁ JASIŃSKI	— mgr bibliotekoznawstwa i informacji naukowej, starszy kustosz, bibliotekarz, pracownik Biblioteki im. Zielińskich TNP
ANDRZEJ KANSY	— doktor nauk humanistycznych, członek TNP
BARBARA KONARSKA-PABINIAK	— doktor nauk humanistycznych, prezes Gostynińskiego Towarzystwa Kulturalno-Naukowego, członek TNP
AGNIESZKA WOJCIECHOWSKA	— mgr, absolwentka Wydziału Historii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, kustosz w Archiwum Państwowym w Płocku
NORBERT WOŹNIAK	— absolwent Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, badacz historii Północno-Zachodniego Mazowsza
DANIELA ŻUK	— prof. dr hab. inżynier, emerytowany profesor Politechniki Warszawskiej, wykładowca w Szkole Wyższej im. Pawła Włodkowica w Płocku, członek Zarządu TNP
Autorki Bibliografii	— Justyna Bziuk, Wiesława Mazurska, Iwona Typiak-Kowalska